Idee Manifestu Lipcowego, idee Nadzwyczajnego Zjazdu -drogowskazem dla wszystkich Polaków

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA Czytelnia czasopism w Białymstoku

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 145 (9402) Białystok — Łomża — Suwałki, 21—22 lipca 1981 r. Nakład: 128.003 Cena 3 zł



CHEŁM — miasto Manifestu PKWN.

MANIFEST

Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego

Do narodu polskiego! Polacy w kraju i na emigracji! Polacy w niewoli niemieckiej!

RODACY!

Wybiła godzina wyzwolenia. Armia Polska obok Armii Czerwonej przekroczyła Bug. Żołnierz polski bije się na naszej ziemi ojczystej. Nad umęczoną Polską powiały znów biało-czerwone sztandary.

Naród polski wita żołnierza Armii Ludowej, zjednoczonego z żołnierzem Armii Polskiej w ZSRR. Wspólny jest wróg, wspólna walka i wspólne sztandary.

Zjednoczeni ku chwale Ojczyzny w jednym Wojsku Polskim pod wspólnym dowództwem wszyscy żołnierze polscy pójdą obok zwycięskiej Czerwonej Armii do dalszych walk o wyzwolenie Kraju.

Pójdą poprzez Polskę całą po pomstę nad Niemcami, aż polskie sztandary nie załopocą na ulicach stolicy butnego prusactwa, na ulicach Berlina.

RODACY!

Naród walczący z okupantem niemieckim o wolność i niepodległość stworzył swą reprezentację, swój podziemny parlament — Krajową Radę Narodową. Weszli do Krajowej Rady Narodowej reprezentanci stronnictw demokratycznych — ludowcy, demokraci, socjaliści, członkowie PPR i innych organizacji. Podporządkowały się Krajowej Radzie Narodowej organizacje Polonii zagranicznej i w pierwszym rzędzie Związek Patriotów Polskich i stworzona przezeń Armia.

Krajowa Rada Narodowa, powołana przez walczący naród jest jedynym legalnym źródłem władzy w Polsce.

Emigracyjny „rząd" w Londynie i jego delegatura w kraju jest władzą samozwańczą, władzą nielegalną, opiera się na bezprawnej faszystowskiej konstytucji z kwietnia 1935 roku. „Rząd" ten hamował walkę z okupantem hitlerowskim, swą awanturniczą polityką pchał Polskę ku nowej katastrofie.

W chwili wyzwolenia Polski, w chwili, gdy sojusznicza Armia Czerwona i wraz z nią Wojsko Polskie wypędzają okupanta z kraju, w tym momencie musi powstać legalny ośrodek władzy, który pokieruje walką narodu o ostateczne wyzwolenie.

Dlatego Krajowa Rada Narodowa, tymczasowy parlament narodu polskiego, powołała

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego

jako legalną tymczasową władzę wykonawczą dla kierowania walką wyzwoleńczą narodu, zdobycia niepodległości i odbudowy państwowości polskiej.

Krajowa Rada Narodowa i Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego działają na podstawie konstytucji z 17 marca 1921 roku, jedynie obowiązującej konstytucji legalnej, uchwalonej prawnie. Podstawowe założenia konstytucji z 17 marca 1921 r. obowiązywać będą aż do zwołania wybranego w głosowaniu powszechnym, bezpośrednim, równym, tajnym i stosunkowym Sejmu Ustawodawczego, który uchwali, jako wyraziciel woli narodu, nową konstytucję.

RODACY!

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego za naczelne swe zadanie uważa wzmożenie udziału narodu polskiego w walce o zmiażdżenie Niemiec hitlerowskich.

Wybiła godzina odwetu na Niemcach za męki i cierpienia, za spalone wsie, za zburzone miasta, zniszczone kościoły i szkoły, za łapanki, obozy i rozstrzeliwania, za Oświęcim, Majdanek, Treblinkę, za wymordowanie getta.

RODACY!

Sojusznicza Armia Czerwona swym bohaterstwem i ofiarnością zadała miażdżące ciosy Niemcom hitlerowskim. Armia Czerwona jako armia wyzwoleńcza wkroczyła do Polski.

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego wzywa ludność i wszystkie podległe mu władze do jak najściślejszego współdziałania z Czerwoną Armią i najwydatniejszej dla niej pomocy. Jak najwydatniejszy udział Polaków w wojnie zmniejszy cierpienia narodu i przyspieszy koniec wojny.

Chwytajcie za broń! Bijcie Niemców wszędzie, gdzie ich napotkacie! Atakujcie ich transporty, udzielajcie informacji, pomagajcie żołnierzom polskim i sowieckim! Na terenach wyzwolonych wypełniajcie karnie nakazy mobilizacyjne i śpieszcie do szeregów Wojska Polskiego, które pomści klęskę wrześniową i wraz z armiami Narodów Sprzymierzonych zgotuje Niemcom Nowy Grunwald!

Stawajcie do walki o wolność Polski, o powrót do Matki-Ojczyzny starego polskiego Pomorza i Śląska Opolskiego, o Prusy Wschodnie, o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy graniczne nad Odrą!

Stawajcie do walki o Polskę, której nigdy już nie zagrozi nawała germańska, o Polskę, której zapewniony będzie trwały pokój i możność twórczej pracy, rozkwit kraju!

Ciąg dalszy na str. 8

IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR zakończył obrady

Przemówienie St. Kani na zakończenie obrad

WARSZAWA (PAP) — 20 bm. po 7 dniach wypełnionych wielogodzinną pracą — później niż planowano — zakończył w Warszawie obrady IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR. Jego pracom towarzyszyło najwyższe zainteresowanie całego świata. W przemówieniu końcowym nowo wybrany I sekretarz KC PZPR — STANISŁAW KANIA stwierdził: „Nie ma spokoju w Europie bez stabilizacji sytuacji w Polsce". Zjazd miał stworzyć szansę tej stabilizacji i skonkretyzować jej program. Miał — zgodnie z widniejącym w Sali Kongresowej hasłem — bronić socjalizmu jak niepodległości. I dlatego na Warszawę zwrócone były oczy setek milionów ludzi. W tym i 36 milionów tak bardzo łaknących pokoju — i spokoju — Polaków.

1935 delegatów partii, która dzierży w swych rękach historyczną odpowiedzialność za dalszy byt narodu, w żarliwej, niezwykle trudnej dyskusji, próbowało znaleźć przez siedem dni odpowiedzi na zasadnicze, niezwykle trudne pytania. Wyjście z pogłębiającego się kryzysu gospodarczego i społeczno-politycznego; zachowanie jedności ideowej; odzyskanie społecznej wiarygodności i zaufania; zbudowanie programu działania na dziś — i na lata następne. Nikt nie próbował przyznawać żadnej z tych spraw żadnych priorytetów — chodziło po prostu o dobro Polski i nierozerwalnie z nim związane dobro marksistowsko-leninowskiej partii.

Obradom towarzyszyły napływające z całego niemal kraju informacje o pogarszającym się zaopatrzeniu, spadku produkcji, niepokojach społecznych. Tym bardziej pilna, oczywista, stawała się potrzeba energicznego działania, zatrzymania staczania się po równi pochyłej i — zwrócenia się ku przyszłości.

Zjazd dokonał surowego rozliczenia ludzi winnych wobec narodu i wobec partii. W najbardziej demokratycznych w historii partii wyborach rozdał mandaty członkom najwyższych władz. Pierwsze sygnały z kraju potwierdziły społeczną akceptację wyników tych wyborów i wystarczający do startu kredyt zaufania. Ten kredyt muszą teraz spłacić. Nie tylko partii. Wszystkim współobywatelom.

Ostatni dzień Zjazdu przyniósł dyskusję i uchwalenie podstawowych dokumentów: uchwały programowej, uchwały w sprawie powołania komisji dla opracowania perspektywicznego programu PZPR, uchwały o 100-leciu polskiego ruchu robotniczego, wreszcie — odezwy Zjazdu do narodu polskiego. Uchwalił również nowy statut, gwarantujący formalnie zasady demokracji wewnątrzpartyjnej.

Delegaci, po 7 dniach obrad i dyskusji, rozjechli się do domów. Wtorek zastanie ich już w zakładach pracy, wśród swych macierzystych organizacji partyjnych.

Podczas obrad najwyższego forum partii występowało łącznie 1369 osób, tj. ok. 70 proc. wszystkich delegatów na Zjazd. W dyskusji plenarnej zabrało głos 75 mówców, w tym 10 gości zagranicznych Zjazdu. Do protokołu obrad plenarnych złożono do chwili zakończenia obrad 126 głosów.

Siódmy dzień obrad IX Zjazdu PZPR rozpoczął się tuż po

Ciąg dalszy na str. 2

Odezwa do narodu polskiego

RODACY!

Ojczyzna jest w potrzebie. Głęboki kryzys gospodarczy, społeczny i polityczny nęka nasz kraj. Zagrożony jest bezpieczny byt narodu i przyszłość państwa. Wspólnymi siłami odwróćmy niebezpieczeństwo, które zawisło nad Polską.

Kryzys dzisiejszy nie jest wynikiem ustroju socjalistycznego. Przeciwnie — to odejście od ideowych zasad socjalizmu, od idei, które przyświecały zawsze ruchowi robotniczemu, ściągnęło na Polskę nieszczęście. Winę za to ponoszą ludzie, którzy stojąc na czele partii i państwa sprzeniewierzyli się głoszonym ideałom. Partia pozbywa się ich. Zdecydowana jest doprowadzić do końca proces rozliczania winnych. Sami ostro i surowo mówimy o błędach i winach, które nas — partię obciążyły. Wyciągamy z tego wnioski. Nigdy więcej kierownictwo partii i państwa nie może oderwać się od swej podstawy — od klasy robotniczej, od ogółu ludzi pracy. Nigdy więcej nie wolno marnować trudu polskiego robotnika, rolnika, inteligenta.

Nie zapominając o naszych bolesnych doświadczeniach, pamiętać musimy nade wszystko o całym dorobku trzydziestu siedmiu lat Polski Ludowej. Na dorobek ten składają się przede wszystkim:

- **odbudowanie niepodległego państwa i zapewnienie mu pokojowego życia;**
- **stworzenie Polsce bezpiecznych, trwałych i sprawiedliwych granic;**
- **odbudowanie gospodarki narodowej z bezprzykładnych zniszczeń wojennych i zapewnienie jej wielkiego rozwoju;**
- **rozwinięcie i upowszechnienie oświaty, nauki i kultury narodowej;**
- **stworzenie robotnikom i chłopom warunków masowego awansu społecznego, wychowanie nowej, licznej, dobrze przygotowanej ludowej inteligencji.**

Nie byłoby tych osiągnięć, gdyby naród nie wcielił w życie programu, który obóz demokracji ludowej pod przewodnictwem PPR i odrodzonej PPS przedstawił Polsce w pamiętnym lipcu 1944 roku. Jeśli wtedy potrafiliśmy wydźwignąć Polskę, to wspólnie pracując zdołamy wydobyć ją z obecnego kryzysu.

Tylko partia marksistowsko-leninowska jest w stanie zagwarantować powodzenie socjalistycznej odnowy i realizację linii porozumienia społecznego, zapewnić trwałe bezpieczeństwo państwa i suwerenny byt narodu.

IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR musi stać się punktem zwrotnym w walce o wyjście z kryzysu. W czasie kampanii sprawozdawczo - wyborczej i na Zjeździe odrodziliśmy partię, zdemokratyzowaliśmy jej życie wewnętrzne, wybraliśmy nowe władze partyjne, złożone z ludzi oddanych sprawie naprawy Rzeczypospolitej. Określili zadania na dziś i na jutro. Wiemy, o co i przeciw czemu walczymy.

Utrwalać będziemy braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi — sojusz wolnych i równych narodów i państw stojących na straży pokoju świata. W nim upatrujemy gwarancje suwerenności Polski.

Dążyć będziemy do osiągnięcia równowagi gospodarki, do zahamowania jej rozkładu i przywrócenia jej już w najbliższym roku zdolności do wzrostu. Dbać będziemy jednocześnie o to, by ofiary i wyrzeczenia, które ponieść musimy dla pokonania kryzysu, rozłożone były sprawiedliwie, zwłaszcza by bezwzględnie został ochroniony poziom życia rodzin o najniższych dochodach.

Wprowadzimy taką reformę gospodarki, która usunie marnotrawstwo sił i środków, stworzy warunki rozumnego gospodarowania, pozwoli na szeroki rozwój samorządu ludzi pracy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego.

Stwarzać będziemy warunki do takiego przyśpieszenia rozwoju rolnictwa i cywilizacyjnego awansu mieszkańców wsi, które zapewnią Polsce dostatek żywności.

Sprawiedliwie będziemy dzielić to, co wspólnie wytwarzamy, tak, by tylko praca była podstawą dobrobytu, by nikt nie mógł żyć z pracy innych.

Walczyć będziemy o rozwój demokracji w państwie, o to, by władze naszego państwa na wszystkich szczeblach były rzeczywiście powoływane i kontrolowane przez naród.

Pragniemy, by państwo było silne poparciem społeczeństwa, cieszące się autorytetem i zaufaniem, zapewniające ład i porządek oraz bezpieczeństwo obywateli.

Walczymy o perspektywy dla młodego pokolenia, o to, by wchodząc w życie miało otwartą drogę dla służby Ojczyźnie i godziwe warunki życiowego startu.

Podejmujemy walkę o zahamowanie degradacji środowiska naturalnego człowieka, o przywrócenie mu jego ożywczych wartości, o czystość wód i powietrza.

Za szczególną powinność wobec narodu uznajemy obecnie poprawę warunków opieki zdrowotnej, opieki nad matką i dzieckiem, stworzenie godnych warunków starości, zwłaszcza tego pokolenia, które ma za sobą lata walki i ciężkiej pracy dla Polski.

Walczymy o rozszerzenie praw kobiet polskich, o ich rzeczywiste równouprawnienie we wszystkich dziedzinach życia, o ulżenie ich ciężkim dziś obowiązkom.

Stwarzać będziemy warunki do rozwoju oświaty, kultury i nauki polskiej na miarę talentów i ambicji naszego narodu, ku chwale Polski w świecie.

W uchwałach IX Zjazdu określamy środki prowadzące do spełnienia tych celów. Ich osiągnięcie wymaga walki przeciw wszystkiemu, co hamuje nasz socjalistyczny rozwój.

Walczymy przeciw rozkładowi gospodarczemu, chaosowi, niemocy i bezradności wszędzie, gdzie się one pojawiają.

Walczymy przeciw biurokracji w naszym życiu, przeciw konserwatywnym postawom hamującym nasz rozwój.

Walczymy przeciw anarchii, przeciw wszystkim, którzy nasze państwo usiłują rozbić, osłabić, sparaliżować.

Walczymy przeciw egoizmowi tych grup, które nie bacząc na interes ogółu dążą bezwzględnie do zagarnięcia nadmiernych korzyści.

Walczymy przeciw tym, którzy chcieliby Polskę zawrócić z drogi socjalizmu, poróżnić ją z naszymi sojusznikami, szczególnie zaś ze Związkiem Radzieckim, przeciw tym, którzy w swym zaślepieniu gotowi są igrać bezpieczeństwem i przyszłością narodu.

Tę walkę musimy wygrać. Wygramy ją tylko w szerokim

Ciąg dalszy na str. 4

Wspólne ćwiczenia flot na Bałtyku

BERLIN (PAP) — 19 bm. w rejonie Rostocku zakończyły się 20-dniowe ćwiczenia eskadr flot wojennych Związku Radzieckiego, Polski i NRD na Bałtyku. Naszą marynarkę wojenną w ćwiczeniach reprezentowały załogi niszczyciela „Warszawa" oraz okrętu szkolnego „Piast". Finałem ćwiczeń był niedzielny wspólny wiec przedstawicieli marynarek wojennych trzech zaprzyjaźnionych krajów sąsiadujących przez Bałtyk. Podsumowując ćwiczenia, podkreślono wysoką sprawność uczestniczących w nich eskadr, które strzegą na Bałtyku socjalistycznych zdobyczy swych państw.

pogoda

WTOREK — zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami opady deszczu. Temp. maks. 20—23 st., minimalna 12—14 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-zachodni, skręcający na zachodni i południowo-zachodni.

ŚRODA — miejscami przelotne opady. Temperatura bez zmian.

IMIENINY: WTOREK — Daniela i Andrzeja; ŚRODA — Marii i Magdaleny. (b)

Obchody Święta Lipcowego

- OKOLICZNOŚCIOWE WIECZORNICE I SPOTKANIA
- KONCERTY, WYSTĘPY ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH
- SKŁADANIE WIEŃCÓW I KWIATÓW W MIEJSCACH PAMIĘCI NARODOWEJ
- UROCZYSTA ODPRAWA WART

W trzech naszych województwach — białostockim, łomżyńskim i suwalskim trwają przygotowania do obchodów Święta Odrodzenia — 37 rocznicy ogłoszenia historycznego Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Tegoroczne uroczystości mieć będą znacznie skromniejszy charakter niż w latach ubiegłych. Patronat nad odbywającymi się z tej okazji imprezami objęły Komitety Frontu Jedności Narodu i rady narodowe.

W **Białymstoku** okolicznościowa wieczornica rozpocznie się we **wtorek, 21 lipca**, o godz. 19 w kinie „Forum". Po części oficjalnej przewidziano program artystyczny.

W środę, 22 lipca delegacje partii i stronnictw politycznych oraz organizacji społecznych złożą wieńce i kwiaty przed pomnikami: Wdzięczności na Plantach i Bohaterów Ziemi Białostockiej. O godz. 12 przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej rozpocznie się uroczysta odprawa wart wojskowych.

Z okazji Święta Odrodzenia, Miejski Dom Kultury organizuje atrakcyjne imprezy dla tych wszystkich, którzy tego dnia zostają w mieście. W amfiteatrze już o godz. 12.30 rozpocznie się **konkurs rysunkowy** dla dzieci. W tym samym czasie na estradzie występować będzie znany już białoskiego

Ciąg dalszy na str. 2

Niniejsza edycja „GW" wychodzi na dwa dni, zawiera osiem stron i kosztuje trzy złote.

wiadomości dnia

Odroczenie spotkania Begin — Sadat

▲ *KAIR — Kairski tygodnik „Mayo" podał, że szczyt izraelsko-egipski, początkowo przewidziany na koniec lipca w Egipcie, został przesunięty na prośbę premiera Izraela, Menachema Begina.*

Egzekucje w Iranie

▲ *TEHERAN — Radio Teheran podało, że w kilku miastach Iranu stracono 14 osób — głównie handlarzy narkotyków. Wśród skazanych na śmierć znaleźli się także członkowie organizacji „Mudżahidin Ludu", która uchodzi za lewicę islamską.*

Masakra w Kansas

▲ *WASZYNGTON — Liczba śmiertelnych ofiar masakry, która wydarzyła się w luksusowym hotelu w Kansas, wzrosła do 111. Betonowy mostek umieszczony nad jedną z sal hotelu, gdzie przebywało 1500 osób, zerwał się i wpadł przez strop do środka.*

Izraelski nalot na terytorium Libanu

▲ *BEJRUT — W poniedziałek we wczesnych godzinach popołudniowych czasu miejscowego izraelskie samoloty dokonały kolejnego nalotu na terytorium południowego Libanu, o czym informuje zarówno palestyńska agencja prasowa WAFA jak i wojskowy rzecznik Izraela. Samoloty zbombardowały rejon miasta Nabatija. Nie podano informacji o stratach.*

IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR zakończył obrady

Ciąg dalszy ze str. 1

godzinie dziewiątej. Przerwa między obradami, które skończyły się późno w nocy, trwała zaledwie 6,5 godz. Od rana obradom przewodniczył **Stanisław Janicki** — nauczyciel akademicki w gdańskiej Akademii Medycznej. Dyskutowano nad projektem statutu, przedłożonym delegatom przez Komisję Statutową, która pracowała przez cały czas trwania Zjazdu.

W toku wielogodzinnej debaty plenarnej projekt statutu uzupełniony został licznymi propozycjami i wnioskami, nie tylko natury formalnej, ale przede wszystkim merytorycznymi. Wnioski te zmierzały ku temu aby swoista konstytucja partii, jaką jest statut, odpowiadała powszechnemu dążeniu do przywrócenia leninowskich norm funkcjonowania PZPR, dawała gwarancję respektowania demokratycznych zasad w jej życiu i działaniu. Delegaci zadbali też o to, aby wszystkie paragrafy statutu były sformułowane precyzyjnie, jasno i jednoznacznie.

Przed południem IX Zjazd PZPR uchwalił statut; głosowało za nim 1693 delegatów przy 38 sprzeciwiających się i 53 wstrzymujących się od głosu.

Zjazd upoważnił Biuro Polityczne KC do ostatecznej stylistycznej redakcji tego dokumentu.

IX Zjazd podjął uchwałę zobowiązującą Komitet Centralny do opracowania projektu regulaminu wyborczego w oparciu o zasady wyborcze zawarte w statucie i przedstawienia tego regulaminu do konsultacji instancjom oraz organizacjom partyjnym. Ostateczna wersja regulaminu wyborczego, który będzie stanowić załącznik do statutu, zostanie uchwalona na najbliższej krajowej konferencji delegatów.

Komisji Statutowej za jej konstruktywną i odpowiedzialną pracę podziękował z trybuny zjazdowej I sekretarz KC PZPR **Stanisław Kania.**

Następnie sprawozdanie z pierwszego plenarnego posiedzenia Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej przedstawił jej przewodniczący **Jerzy Urbański** informując, że komisja wybrała 12-osobowe prezydium oraz spośród niego dwóch społecznych wiceprzewodniczących.

Z kolei przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR — **Kazimierz Morawski** omówił wyniki pierwszego plenarnego posiedzenia tego organu, stwierdzając, że CKR wybrała w skład prezydium 14 towarzyszy.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął **Andrzej Ornat** — członek KC, naczelnik ZHP.

Zjazd zapoznał się ze sprawozdaniem Komisji Odwołań, które przedstawił jej przewodniczący **Henryk Jabłoński.**

Do dnia dzisiejszego — powiedział — wpłynęło 439 spraw odwoławczych. 275 dotyczy wydaleń z partii; 28 — skreśleń; 25 — kar partyjnych. 66 spraw dotyczy zaliczenia stażu partyjnego, a 7 osób prosi o zezwolenie na ponowne przyjęcie do partii. W dwóch wypadkach wnioskuje się pośmiertne rehabilitacje byłych działaczy partyjnych. Reszta — dotyczy skarg i próśb w różnych sprawach, trudnych do grupowego zakwalifikowania. Wśród odwołań jest 30 takich, które były już rozpatrywane przez poprzednie zjazdowe komisje odwołań.

Prawie wszystkie te sprawy cechuje złożoność oraz rozległość w czasie koniecznych do zbadania okoliczności, sięgająca w poszczególnych przypadkach nawet okresu okupacji.

Wpłynęły także odwołania od wykluczeń i kar partyjnych z ostatnich miesięcy i tygodni. Stosunkowo dużo spraw wpłynęło z Warszawy — 70 i woj. katowickiego — 51 spraw.

Wpłynęły również — już po podjęciu odpowiednich decyzji przez Zjazd — odwołania od wydaleń z partii byłych członków Biura Politycznego KC — **Jerzego Łukaszewicza** i **Zdzisława Grudnia.** Z uwagi na fakt, iż Jerzego Łukaszewicza wydalił z partii IX Zjazd, a w stosunku do Zdzisława Grudnia zatwierdził on uchwałę, podjętą przez Wojewódzką Konferencję Partyjną w Katowicach — obecna Komisja Odwołań nie jest kompetentna do rozpatrywania tych decyzji. Jest ona bowiem tylko organem tego Zjazdu i działa z jego upoważnienia. Nie może więc w jakiejkolwiek bądź formie poddawać w wątpliwość słuszności jego postanowień. W związku z powyższym prezydium Komisji Odwołań uznaje, że komisja ta mogłaby rozpatrywać obie wymienione sprawy tylko na zlecenie Zjazdu. Brak takiego zlecenia będzie równoznaczny z oddaleniem odwołań przez IX Zjazd.

W celu wnikliwego i operatywnego rozpatrzenia wszystkich spraw Komisja Odwołań ustaliła zasady i tryb swej pracy, powołała 7 zespołów roboczych z uwzględnieniem podziału terytorialnego kraju oraz wyłoniła prezydium dla bieżącego kierowania i koordynowania całokształtu pracy komisji, a także czuwania nad wszechstronnym i obiektywnym przygotowaniem spraw do rozpatrzenia przez zespoły.

Ustalono sposób gromadzenia dokumentacji niezbędnej dla wyjaśnienia poruszonych odwołań i spraw, kontaktów z bezpośrednio zainteresowanymi, jak również metody działania zespołów. Postanowiono ponadto, aby sprawy trudne i złożone rozpatrywane były na plenarnych posiedzeniach komisji. Zdecydowano także, iż przed rozpoczęciem każdej sprawy odwoławczej zasięgana będzie opinia podstawowej organizacji partyjnej i instancji partyjnych.

Komisja Odwołań w swej działalności kierować się będzie zasadami i normami statutu, pryncypiami wynikającymi z uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR oraz poczuciem sprawiedliwości społecznej. Wstępne przestudiowanie 439 odwołań wskazuje, że kolejne ich zbadanie i podejmowanie sprawiedliwych orzeczeń wymagać będzie kilku miesięcy poważnej pracy, w którą członkowie komisji będą musieli zaangażować całe swoje doświadczenie życiowe i partyjne oraz przeznaczyć na nią wiele staranności, czasu i poczucia odpowiedzialności.

Pragnę zapewnić Zjazd — stwierdził na zakończenie H. Jabłoński — że dyskusja na organizacyjnych posiedzeniach komisji wykazała, iż jej członkowie zdają sobie w pełni sprawę z wagi przyjętych na siebie obowiązków, świadomi są, że odwołania, które będą rozpatrywane, dotyczą złożonych ludzkich spraw i że nadrzędną dla nich dyrektywą jest dobro partii.

Na wniosek przewodniczącego obrad Zjazd przyjął do akceptującej wiadomości przedłożone sprawozdanie i zatwierdził oddalenie odwołań Zdzisława Grudnia i Jerzego Łukaszewicza.

W dalszej części obrad przewodniczący Komisji Uchwał i Rezolucji IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, członek Biura Politycznego, sekretarz KC — **Hieronim Kubiak,** złożył informację o sposobie pracy komisji.

Pracowała ona — poinformował — przez cały czas Zjazdu, na sesjach plenarnych oraz w 10 zespołach roboczych. Była to rzeczywista wymiana zdań i argumentów, po to aby mogły zwyciężyć racje najbliższe założeniom ideowym i najpełniej odpowiadające partii. Poddano analizie przede wszystkim propozycje zawarte w dokumentach dostarczonych delegatom przed Zjazdem. Wykorzystano materiały POP jakie wpłynęły do instancji partyjnych poczynając od sierpnia ub.r. Wykorzystano syntezy tych materiałów przygotowane przez wojewódzkie zespoły zjazdowe, a także uchwały konferencji partyjnych oraz wnioski i listy, które wpłynęły już w czasie trwania Zjazdu. Dokumenty przedstawiane obecnie — powiedział — w znacznym stopniu „konsumują" dokumenty końcowe 16 zespołów problemowych Zjazdu.

Przedstawione przez komisję Zjazdowi propozycje, zwłaszcza w uchwale programowej, są szczególnie ważne w okresie stabilizacji społeczno-gospodarczej, wyprowadzania kraju z kryzysu. Wnosimy by długofalowy program partii, program na miarę programu Kongresu Zjednoczeniowego — podkreślił mówca — opracowała specjalna komisja i w tej sprawie zgłaszamy projekt odpowiedniej uchwały.

Jednocześnie Komisja Uchwał i Rezolucji wnosi o upoważnienie przez Zjazd Biura Politycznego KC do wprowadzenia ewentualnych uzupełnień do tych dokumentów.

Następnie Hieronim Kubiak przedstawił projekt odezwy Zjazdu do narodu polskiego. Podkreślił, że komisja, redagując projekt dokumentów zjazdowych, starała się, aby były one na miarę każdego z członów nazwy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, aby były to propozycje zgodne z racjami całej partii, aby były płynącym z tej sali wielkim wezwaniem o jedność partii, aby zgodnie z zasadami centralizmu demokratycznego nie było po Zjeździe podziału na tych, którzy wygrali wybory i na tych, którzy je przegrali. Wygrała tu cała partia.

Kontynuując mówca oświadczył w imieniu komisji, iż zdaniem jej członków dość już wszystkich sporów, regionalnych i inaczej określonych. Partia jest jedna. Będzie — zaakcentował — posiadała po tym Zjeździe jeden program i jedno kierownictwo, wyłonione przez ten Zjazd. Przeciwstawimy się — stwierdził — każdemu kto o tym zapomni.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Rezolucji zwrócił też uwagę, iż koniecznością staje się po Zjeździe rzetelność w realizacji przyjętych decyzji, rzetelna praca wszystkich. Zjazd — zdaniem komisji — przywraca partii inicjatywę, odnawia etykę naszego systemu społeczno-politycznego. Na tej podstawie mamy prawo — powiedział — wezwać wszystkich członków partii, wszystkich Polaków aby odnowionej etyce systemu społeczno-politycznego towarzyszyli codzienną i indywidualną etyką pracy.

Mówca stwierdził, że przedstawiane delegatom projekty dokumentów zjazdowych są przeciwko partykularyzmom grup zawodowych, branżowych, regionalnych, przeciwko wszelkim partykularyzmom. Po Zjeździe prymat musi mieć pytanie o to, czego możemy dać więcej innym, a przez to sobie. Takim działaniom, które związane są z żądaniem szczególnych uprawnień płacowych, socjalnych dla siebie, uprawnień kosztem innych, działaniom zmierzającym do dalszego prymatu interesów partykularnych — powiadamy z tego Zjazdu wszyscy razem — dość!

Przedkładane delegatom przez komisję propozycje — kontynuował mówca — dowodzą wierności naszej partii, sprawdzonym w historii międzynarodowego ruchu robotniczego zasadom marksizmu-leninizmu oraz leninowskim pryncypiom modelu partii robotniczej. Są one jednocześnie silnym i jednoznacznym opowiedzeniem się za umocnieniem braterskiego sojuszu partii, narodów i państw socjalistycznych za umocnieniem naszego ideowego i państwowego sojuszu z ZSRR, z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego.

Redagując przedstawione Zjazdowi projekty dokumentów komisja starała się silnie osadzić ich treść w nie przemijających wartościach naszej narodowej kultury, jej lewicowej tradycji, podstawach naszej tożsamości narodowej, ciągłości historycznej.

Następnie Zjazd przystąpił do rozpatrywania poszczególnych uchwał. **Marian Orzechowski** — członek KC, profesor w Uniwersytecie Wrocławskim przedstawił delegatom projekt uchwały „W stulecie polskiego ruchu robotniczego". Mówca stwierdził m.in., iż wiele jest problemów i fragmentów historii ruchu robotniczego będących przedmiotem kontrowersji w środowisku historyków lub obiektem ataków naszych przeciwników. Byłoby obecnie rzeczą niewskazaną, aby IX Zjazd angażował się w przesądzanie sporów merytorycznych. Dlatego autorzy projektu uchwały zdecydowali się na stworzenie tekstu syntetycznego, nie wdając się w szczegóły. Uchwała odpowiada wszakże na dwa zasadnicze pytania: jakie wartości wniósł ruch robotniczy do dorobku ogólnonarodowego oraz jakie zadania stoją przed partią. Chodzi m.in. o opracowanie rzetelnej historycznej syntezy ruchu robotniczego. Zrodził się również projekt, aby zlecić Komitetowi Centralnemu ustanowienie medalu lub odznaczenia partyjnego im. Ludwika Waryńskiego, przyznawanego szczególnie zasłużonym działaczom robotniczym.

W czasie dyskusji nad projektem uchwały postulowano m.in. wykonanie wcześniej przyjętych uchwał, a wśród nich uchwały o przyznaniu wybitnym działaczom ruchu robotniczego Medalu Trzydziestolecia PRL. Stwierdzono też potrzebę wyświetlenia wielu niejasnych fragmentów historii ruchu robotniczego. W odpowiedzi M. Orzechowski stwierdził, że proponowana synteza historyczna nie będzie zawierała żadnych przemilczeń i białych plam; wyjaśni wszystkie sprawy, stanowiące dotychczas temat tabu.

Zjazd przyjął tę uchwałę przy jednym głosie wstrzymującym się.

Z kolei **Zbigniew Kowalski** — zastępca członka KC, nauczyciel akademicki w Politechnice Gdańskiej przedstawił główne założenia projektu uchwały w sprawie opracowania perspektywicznego programu PZPR. Uchwała stwierdza m.in., że opracowanie takiego programu jest niezbędnym warunkiem sprostania przez partię tym zadaniom, które niesie ze sobą nowy okres rozwoju społecznego. Program sformułować powinien cele budownictwa socjalistycznego w Polsce, określić długofalowe kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego i systemu demokracji socjalistycznej, ustalić zadania partii oraz sposób sprawowania przez nią przewodniej roli w społeczeństwie. IX Nadzwyczajny Zjazd uchwałą tą zobowiązuje nowo wybrany Komitet Centralny do powołania w najbliższych tygodniach komisji d/s opracowania perspektywicznego programu PZPR. W pracach nad projektem programu komisja wykorzysta dorobek partyjnej i ogólnospołecznej dyskusji, która odbywała się przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR oraz w trakcie jego trwania.

Uchwała w sprawie opracowania perspektywicznego programu, po dyskusji precyzującej niektóre określenia, została przyjęta przy 6 głosach sprzeciwu oraz 2 wstrzymujących się.

W dalszej części obrad Zjazd rozpoczął dyskusję nad projektem najobszerniejszego dokumentu zjazdowego — uchwały zawierającej program rozwoju socjalistycznej demokracji, umacniania przewodniej roli PZPR w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji społeczno-gospodarczej kraju.

W trakcie ożywionej wymiany poglądów wniesiono kilka istotnych poprawek do I rozdziału projektu uchwały — **„Źródła i charakter kryzysu".** Jego referentem był **Józef Bachórz** — nauczyciel akademicki w Uniwersytecie Gdańskim. Zdaniem delegatów rozdział ten był zbyt ogólnikowy, niezgodny z duchem Zjazdu; nie dostrzegał zarówno strukturalnych, jak i personalnych przyczyn załamania się polskiej gospodarki i stosunków społeczno-politycznych.

Ożywioną dyskusję wzbudził II rozdział programowej uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu, zatytułowany **„Partia klasy robotniczej i narodu — partią socjalistycznej odnowy".** Referentem treści zawartych w tym rozdziale był **Jan Mackiewicz** — I sekretarz Komitetu Gminnego w Nadarzynie woj. warszawskie. W rozdziale tym omówiono główne przesłanki przewodniej i kierowniczej roli PZPR podkreślając m.in., że zasadniczym warunkiem wyjścia z kryzysu politycznego jest odbudowa jej autorytetu w społeczeństwie. Wiąże się to — stwierdza uchwała — z koniecznością likwidacji wypaczeń w sprawowaniu przez partię jej kierowniczej roli. Działalność partii musi się koncentrować na realizacji idei socjalizmu, równości i sprawiedliwości społecznej, ludowładztwa, praworządności, praw i swobód obywatelskich, pracy jako źródła siły i dobrobytu narodu oraz bezpieczeństwa socjalnego wszystkich klas i grup społeczeństwa. Uchwała stwierdza też m.in., że gwarancją demokracji wewnątrzpartyjnej jest kolegialne, jawne i poddawane skutecznej kontroli oddolnej działanie najwyższych władz partii — KC, Biura Politycznego i Sekretariatu KC, Komisji Kontroli Partyjnej i Komisji Rewizyjnej. Uchwała podkreśla konieczność wcielania zasady służebności aparatu partyjnego wobec instancji i organizacji podstawowych. Określając zadania w dziedzinie działalności teoretycznej i pracy ideowowychowawczej, drugi rozdział uchwały programowej Zjazdu wskazuje na konieczność odbudowy ideowej jedności partii.

Referentem treści zawartych w rozdziale III **„Rozwój socjalistycznej demokracji i samorządności, umacnianie praworządności w służbie ludzi i pracy"** był **Władysław Jonkisz** — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Częstochowie. Tu najwięcej kontrowersji wzbudziła kwestia powołania trybunału stanu. W odrębnym głosowaniu opowiedziano się przeciwko zapisaniu w uchwale potrzeby powołania tej instytucji.

W rozdziale trzecim uchwały programowej stwierdza się m.in., że odbudowa i umacnianie zaufania między społeczeństwem a władzą może postępować jedynie w warunkach demokracji socjalistycznej, której rozwój jest nieodzowny dla systemu politycznego socjalizmu. PZPR jest rzecznikiem realizacji idei ludowładztwa, pełnego udziału ogółu obywateli PRL, zwłaszcza klasy robotniczej w rządzeniu państwem i zarządzaniu gospodarką narodową. Decydowanie o sprawach zakładu pracy, wsi i gminy, miasta i województwa musi opierać się na ustawowo uregulowanych zasadach socjalistycznego samorządu społecznego.

W rozdziale tym zawarto też zapis, że Zjazd deklaruje, iż przewodnia rola PZPR w społeczeństwie i jej kierownicza rola w państwie powinna być urzeczywistniana w ramach ścisłego przestrzegania obowiązujących praw, przy pełnym zapewnieniu konstytucyjnej roli organów przedstawicielskich i wykonawczych władzy ludowej, samorządu i administracji. Instancje i organizacje PZPR muszą stać na straży rozwoju demokracji socjalistycznej, jej celów i zasad, zapewniać jej efektywność społeczną.

IV rozdział projektu uchwały programowej **„Młode pokolenie Polski socjalistycznej"** referował na forum Zjazdu przewodniczący ZG ZSMP — **Jerzy Jaskiernia.** Wskazał on na ogromny zakres tematyczny tej problematyki i jej powiązanie z całokształtem życia społeczno-politycznego kraju.

Rozdział piąty — **„Kierunki przezwyciężania kryzysu, stabilizowania gospodarki kraju oraz urzeczywistniania zasad sprawiedliwości"** zaprezentował **Franciszek Dratwa** — zastępca dyrektora zakładów „Polar" we Wrocławiu. Podjęto dyskusję nad tym rozdziałem zgłaszając szereg poprawek, m. in. sformułowanie, że Zjazd opowiada się za zasadniczą redukcją aparatu administracji, zwłaszcza szczebla centralnego i że z tego aparatu powinni odejść ludzie współodpowiedzialni za kryzys w kraju. Postulowano również przyznanie przez uchwałę priorytetu dla szeregu branż, a także powołanie komisji d.s. raportu o stanie komunikacji oraz zlikwidowanie do końca 1982 r. pracy kobiet na trzeciej zmianie.

Bez żadnych poprawek przyjęto rozdział szósty — **„Rzeczywiste pierwszeństwo dla rolnictwa i poprawy wyżywienia narodu",** którego rzecznikiem był **Zbigniew Michałek** — sekretarz KC PZPR.

Referentem rozdziału siódmego, dotyczącego rozwoju kultury i oświaty, nauki oraz postępu technicznego był **Tadeusz Rosłanowski** — I sekretarz KZ PZPR w PAN. Wstęp do tego rozdziału stwierdza m.in., że zadania w dziedzinie kultury, oświaty i nauki, mają wspólny fundament programowy, którym są humanistyczne cele socjalizmu. Wymaga to obecnie powstrzymania spadku nakładów na kulturę, oświatę i naukę z budżetu narodowego oraz zapewnienia w bliskiej perspektywie zdecydowanego ich wzrostu.

Ostatni, VIII rozdział uchwały programowej nosi tytuł „Działalność międzynarodowa partii i państwa". Jego referentem był **Zdzisław Grzelak** — członek KC, dyrektor Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Łódzkiego. Rozdział ten stwierdza m.in., że IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR potwierdza podstawowe zasady polityki zagranicznej partii i państwa, która służy niepodległości i bezpieczeństwu socjalistycznej Ojczyzny, rozwojowi kraju i jego pozycji międzynarodowej, a także zwartości państw wspólnoty socjalistycznej oraz umacnianiu pokoju światowego. Uchwała wskazuje m.in., że te podstawowe zasady to: przyjaźń, braterstwo, współpraca i sojusz ze Związkiem Radzieckim i całą wspólnotą państw socjalistycznych w oparciu o pryncypia marksizmu-leninizmu, solidarność z narodami walczącymi o wyzwolenie narodowe i postęp społeczny oraz pokojowe współistnienie państw o odmiennych ustrojach społecznych.

Po kilkugodzinnej dyskusji, podczas której delegaci rozpatrywali poszczególne rozdziały i sformułowania, wnosili poprawki i uwagi — Zjazd przyjął uchwałę programową **„Rozwój socjalistycznej demokracji i umacniania przewodniej roli PZPR w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji społeczno-gospodarczej kraju".** Za uchwałą opowiedziało się 1721 delegatów, przeciw — 7, 38 wstrzymało się od głosu. Przegłosowano też delegację dla Biura Politycznego w sprawie przygotowania ostatecznej redakcji tekstu uchwały.

Następnie Zjazd przyjął większością głosów — przy 32 przeciw i 32 wstrzymujących się — odezwę IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR do narodu polskiego. W odezwie czytamy m.in.: **Ojczyzna jest w potrzebie. Głęboki kryzys gospodarczy, społeczny i polityczny nęka nasz kraj. Zagrożony jest bezpieczny byt narodu i przyszłość państwa. Wspólnymi siłami odwróćmy niebezpieczeństwo, które zawisło nad Polską. Niech nikogo, komu droga jest przyszłość socjalistycznej Ojczyzny, nie zabraknie wśród nas w tym momencie historycznej próby.**

Z kolei **Andrzej Węglowski** — wiceprezes Sądu Rejonowego w Wejherowie, woj gdańskie, zgłosił propozycję, przyjętą większością głosów, aby wszystkim delegatom — w związku z tym, iż zachowują oni ważność swoich mandatów przez całą kadencję — przekazane zostały wnioski zawarte w załączniku do uchwały Zjazdu, aby mogli na bieżąco obserwować tryb i sposób ich realizacji.

Kolejną informację na temat bieżącej sytuacji gospodarczej i politycznej w kraju przedstawił delegatom wicepremier **Mieczysław Rakowski.** Podkreślił on zaostrzający się konflikt wokół „Karty portowca" — mimo rządowego oświadczenia o gotowości do dalszych rozmów — jak też w PLL „LOT".

Mówiąc o sytuacji gospodarczej M. Rakowski wskazał, iż maleje wydobycie węgla w wolne soboty; niewykonywany jest plan produkcji w hutnictwie; w pracach rolnych przeszkadzają w ostatnich dniach ulewne deszcze, które spowodowały zagrożenie powodziowe w niektórych gminach w południowo-zachodniej części kraju.

Mówiąc o opinii publicznej M. Rakowski powiedział, iż przeważa w niej akceptacja wyboru St. Kani na I sekretarza KC. Wielka liczba głosów, jaką otrzymał na Zjeździe, wyraża aprobatę dla reprezentowanej przezeń linii politycznej, wyraża zaufanie, że Zjazd wypracuje program działań na przyszłość.

Następnie głos zabrał **Ryszard Taraszkiewicz** — przewodniczący komisji powołanej 19 bm. przez Prezydium Zjazdu dla wyjaśnienia zasadności stwierdzeń użytych wobec **Stefana Bratkowskiego** przez **Albina Siwaka** w wystąpieniu na forum Zjazdu 18 bm.

Prawdziwość tych stwierdzeń zaprzeczył w swym telegramie do Zjazdu Stefan Bratkowski, a delegat woj. warszawskiego **Jacek Snopkiewicz** dziennikarz PR i TV przedstawił treść telegramu na forum Zjazdu.

R. Taraszkiewicz stwierdził, że wobec nie odnalezienia przez komisję w materiałach i dokumentach sformułowań — przypisywanych S. Bratkowskiemu — komisja zwróciła się do A. Siwaka z prośbą o wyjaśnienie. Złożył on komisji oświadczenie, w którym stwierdził, że sformułowania S. Bratkowskiego przytoczone w swoim wystąpieniu zaczerpnął z materiałów dostarczonych mu przez czterech dziennikarzy obecnych na spotkaniu S. Bratkowskiego z dziennikarzami zagranicznymi. W materiałach tych A. Siwak doszukał się słów — jego zdaniem — obraźliwych dla Zjazdu i delegatów.

Następnie R. Taraszkiewicz oświadczył, iż komisja — wobec niemożliwości dalszego prowadzenia sprawy — uważa, że powinna oną pozostać w rękach obu zainteresowanych stron. Zjazd przyjął oświadczenie komisji.

Po krótkiej przerwie delegaci przyjęli do aprobującej wiadomości sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR.

Przewodniczący obrad poinformował o setkach listów, depesz i telegramów, jakie codziennie napływały do Prezydium Zjazdu, do I sekretarza KC PZPR **Stanisława Kani.** Serdecznie podziękował on za wyrażone w tych listach i depeszach zainteresowanie obradami Zjazdu, za życzenia od organizacji partyjnych, od członków partii, załóg zakładów pracy, organizacji społecznych, od członków bratnich stronnictw politycznych.

Podobne słowa podziękowania skierował on w związku z depeszami z zagranicy, wśród nich — od sekretarza generalnego KPZR — **Leonida Breżniewa,** od sekretarzy i przywódców partii komunistycznych i robotniczych, partii narodowodemokratycznych, ruchów narodowowyzwoleńczych oraz partii socjalistycznych, z którymi PZPR utrzymuje współpracę i kontakty.

Przemówienie końcowe wygłosił I sekretarz KC PZPR **Stanisław Kania.** Znaczenie Zjazdu — stwierdził — oceni historia. Był to Zjazd wielkiej odpowiedzialności za Polskę i za socjalizm. Podstawową myślą postanowień Zjazdu jest to, iż musimy być partią socjalistycznej odnowy, partią walki z przeciwnikami socjalizmu, z anarchią, z kontrrewolucyjnym zagrożeniem w Polsce. Obowiązek nakazuje nam raz jeszcze wskazać na zagrożenie socjalizmu i pokojowego, bezpiecznego bytu narodu... W końcowej części swego wystąpienia St. Kania podkreślił: Nasza partia jest nadzieją Polski; to dobrze dla Polski. **(tekst przekazujemy oddzielnie).**

Reakcją delegatów na przemówienie I sekretarza KC PZPR były długotrwałe oklaski.

O godzinie 17.10 IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR zakończył obrady. Salę Kongresową wypełniły dźwięki robotniczego hymnu — Międzynarodówki, a potem hymnu narodowego śpiewanych przez wszystkich zgromadzonych. W uroczystym milczeniu — poczet ze sztandarem KC PZPR opuścił salę.

Spotkanie w Ottawie przywódców 7 najbogatszych krajów świata zachodniego

OTTAWA (PAP) — **Korespondent PAP, Zbigniew Boniecki, pisze:**

Przez trzy dni, od niedzieli do wtorku włącznie, Ottawa jest stolicą świata zachodniego. W dniach od 19 do 21 lipca odbywa się tu VII doroczne spotkanie przywódców **USA, Japonii, RFN, Francji, W. Brytanii, Włoch** i **Kanady.** Tym razem premier Federacji Kanadyjskiej **Pierre Trudeau,** gości w podottawskim hotelu Chateau Montebello prezydentów **Ronalda Reagana, Francois Mitterranda,** kanclerza **Helmuta Schmidta,** premierów **Margaret Thatcher** i **Giovanniego Spadoliniego,** ich ministrów spraw zagranicznych i ministrów finansów oraz przewodniczącego EWG, Luksemburczyka **Gastona Thorna,** który reprezentuje pozostałych 6 państw Wspólnego Rynku.

„Szczyty zachodnie" poświęcone są głównie aktualnym problemom gospodarczym, których rozwiązywanie wymaga koordynacji i nie mają ustalonego porządku dziennego. Każdy z przywódców porusza problemy, które — jego zdaniem — są najistotniejsze.

Jak wynika z wypowiedzi rzeczników poszczególnych przywódców, w Ottawie omawiane będą trzy grupy tematów:

— problemy ekonomiczne, jak inflacja, bezrobocie i stopy procentowe,

— tzw. dialog Północ — Południe, czyli stosunki między rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi a krajami rozwijającymi się,

— problemy ekonomiczne i polityczne związane ze stosunkami Wschód — Zachód.

Na wstępie spotkania zarysowują się różnice między stanowiskiem USA a zachodnimi krajami europejskimi zarówno w podejściu do rozwiązywania problemów ekonomicznych w stosunkach między krajami kapitalistycznymi, jak też w podejściu do innych problemów. Wysoka, przeszło 20-procentowa stopa dyskontowa banków amerykańskich powoduje umacnianie dolara na międzynarodowych rynkach finansowych i ucieczkę od innych walut zachodnich, co utrudnia rozwiązywanie ich problemów ekonomicznych. Państwa Europy Zachodniej i Kanada mają zastrzeżenia do „twardej" linii administracji Reagana wobec krajów rozwijających się. Nie chcą one również zaostrzania stosunków między Wschodem a Zachodem.

Pięciu spośród ośmiu przywódców bierze udział w takim spotkaniu po raz pierwszy.

Proces zamachowca na życie Jana Pawła II

RZYM (PAP) — W poniedziałek rozpoczął się w Rzymie proces tureckiego terrorysty 23-letniego **Mehmeta Ali Agcy,** który jest oskarżony o próbę zamachu na życie i zranienie papieża Jana Pawła II. Proces ten koncentruje na sobie uwagę szerokiej opinii publicznej, a jego przebieg śledzą setki dziennikarzy włoskich i zagranicznych. Ponieważ władze włoskie obawiały się ewentualnego zamachu, terrorysta jest umieszczony w klatce z kuloodpornego szkła i strzeżony przez 5 karabinierów. Przy wejściu na salę sądową wszyscy muszą przejść przez cztery „wykrywacze metalu", jakich używa się m. in. na lotniskach.

W pierwszym dniu procesu Mehmet Ali Agca oświadczył, że **„nie uznaje kompetencji sądu włoskiego",** bowiem 13 maja, kiedy strzelał do papieża, znajdował się na terytorium Watykanu. W krótkim oświadczeniu w języku tureckim, które natychmiast zostało przełożone na język włoski, stwierdził, że jest **„cudzoziemcem, który strzelał poza włoskim terytorium".**

Dwóch sędziów i 7 przysięgłych odrzuciło wniosek obrony o odroczenie procesu z racji rzekomej niekompetencji. Jak wiadomo, na mocy układów laterańskich z 1929 r. przestępstwa dokonane na terytorium Watykanu sądzone są przez sądy włoskie. Przewodniczący zespołu sędziowskiego zarządził chwilowe zawieszenie posiedzenia, aby wyjaśnić ten punkt procedury. W tym momencie Mehmet Ali Agca zerwał się z miejsca i krzycząc zaczął protestować przeciwko „nieludzkiemu traktowaniu w więzieniu". Strażnicy wyprowadzili terrorystę ale kiedy wznowiono proces, zaczął on znów protestować przeciw „nieludzkiej sytuacji", w jakiej ma znajdować się w chwili obecnej. Zagroził także podjęciem strajku głodowego, jeśli nie zostanie przekazany Watykanowi.

Papierosy dla rencistów

Oddział „Ruch" w Białymstoku uruchomił kolejne punkty sprzedaży papierosów dla rencistów i emerytów. Od 21 lipca osoby posiadające na liście nr od 2501 do 3500 będą mogły wyroby tytoniowe nabywać w kiosku nr 8 u zbiegu ulic Lipowej i Dąbrowskiego (obok sklepu drogeryjnego) a od nr 3501 wzwyż w kiosku nr 225 u zbiegu ul. Lipowej i Rynku Kościuszki (obok sklepu Ratuszowego). Osoby zgłaszające się powinny okazywać dowód osobisty. (h)

Obchody Święta Lipcowego

Ciąg dalszy ze str. 1

stockiej publiczności Klub Piosenki.

Po południu, o godz. 17 w tymże amfiteatrze odbędzie się koncert **Renaty Danel i grupy „Familia".** W razie niepogody koncert ten odbędzie się w sali „Forum" (dawny „Związkowiec").

Wieczorem zaś, MDK zaprasza wszystkich chętnych do Parku Zwierzynieckiego, gdzie o godz. 19 rozpocznie się **„lipcowa dyskoteka".**

*

W woj. łomżyńskim, we wtorek i środę, 21 i 22 bm. w miejscach pamięci narodowej złożone zostaną wieńce i kwiaty. W programie uroczystości lipcowych przewidziano we wtorek, 21 bm. o godz. 14 w Urzędzie Wojewódzkim spotkanie prezydiów rad narodowych i komitetów FJN, aktywu organizacji partyjnych, stronnictw politycznych, organizacji związkowych, młodzieżowych i społecznych.

W większości miast i gmin odbędą się także imprezy kulturalne i festyny sportowo-rekreacyjne. 21 bm. wystąpią w Łomży studenckie zespoły muzyczne i laureat opolskiego festiwalu — kabaret „Bąbel".

*

W Suwałkach, 21 lipca w hali OSiR wystąpi o godz. [illegible] Zespół Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna". Tego dnia odbędą się różnorodne imprezy artystyczne i sportowe w **Augustowie, Mikołajkach, Olecku, Rucianem-Nidzie, Piszu i Pu[illegible]sku.**

W dniu Lipcowego Święta — 22 bm. w **Giżycku** wystąpią zespoły artystyczne i odbędzie się festyn rekreacyjno-sportowy. Mieszkańcy **Białej Piskiej** będą mogli obserwować turniej wsi klubowych. Regaty żeglarskie tego dnia odbędą się w **Mikołajkach** i **Rucianem-Nidzie,** a imprezy artystyczne rozpoczną się o godz. 16 w P[illegible]szu (h-CH-jtb).

SPORT

XI Uniwersjada Letnia rozpoczęta

W niedzielę na stadionie im. „23 Lipca" w Bukareszcie nastąpiła uroczysta inauguracja XI Letniej Uniwersjady. Na uroczystość oglądaną przez ponad 70 tys. widzów przybyli m.in. prezydent Rumunii — Nicolae Ceausescu, przewodniczący Międzynarodowej Federacji Sportu Studenckiego (FISU) — Primo Nebiolo, a także przewodniczący MKOl. — Juan Antonio Samaranch.

Ceremonia otwarcia trwała 2,5 godz. Rozpoczęła się od wciągnięcia na maszt, przy dźwiękach hymnu narodowego Rumunii flagi tego kraju. Następnie przed trybuną honorową przedefilowały reprezentacje 73 państw. Nasza ekipa, ubrana skromnie, ale gustownie w jasnobeżowe welwetowe kostiumy, maszerowała jako 57 z kolei. Po defiladzie wciągnięto na maszt flagę FISU, a słynna rumuńska gimnastyczka, Nadia Comaneci zapaliła znicz XI Uniwersjady.

Głos zabrał przewodniczący FISU — Primo Nebiolo, który witając gości honorowych i wszystkich uczestników imprezy, życzył sportowcom dobrych wyników w sportowej, przyjaznej i braterskiej rywalizacji, następnie prezydent Rumunii — N. Ceausescu dokonał oficjalnego otwarcia imprezy.

Druga część ceremonii otwarcia upłynęła pod znakiem pokazów gimnastyczno - tanecznych prezentowanych przez dzieci i młodzież bukareszteńskich szkół oraz prezentacji najlepszych zespołów ludowych z całego obszaru Rumunii.

W poniedziałek do akcji wkroczyli sportowcy, którzy zainaugurują rywalizację w ośmiu konkurencjach. W czterech z nich wystąpili reprezentanci Polski: floreciści rozegrali trzy rundy eliminacji w turnieju indywidualnym, na matach wystąpili zapaśnicy stylu klasycznego w pięciu kategoriach, pierwsze mecze rozegrali koszykarze i siatkarze. W pozostałych konkurencjach poniedziałkowych — w gimnastyce kobiet, skokach do wody z trampoliny kobiet, w tenisie ziemnym i piłce wodnej reprezentanci Polski nie startują.

—■—

W towarzyskim meczu polscy piłkarze pokonali w Augsburgu [illegible] mistrza Turcji Trabzenspor (2:0). Bramki zdobyli — Andrzej Iwan w 38 min. i Włodzimierz Smolarek w 41 min.

Pierwsze medale w windsurfingu dla Łozowskiego i Saka

W Trzebieży nad Zalewem Szczecińskim zakończył się pierwszy etap mistrzostw Polski w windsurfingu (pływaniu na desce z żaglem). Spory sukces odnieśli reprezentanci Sparty Augustów **Józef Łozowski** zdobył srebrny medal, a **Mieczysław Sak** wywalczył brązowy medal.

Wyniki klasy otwartej. Waga lekka (do 72 kg) — 1. Jarosław Antoszewski, 2. Mirosław Kreft (obaj Neptun Gdańsk), 3. [illegible]sław Sak (Sparta Augustów).

Waga ciężka (powyżej 72 kg) — 1 Ryszard Cybulski (Neptun Gdańsk), 2. **Józef Łozowski (Sparta Augustów),** 3. Piotr Jankowski (JKW Poznań).

Rozpoczęto pojedynki w klasie olimpijskiej. O tytuły mistrzów Polski ubiega się ponad 70 zawodników. (let)

Członkowie najwyższych władz partyjnych



STANISŁAW KANIA
— I sekretarz KC PZPR



KAZIMIERZ BARCIKOWSKI
— członek Biura Politycznego, sekretarz KC



TADEUSZ CZECHOWICZ
— członek Biura Politycznego



JÓZEF CZYREK
— członek Biura Politycznego, sekretarz KC



ZOFIA GRZYB
— członek Biura Politycznego



WOJCIECH JARUZELSKI
— członek Biura Politycznego



HIERONIM KUBIAK
— członek Biura Politycznego sekretarz KC



JAN ŁABĘCKI
— członek Biura Politycznego



ZBIGNIEW MESSNER
— członek Biura Politycznego



MIROSŁAW MILEWSKI
— członek Biura Politycznego, sekretarz KC



STEFAN OLSZOWSKI
— członek Biura Politycznego, sekretarz KC



STANISŁAW OPAŁKO
— członek Biura Politycznego



TADEUSZ PORĘBSKI
— członek Biura Politycznego

Życiorysy

Kazimierz Barcikowski

Urodził się 22 marca 1927 r. w Zglechowie, koło Mińska Mazowieckiego w rodzinie chłopskiej. W 1946 r. ukończył szkołę średnią w Mińsku Mazowieckim. W tym samym roku wstąpił do Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici". W latach 1946—1950 ukończył studia rolnicze, uzyskując dyplom inżyniera-agronoma. W okresie studiów pełnił kierownicze funkcje w ZMP w Łodzi. W 1956 r. został sekretarzem ZG ZMP.

W latach 1954—1956 pracował na stanowisku zastępcy redaktora naczelnego Państwowego Wydawnictwa „Iskry".

W 1957 r. został wiceprzewodniczącym, a następnie przewodniczącym ZG Związku Młodzieży Wiejskiej.

Ukończył studia doktoranckie w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR. Jest doktorem ekonomii. W 1965 r. został zastępcą kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR i naczelnym redaktorem „Życia Partii".

W 1964 r. na IV Zjeździe partii został wybrany zastępcą członka KC PZPR, a na V Zjeździe w 1968 r. został członkiem KC PZPR. Od listopada 1968 r. do stycznia 1971 r. był I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu. Na VII Plenum KC w grudniu 1970 r. został wybrany sekretarzem KC PZPR i funkcję tę pełnił do lutego 1974 r. W grudniu 1971 r. przez Komitet Centralny wyłoniony na VI Zjeździe partii został wybrany zastępcą członka Biura Politycznego i sekretarzem KC PZPR. Na VII Zjeździe PZPR Komitet Centralny wybrał go zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, a Komitet Centralny wybrany na VIII Zjeździe PZPR powołał go ponownie na zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR. Na VI Plenum KC — 5.9.1980 r. wybrany członkiem Biura Politycznego KC, zaś 5.10.1980 — powołany na sekretarza KC. Ponownie wybrany członkiem KC PZPR na IX Nadzwyczajnym Zjeździe partii.

W latach 1974—1977 był ministrem Rolnictwa i wchodził w skład Prezydium Rządu. Od 1977 r. I sekretarz Komitetu Krakowskiego PZPR; przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa. 18.2.1980 r. na posiedzeniu Sejmu powołany został na wiceprezesa Rady Ministrów. Odwołany z tego stanowiska i powołany na członka Rady Państwa 8.10.1980 r. Współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu.

Od 1965 r. jest posłem na Sejm

Odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy oraz innymi odznaczeniami.

Tadeusz Czechowicz

Urodzony 29 lipca 1935 r. we wsi Małecz woj. piotrkowskie, w rodzinie chłopskiej.

W 1958 r. ukończył Wydział Włókienniczy Politechniki Łódzkiej. Doktor nauk technicznych. W latach 1958—1961 pracował w zakładach przemysłu wełnianego im. Gwardii Ludowej w Łodzi kolejno na stanowiskach podmistrza i mistrza. Od 1961 r. do 1969 był pracownikiem naukowym w Instytucie Włókiennictwa. Równocześnie w latach 1961—1964 działał w ruchu młodzieżowym: od 1963 do 1964 był przewodniczącym Zarządu Łódzkiego ZMS i członkiem Prezydium ZG ZMS.

Od 1969 do 1976 r. piastował funkcję wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy. W latach 1976—1977 był dyrektorem Ośrodka Doskonalenia Kadr Kierowniczych Przemysłu Lekkiego. Od 1977 do 1980 roku był sekretarzem ekonomicznym Komitetu Łódzkiego PZPR. Od listopada 1980 r. jest I sekretarzem KŁ PZPR. Wybrany w skład KC PZPR na IX Nadzwyczajnym Zjeździe partii.

Odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP.

Józef Czyrek

Urodzony 20 lipca 1928 r. we wsi Białobrzegi woj. rzeszowskie, w rodzinie chłopskiej. Studiował w Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie w 1950 uzyskał stopień magistra nauk ekonomicznych. Działał w organizacjach młodzieżowych; był przewodniczącym wojewódzkiego komitetu studenckiego młodzieży wiejskiej „Wici" w Rzeszowie oraz sekretarzem okręgowego Związku Akademickiego Młodzieży Polskiej w Krakowie.

W latach 1949—1952 był asystentem na UJ i w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie.

Od r. 1952 pracuje w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, zajmując szereg odpowiedzialnych stanowisk w centrali i na placówkach zagranicznych. Od 1971 r. — podsekretarz stanu w MSZ, od sierpnia 1980 r. — minister Spraw Zagranicznych.

Na VI Zjeździe PZPR w grudniu 1971 r. wybrany został zastępcą członka KC PZPR, a na VIII Zjeździe — członkiem KC. Ponownie wszedł w skład KC PZPR na IX Nadzwyczajnym Zjeździe Partii.

Odznaczony m. in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zofia Grzyb

Urodzona 18 sierpnia 1928 r. Radomiu, w rodzinie robotniczej. W 1947 roku podejmuje pracę zawodową w Radomskich Zakładach Tytoniowych, następnie przechodzi do działalności związkowej — jest sekretarzem Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego. W latach 1951—1953 pracuje jako robotnica w zakładach „Waltera", potem — do dnia dzisiejszego — w zakładach przemysłu skórzanego „Radoskór", jako pracownica fizyczna — brygadzistka w dziale przygotowania produkcji. Ma wykształcenie niepełne średnie.

Pełniła różne funkcje partyjne w oddziałowych i podstawowych organizacjach PZPR, była wieloletnim członkiem Komitetu Miejskiego w Radomiu. Jest członkiem Egzekutywy Komitetu Zakładowego PZPR w „Radoskórze" i Egzekutywy KW PZPR w Radomiu. Od VIII Zjazdu jest członkiem KC PZPR. Wybrana ponownie w skład KC na IX Nadzwyczajnym Zjeździe partii.

Odznaczona m. in. Krzyżem Kawalerskim OOP.

Wojciech Jaruzelski

Urodził się 6 lipca 1923 r. w Kurowie woj. lubelskie w rodzinie inteligenckiej.

W czasie wojny przebywał na terenie Związku Radzieckiego, pracując jako robotnik. W 1943 r. wstąpił do formowanej tam Armii Polskiej. Ukończył szkołę oficerską, a następnie w szeregach 2 Dywizji Piechoty im. Henryka Dąbrowskiego, jako dowódca plutonu zwiadu, a później szef zwiadu pułku przeszedł cały szlak bojowy 1 Armii Wojska Polskiego. Brał udział w walkach nad Wisłą, na Przyczółku Magnuszewskim, uczestniczył w wyzwoleniu Warszawy, przełamaniu Wału Pomorskiego, w walkach nad Bałtykiem, Odrą i Łabą. Po wojnie brał udział w walkach ze zbrojnym podziemiem — o umacnianie władzy ludowej.

Ukończył z wyróżnieniem Wyższą Szkołę Piechoty oraz Akademię Sztabu Generalnego im. gen. Karola Świerczewskiego. Był wykładowcą taktyki i służby sztabów, szefem Zarządu Akademii Wojskowych i Szkół Oficerskich oraz zastępcą szefa Głównego Zarządu Wyszkolenia Bojowego. Dowodził 12 Dywizją Zmechanizowaną im. Armii Ludowej. W 1960 r. powołany został na stanowisko szefa Głównego Zarządu Politycznego WP, a w 1962 r. mianowany wiceministrem Obrony Narodowej. Od 1965 r. — szef Sztabu Gen. WP, od 1968 r. — minister Obrony Narodowej. Od 1964 r. — członek KC PZPR, od 1971 r. — członek Biura Politycznego KC PZPR. Na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR ponownie wybrano go członkiem KC.

Poseł na Sejm PRL. 11.2.1981 r. na posiedzeniu Sejmu powołany został na stanowisko prezesa Rady Ministrów z równoczesnym zachowaniem teki ministra Obrony Narodowej. Przewodniczy Komisji do Spraw Reformy Gospodarczej. Wiceprezes Rady Naczelnej ZBoWiD.

Odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Virtuti Militari, dwukrotnie Krzyżem Walecznych oraz innymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi.

Hieronim Kubiak

Urodzony 30 września 1934 r. w Łodzi w rodzinie robotniczej. Wykształcenie wyższe — filologiczne i socjologiczne. Od roku 1961 pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Doktor nauk humanistycznych (1968), docent UJ (1972), profesor socjologii UJ (1978). Sekretarz naukowy Komitetu Badania Polonii PAN, redaktor naczelny kwartalnika „Przegląd Polonijny".

W latach 1961—64 działacz Zrzeszenia Studentów Polskich. Członek Komitetu Krakowskiego PZPR. Wybrany członkiem KC PZPR na IX Nadzwyczajnym Zjeździe partii.

Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Jan Łabęcki

Urodzony 21 maja 1943 r. w Górze, woj. suwalskie, w rodzinie chłopskiej. Kształcił się na kierunku ekonomicznym w technikum kinematograficznym w Gdańsku. Pracę zawodową podjął w r. 1965 w Stoczni Gdańskiej, jako spawacz na wydziale kadłubowym — 2 gdzie następnie pracuje — jako mistrz, kontroler jakości kadłubów i spawacz-brygadzista.

Członek ZMS. Działa w radzie zakładowej stoczni. Przewodniczący komisji socjalnobytowej młodzieży pracującej przy Zarządzie Wojewódzkim ZMS w Gdańsku.

Członek Egzekutywy POP PZPR na wydziale K-2 Stoczni Gdańskiej, sekretarz d/s ideowo-wychowawczych, następnie członek Egzekutywy POP PZPR wydziału K-5, dwukrotnie I sekretarz POP.

Na VIII Zjeździe PZPR wybrany członkiem KC PZPR. Od 20.2.1981 — I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej. Ponownie wybrany członkiem KC PZPR na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR.

Odznaczony m. in. Srebrnym Krzyżem Zasługi. Wyróżniony tytułem Zasłużonego Nauczyciela — Wychowawcy Młodzieży.

Zbigniew Messner

Urodzony 13 marca 1929 r. w Stryju (ZSRR) w rodzinie robotniczej. Studia wyższe ukończył w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie, doktoryzował się z zakresu nauk ekonomicznych w r. 1961 w Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Stopień naukowy doktora habilitowanego uzyskał w r. 1969 również w tej uczelni.

Pracę zawodową rozpoczął w r. 1950 w WSE w Katowicach, kolejno pełniąc obowiązki asystenta, starszego asystenta, docenta; w r. 1972 otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego nauk ekonomicznych, zaś w r. 1977 — profesora zwyczajnego. Specjalizuje się w problematyce rachunku kosztów oraz organizacji przetwarzania danych. W latach 1968—1975 był prorektorem, a od r. 1975 — rektorem Akademii Ekonomicznej w Katowicach.

Pełnił różne funkcje w KU PZPR w WSE w Katowicach, włącznie z funkcją I sekretarza KU. W latach 70-tych członek egzekutywy: KD PZPR Katowice-Wschód, następnie zaś Komitetu Miejskiego w Katowicach. Zastępca członka KW w Katowicach, następnie od grudnia 1980 roku członek KW i członek Egzekutywy KW. Na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR wybrany członkiem KC PZPR.

Długoletni działacz PTE, gdzie m. in. przez 10 lat był wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego. Przewodniczący WRN w Katowicach od listopada 1980 r.

Odznaczony Krzyżem Komandorskim OOP. Posiada tytuł honorowy — „Zasłużony Nauczyciel PRL".

Mirosław Milewski

Urodził się 1 maja 1928 r. w Lipsku nad Biebrzą, w woj. białostockim (dziś — suwalskie) w rodzinie inteligenckiej.

W wieku 16 lat, jako syn pułku, skierowany został do pracy w aparacie bezpieczeństwa, gdzie zajmował szereg stanowisk zarówno w ogniwach powiatowych, wojewódzkich, jak i w centrali MSW. Był dyrektorem departamentu, a od 1971 roku był podsekretarzem stanu w MSW.

Szkołę średnią i studia wyższe ukończył pracując w aparacie bezpieczeństwa. Od października 1980 r. — minister Spraw Wewnętrznych.

W 1971 roku na VI Zjeździe partii wybrany zastępcą członka KC PZPR; w roku 1980, na VIII Zjeździe partii zostaje członkiem KC PZPR. Ponownie wchodzi w skład KC na IX Nadzwyczajnym Zjeździe partii.

Ma stopień generała dywizji. Jest wiceprezesem Zarządu Głównego ZBoWiD i członkiem Rady Naczelnej ZBoWiD.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Grunwaldu III klasy.

Stefan Olszowski

Urodził się 28 sierpnia 1931 r. w Toruniu w rodzinie nauczycielskiej. Studiował filologię polską na Uniwersytecie Łódzkim, gdzie aktywnie uczestniczył w ruchu młodzieżowym ZMP, ZSP i AZS. W latach 1954—1956 pracował w Zarządzie Głównym ZMP. Był polskim przedstawicielem w Międzynarodowym Związku Studentów w Pradze. Od roku 1956 do 1960 przewodniczył Radzie Naczelnej ZSP i był członkiem sekretariatu KC ZMS.

W latach 1960—1963 był sekretarzem KW PZPR w Poznaniu. W r. 1963 objął obowiązki kierownika Biura Prasy KC PZPR, pełniąc je do listopada 1968 roku. W r. 1964 na IV Zjeździe partii został wybrany członkiem KC PZPR, a w r. 1968 — na V Zjeździe partii — sekretarzem KC PZPR. W grudniu 1970 r. powołano go w skład Biura Politycznego. Komitet Centralny na VI Zjeździe w r. 1971 powołał go ponownie w skład Biura Politycznego.

Od grudnia 1971 do 1976 był ministrem Spraw Zagranicznych. Od grudnia 1976 do lutego 1980 r. — sekretarz KC PZPR. Na VIII Zjeździe partii wybrany został członkiem KC. Od marca do listopada 1980 r. — ambasador PRL w NRD. 24 sierpnia 1980 r. na IV Plenum KC powołany na członka Biura Politycznego i sekretarza KC. Ponownie wchodzi w skład KC na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR.

Poseł na Sejm V, VI i VII kadencji. Członek Prezydium OK FJN. Od 17 września 1980 r. wiceprzewodniczący komisji do spraw reformy gospodarczej.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

Stanisław Opałko

Urodzony 3 października 1911 r. w Górze Włodawskiej pod Częstochową, w rodzinie chłopskiej. Po ukończeniu szkoły rzemieślniczo-zawodowej w Częstochowie pracował jako robotnik. Był brygadzistą, majstrem, kierownikiem produkcji, a w końcu dyrektorem w fabryce papieru w Myszkowie. W latach 1951—1952 dyrektor zakładów chemicznych w Nowej Sarzynie. W okresie 1952—1972 dyrektor naczelny Zakładów Azotowych im. Feliksa Dzierżyńskiego w Tarnowie. Po przejściu na emeryturę pracuje społecznie na stanowisku wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego.

Członek PPS, a po Kongresie Zjednoczeniowym — PZPR. Wchodził w skład komitetów miejskich i wojewódzkich w Tarnowie i Krakowie, był członkiem egzekutywy instancji wojewódzkich w tych miastach. Od r. 1980 — I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii w Tarnowie, od VI Plenum KC w 1980 r. jest członkiem KC PZPR, ponownie wszedł w skład KC na IX Nadzwyczajnym Zjeździe partii.

Od 1952 r. był przez cztery kolejne kadencje posłem na Sejm.

Ukończył zaocznie Politechnikę Krakowską, uzyskując tytuł magistra inżyniera. Odbył również studia zaoczne w dwuletniej szkole partyjnej.

Odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy i innymi odznaczeniami.

Tadeusz Porębski

Urodzony 16 kwietnia 1931 r. w Bielsku-Białej, w rodzinie robotniczej. Profesor nadzwyczajny nauk technicznych. Po ukończeniu studiów w Politechnice Wrocławskiej, w 1956 r. rozpoczął pracę w macierzystej uczelni. Doktoryzował się w 1961 r. Stopień doktora habilitowanego uzyskał w 1965 r. Specjalizuje się w dziedzinie mechaniki technicznej. W latach 1969—80 był rektorem Politechniki Wrocławskiej.

W latach 1952—55 przewodniczący Zarządu Uczelnianego ZMP w Politechnice Wrocławskiej. W latach 1955—67 pełnił funkcję I sekretarza Komitetu Uczelnianego PZPR. Członek KW PZPR. Na V Zjeździe partii został wybrany zastępcą członka KC, na VI i VII Zjeździe — członkiem KC. IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR powierzył mu funkcję członka KC.

W październiku 1980 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR we Wrocławiu. Konferencja wojewódzka PZPR, obradująca w czerwcu br. ponownie powierzyła mu tę funkcję.

Poseł na Sejm PRL w obecnej kadencji.

Odznaczony Sztandarem Pracy I klasy i Krzyżem Oficerskim OOP.

Jerzy Romanik

Urodził się 21 września 1931 r. w Zakopanem, w rodzinie robotniczej. Po zdobyciu zawodu ślusarza-mechanika podjął w 1948 r. pracę w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Grodkowie w woj. opolskim.

Od r. 1955 do 1958 pracował jako mechanik traktorowy w Kopicach w woj. opolskim. W 1958 podjął pracę w kopalni węgla kamiennego „Siemianowice". Przeszedł wszystkie podstawowe szczeble pracy górnika. Obecnie jest brygadzistą, górnikiem strzałowym-kombajnistą.

Od 1948 r. był członkiem ZMP. Od 1972 r. jest sekretarzem POP, a od 1978 r. członkiem egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Siemianowicach. Na VII Plenum KC PZPR w grudniu 1980 r. powołany został na zastępcę członka KC PZPR. Wybrany członkiem KC PZPR na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR.

Długoletni działacz związkowy Związku Zawodowego Górników, m. in. przewodniczący oddziałowej rady robotniczej w kopalni „Siemianowice".

Odznaczony m. in. Orderem Sztandaru Pracy II klasy.

Ciąg dalszy na str. 6

Był to Zjazd wielkiej odpowiedzialności naszej partii za Polskę, za socjalizm

Przemówienie Stanisława Kani na zakończenie obrad IX Zjazdu

DROGIE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE DELEGACI!

IX Nadzwyczajny Zjazd naszej partii dobiega końca. Za chwilę wyjdziemy z tej sali, wrócimy do swoich współtowarzyszy pracy, do organizacji partyjnych, do swoich rodzin. Wyjdziemy z tej sali w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku w przekonaniu, że był to dobry, dobrze służący partii Zjazd. Wyjdziemy z takim przekonaniem jako działacze, jako aktywiści partii, ale przecież przebywaliśmy na tej sali obrad również jako ludzie, bo działacz to przecież też człowiek. Zadzierzgnęły się między nami serdeczne więzy przyjaźni, kultywujmy je.

Znaczenie Zjazdu na pewno oceni historia, dziś możemy powiedzieć jedno — był to Zjazd wielkiej odpowiedzialności naszej partii za Polskę, za socjalizm. Od jutra zaczniemy zapisywać swoim działaniem nowe karty historii, pierwsze karty pozjazdowego działania. Pamiętajmy, że w życiu, w ocenie wartości wszystkich programów liczą się tylko czyny, liczą się tylko fakty, niech więc nasz Zjazd otworzy kartę twórczych, skutecznych działań dla opanowania trudności, dla opanowania naszej polskiej biedy, by wyjść na prostą.

Możemy powiedzieć naszej partii: byliśmy od pierwszych godzin obrad Zjazdu, aż po ostatnie minuty zjazdowej debaty, wyrazicielami jej woli — woli naszej partii. Dlatego właśnie Zjazd z taką wrażliwością i surowością odnosił się do oceny przeszłości, do mechanizmów i osób sprawczych naszego kryzysu. Dlatego właśnie tak wielka była wola Zjazdu, żeby ustanowić skuteczne gwarancje chroniące partię i Polskę przed kolejnymi wstrząsami. Przynosimy partii program budowania jej zwartości i pozycji w społeczeństwie. Możemy oświadczyć klasie robotniczej, narodowi polskiemu, po prostu Polsce, że całe obrady prowadziliśmy z myślą o uchwaleniu gwarancji niepodległości ojczystego kraju. Są one ściśle związane z socjalizmem, z opanowaniem naszego kryzysu. Dlatego w toku obrad wypełnialiśmy treścią przewodnie hasło naszego Zjazdu, że socjalizmu trzeba bronić, jak broni się niepodległości Polski.

Możemy oświadczyć z całym przekonaniem naszym sojusznikom, których przedstawiciele są obecni na naszym Zjeździe: każdy kto wnikliwie i obiektywnie słuchał naszych obrad musi przyznać, ten Zjazd nie pozostawił cienia wątpliwości, że nasza partia chce i może zapewnić, iż Polska jest i będzie niezłomnym sojusznikiem Związku Radzieckiego, niezłomnym ogniwem socjalistycznej wspólnoty. Przekażcie, drodzy towarzysze, tę naszą wolę swoim partiom i narodom, dziękuję w imieniu Zjazdu, za udział w jego obradach. Kierujemy do naszych towarzyszy z Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i innych bratnich partii najlepsze pozdrowienia i życzenia. Nasz Zjazd kieruje swoje myśli i słowa do narodów naszego kontynentu, do Europy, do narodów świata. Nie ma stabilnej sytuacji w Europie bez stabilizacji sytuacji w Polsce. Nasza partia jest wiodącą siłą narodu i kierowniczą siłą socjalistycznego państwa. Ta partia chce stabilizacji polskiej sytuacji, chce być aktywnym uczestnikiem procesów odprężenia i współpracy międzynarodowej.

Zjazd wyrósł z wielkiej debaty, która toczyła się w naszej partii. Sądzę, że jej nie zakończył. Przesądził jednak swoimi uchwałami najważniejsze wątki tej dyskusji. Określił źródła błędów i wypaczeń minionego okresu, określił odpowiedzialność za te błędy, stworzył warunki, by stały się one przestrogą, przestały wreszcie ciążyć nad naszą działalnością. Umożliwił nasz Zjazd zwrócenie się bez reszty ku przyszłości, ku naszym zadaniom, ku funkcjom i obowiązkom naszej partii. Zjazd był debatą na temat sposobu funkcjonowania naszej partii, powrotu do norm leninowskich, umocnienia mechanizmów demokratycznych, umocnienia centralizmu oczyszczonego od poprzednich wynaturzeń. Rozstrzygając te ważne kwestie w duchu zgodnym z wolą mas członkowskich, Zjazd nasz umożliwił skierowanie dalszej dyskusji w partii na tory najbardziej odpowiadające potrzebom kraju — na to, jak wyjść z kryzysu, jak dokonać normalizacji stosunków w Polsce, jak skierować kraj na drogę pomyślnego rozwoju.

IX Zjazd cechowała niezwykła atmosfera. Znajdowało to wyraz w demokratycznej, gorącej, bardzo często krytycznej dyskusji. Padło w niej wiele gorzkich słów. Jednakże debaty toczone na sesjach plenarnych i w zespołach problemowych, cechowało w sumie poczucie odpowiedzialności za partię i los kraju, głęboka troska o Polskę i socjalizm. Jednoznacznie i jednomyślnie potwierdziliśmy oblicze ideowe naszej partii, jako partii marksistowsko-leninowskiej. Próby podważenia takiego właśnie jej charakteru, które pojawiały się — wprawdzie wyjątkowo — w dyskusji przedzjazdowej, spotkały się ze stanowczym odporem. To dobrze, to służyć będzie sile naszej partii.

Jesteśmy władzą najwyższą partii. Wyżej nie ma już adresata naszych uchwał. Teraz odpowiedzialność rozciąga się na wszystkich bez wyjątku: od członków partii bez żadnych funkcji, do I sekretarza Komitetu Centralnego. Mam świadomość tej wielkiej i również osobistej odpowiedzialności. Wyrażam przekonanie, że nasz Zjazd spełnił oczekiwania partii. Oczekiwania politycznie uzasadnione, moralnie słuszne i programowo realne.

Wyczuwaliśmy na tej sali wielką determinację, że nie wolno już nigdy zejść na drogę niezgody z ideami socjalizmu. Jest to naszym celem, ale równocześnie miarą zgodności czynów i słów.

Realny socjalizm nie jest i zapewne nigdy nie będzie idealny, nie jest i nie może być absolutnym dobrem. To nie usprawiedliwienie, to zobowiązanie. Idealny socjalizm istnieć musi stale w naszej walce, w naszych postawach. Tylko w ten sposób kolejne pokolenia bronić będą wartości podstawowej i w imię tych wartości zmieniać społeczeństwo, tworzyć nowe dobra ideowe.

Zjazd wybrał nowe najwyższe władze centralne. Są w nich przedstawiciele wszystkich środowisk naszego społeczeństwa. Wielką zasługą Zjazdu jest powołanie do władz większej niż kiedykolwiek w historii reprezentacji robotników i chłopów. Odpowiada to ich historycznej i politycznej roli w życiu narodu. Robotnicy i chłopi w składzie Komitetu Centralnego stanowią dziś większość, jest to więc ze swojego charakteru robotniczo-chłopski Komitet Centralny.

Niektórzy towarzysze mówią, że jest to robotniczo-chłopsko-wojskowy Komitet Centralny. Więcej niż kiedykolwiek w demokratycznych wyborach Zjazd wybrał naszych towarzyszy w mundurach. Jest to świadectwo zaufania do towarzyszy z naszych sił zbrojnych, świadectwo przekonania, że w naszej trudnej sytuacji kondycja ideowa i gotowość bojowa naszych sił zbrojnych są wielką wartością w imię obrony niepodległości Polski, w imię obrony socjalizmu.

Robotniczo-chłopski charakter Komitetu Centralnego musi się sprawdzić w praktyce. Czynami trzeba zaświadczyć, że robotniczo-chłopskiej sprawie chcemy służyć najlepiej.

Przyjęliśmy na Zjeździe program i zmieniony statut partii. Stanowią one bilans wielu miesięcy niemal powszechnej dyskusji w partii i społeczeństwie w trosce o to, żeby statut, konstytucja naszej partii, stanowił i tworzył niezawodne gwarancje chroniące partię przed wynaturzeniami.

Jakaż jest myśl podstawowa postanowień Zjazdu? Musimy być konsekwentni. Musimy być nadal partią socjalistycznej odnowy, musimy być równocześnie partią walki z wrogami socjalizmu, z anarchią, z kontrrewolucyjnym zagrożeniem w Polsce. Lekceważenie i pomniejszanie tego zagrożenia byłoby największym i najtragiczniejszym dla narodu i państwa błędem partii na dziś, w chwili, gdy tak dużo mówimy o gwarancjach chroniących przed kolejnymi błędami.

To nie jest ostrzeżenie. To przede wszystkim wezwanie do całej partii, do wszystkich sił rozsądku i patriotycznej odpowiedzialności. Trzeba ostatecznie przerwać wszelkie działania wystawiające państwo nasze, władze i partię na jakąkolwiek próbę sił, na niebezpieczną konfrontację. My na konfrontacji nie budujemy żadnych nadziei. Niech nie odważa się budować tych nadziei nikt!

Obecnie nie chodzi o kolejne ustępstwa socjalne czy płacowe. Takie decyzje były, są i będą przez państwo podejmowane w porozumieniu ze związkami zawodowymi zawsze wtedy, kiedy stan gospodarki stworzy ku temu możliwości.

Teraz główną sprawą jest ustanowienie w państwie praworządnego porządku, potępienie i walka z obcymi siłami, które powiększają napięcie, uprawiają demagogię i dezinformację, próbują ustanawiać władzę obok władzy i przeciw władzy. Ten stan rzeczy w Polsce przedłużany być nie może bez zagrożenia dla Polski.

Dlatego właśnie z taką mocą zabrzmiało poparcie naszego Zjazdu dla naszego premiera, generała armii, towarzysza Wojciecha Jaruzelskiego.

Nasz naród spłacił już historii wszystkie niewole i niedole, wszystkie cierpienia i zniszczenia, wszystkie czyny żołnierskie i powstańcze, wszystkie emigracje polityczne i wędrówki za chlebem. Przyszedł czas, ten czas przyszedł po wojnie, w Polsce Ludowej, by ustanowić na zawsze normalne życie naszego narodu wśród innych narodów. Nasz Zjazd na nowo potwierdził tę wolę. Potwierdził tę wolę w tym, co trzeba zmienić, zreformować wewnątrz Polski, ale i w tym co trzeba potwierdzić jako niezmienne, to co wiąże się z socjalistycznym obliczem naszego kraju.

Przyjęliśmy na Zjeździe uchwałę potwierdzającą nasze tradycje ideowe, 100-lecie polskiego ruchu robotniczego. Wybraliśmy w skład Komitetu Centralnego grupę weteranów ruchu rewolucyjnego. Ma to symboliczną wymowę. Nasza partia jest dziedzicem całej rewolucyjnej, robotniczej tradycji. Nasz ruch rewolucyjny od zarania rozwijał się w ścisłym związku z rewolucyjnym ruchem Rosji. Historia ustanowiła wspólnotę losów naszych narodów.

Pamiętam przed laty swój pobyt na dalekiej Syberii w Suszinskoje, miejscu zsyłki polskich i rosyjskich rewolucjonistów. Tam w tej niewielkiej miejscowości obok domku, gdzie na zesłaniu przebywał Lenin, stał domek polskigo rewolucjonisty z Łodzi — Jana Promińskiego. Byli to dwaj bardzo bliscy przyjaciele: wódz rosyjskiej rewolucji i prosty polski robotnik, polski rewolucjonista. W tym, w symbolicznej formie wyraża się jakże głęboka wspólnota naszych losów.

Wszystkie narody dojdą do socjalizmu. Każdy znajdzie w tym pochodzie swoją drogę — mówił Lenin. Jest w tym siła, największa siła marksizmu-leninizmu. Jeden uniwersalny cel urzeczywistniany i wzbogacany przez wszystkie narody zgodnie ze swoimi najlepszymi tradycjami i wartościami.

Uczyńmy wszystko, by zwłaszcza nowe, nasze pokolenia powróciły do źródeł Polski Ludowej, do korzeni socjalizmu wyrastających tak głęboko z naszej narodowej tradycji.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Dyskusja, nasz program oraz wybór nowych władz stanowią jednoznaczne potwierdzenie przyjętej przez naszą partię linii socjalistycznej odnowy, która — jak to podkreślamy niejednokrotnie — nie ma żadnej rozsądnej alternatywy.

Miliony ludzi śledzących nasze obrady, członkowie partii zbierający się w swoich podstawowych organizacjach i komitetach partyjnych, żywo reagowali na to, co działo się na Zjeździe, udzielali poparcia swym delegatom, wyrażali aplauz lub krytycyzm wobec poszczególnych wystąpień. Wszyscy jednak mogli się przekonać, że nasza partia jest partią krytycznego niezadowolenia i odnowicielskiej woli, Taką partią chcemy pozostać i pozostaniemy.

Nowy Statut, który Zjazd nasz uchwalił poświadcza głębokie zdemokratyzowanie sposobów funkcjonowania partii i wszystkich jej władz. Stwarza on gwarancję, że nigdy już członkowie partii nie utracą dominującego wpływu na politykę partii. Nowe postanowienia statutowe są ważnym środkiem zapobiegawczym wobec jakichkolwiek prób oderwania się przywódców od mas partyjnych, ich wyobcowania i działania niezgodnie z wolą większości.

Szeroko rozumiana po leninowsku demokracja wewnątrzpartyjna jest już odtąd nie tylko regułą statutową, ale także już żywą praktyką w naszej partii. Nasze obrady, wybory przekonywająco to potwierdziły.

Będziemy konsekwentnymi strażnikami zgodności słów i czynów. Oznaczać to będzie realistyczną wnikliwość w formułowaniu programów i nieustępliwą wymagalność w realizowaniu przyjętych zobowiązań. Taką chcemy zajmować postawę jako Komitet Centralny, jako Biuro Polityczne, takim chciałbym pozostać w codziennej pracy jako sekretarz partii. Takie zobowiązanie będzie spoczywać na członkach partii, pełniących służbę obywatelską i państwową we wszystkich ogniwach państwa i społeczeństwa.

Pozostaniemy partią walki o taki kierunek socjalistycznego społeczeństwa, aby jego nienaruszalną zasadą pozostawała sprawiedliwość społeczna, jako główne dobro naszej ideologii i naszej praktyki. W tym sensie umocnimy jako partia swoją osobowość historyczną i polityczno-moralną.

W partii marksistowsko-leninowskiej jest miejsce tylko dla jednej partii, dla partii ludzi, których łączą i jednoczą wspólne przekonania w podstawowych liniach naszej polityki wewnętrznej i międzynarodowej. Odnowione zostały w naszych uchwałach takie zasady życia wewnątrz partii, które oparte będą na swobodzie dyskusji i jedności działania, na demokratycznym trybie podejmowania decyzji i dyscyplinie w ich realizacji, na marksistowsko-leninowskiej strukturze centralizmu i demokracji. Taka partia, i tylko taka partia, będzie zdolna kontynuować linię porozumienia społecznego, politykę socjalistycznej odnowy i walkę z przeciwnikami naszego ustroju, walkę o zbudowanie trwałego pokoju społecznego, bezpieczeństwa socjalnego, stabilizacji życia codziennego w niepodległej Polsce. Jest to nie tylko koniecznością narodową najwyższego rzędu, ale także potrzebą każdego mieszkańca naszej polskiej ziemi.

Potwierdzamy wolę rozwoju demokracji gwarantowanej dobrymi prawami. Jednakże w demokracji, z samej demokracji długo żyć nie można, jeśli przedłuża się chaos w państwie, dezorganizacja gospodarcza, kryzys ekonomiczny. Taki właśnie stan na dłuższą metę stanowi największe zagrożenie dla demokracji, największe zagrożenie dla swobód obywatelskich.

Dlatego ponownie wobec całego narodu oświadczamy potrzebę wielkiego porozumienia, wielkiego przymierza sił obywatelskiej odpowiedzialności za Polskę, jej losy, za naród. Nie chcemy mieć jako partia monopolu intencji najlepszych, wysoko cenimy wszystkie motywy które rodzą taką odpowiedzialność, wszystkie intencje, niezależnie od przekonań sumienia, wiary i filozofii.

Potwierdzamy na nowo podstawową konstrukcję systemu ustrojowego w Polsce, jaką jest wielopartyjny system sojuszu politycznego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego.

Otwieramy drogę do umocnienia funkcji związków zawodowych, jako niezależnej od administracji reprezentacji interesów robotniczych i jako współpartnerów porozumienia na rzecz wyprowadzania kraju z kryzysu i odbudowę jego zdolności rozwojowych.

Z zadowoleniem witamy aktywną rolę w życiu społecznym i państwowym świeckich organizacji katolickich i chrześcijańskich oraz umocnione na konstruktywnych podstawach współdziałanie Kościoła z państwem.

Szeroki front odpowiedzialności za Polskę Ludową leży w interesie Polski niepodległej.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Nie są teraz potrzebne tradycyjne apele, Zjazd się skończył, pójdziemy do pracy. Wynika to w sposób oczywisty z dyskusji, z uchwał, a przede wszystkim z realnej sytuacji.

Delegaci na Nadzwyczajny Zjazd zachowując po zamknięciu obrad swe mandaty i związane z nimi uprawnienia stwarzają dodatkową gwarancję w kontroli partii nad jej centralnymi instancjami, kontroli wypełniania uchwał Zjazdu i postępowania zgodnie z linią przezeń wytyczoną. Nie może i nie powinno to w niczym ograniczać statutowych praw nowo wyłonionych władz do kierowania partią. Ciężka sytuacja kraju i trudne zadania, które uchwały naszego Zjazdu wytyczają, tworzą szczególną potrzebę sprawnego kierowania i zdecydowanej polityki.

SZANOWNE TOWARZYSZKI I SZANOWNI TOWARZYSZE DELEGACI!

Za drzwiami tej sali, którą opuścimy za chwilę, czeka nas niezwykle trudna rzeczywistość. Kraj jest w sytuacji dramatycznej. Najostrzejszym jej obecnym przejawem jest brak podstawowych artykułów rynkowych i niezadowolenie społeczne, które ten stan wywołuje. Grożą nam konflikty, które nie bacząc na ciężką sytuację kraju wywołują ci, którym na istnieniu napięć zależy, którym nie w smak linia porozumienia, jaką nasz Zjazd potwierdził z całą mocą. Musimy stawić czoła tej sytuacji.

Dobiegający końca Zjazd Nadzwyczajny wyposażył nas w jasny program określający priorytety polityki społeczno-gospodarczej.

Pragniemy, by po Zjeździe rozwinął się wielki ruch usprawnienia pracy wszędzie, gdzie to jest konieczne i możliwe przy największych nawet trudnościach obiektywnych. Zwracamy się do wszystkich tych, którzy nie wyczerpali jeszcze możliwości poprawy sytuacji u siebie, we własnym zakładzie, we własnym środowisku.

To nie jest nakaz, to potrzeba, nie apel z góry, lecz obowiązek na dole. Wierzymy, że może powstać wielka siła dobrej woli, która odrzuci niewiarę, przywróci zaufanie w nasze możliwości.

TOWARZYSZE!

Nasz Zjazd potwierdził nienaruszalność i niezmienność naszej polityki zagranicznej, naszych sojuszniczych układów, naszych przyjaznych stosunków

Sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim pozostaje kamieniem węgielnym polskiej polityki zagranicznej, narodowej polityki zagranicznej. Sojusz ten osadza się na wszystkich i wszelkich zasadach, z których każda leży w interesie Polski niepodległej i Polski bezpiecznej w obecnych granicach.

Najświatlejsze umysły w naszej historii stawiały jako naturalny — problem przyjaznych stosunków wzajemnych narodu polskiego i narodu rosyjskiego, polskich i rosyjskich rewolucjonistów. Po powstaniu Polski Ludowej ta idea została uzupełniona — o sojusz między naszymi państwami, o braterstwo broni pomiędzy naszymi armiami. Najsilniejszym fundamentem tego sojuszu jest wspólnota ideowa naszych partii, wspólnota narodowych interesów w budowaniu pokojowej Europy i bezpiecznego świata.

Pozostaniemy więc dalej niezmienni w tej orientacji Polski jako jedynie rozsądnej, politycznie mądrej i ideowo nienaruszalnej.

Potwierdzamy naszą aktywną obecność w całej socjalistycznej wspólnocie, we współpracy gospodarczej, naukowej, kulturalnej z krajami RWPG. Pozostaniemy nienaruszalnym ogniwem Układu Warszawskiego, jego politycznych i obronnych treści.

Prowadzić będziemy politykę współpracy w stosunkach ze wszystkimi krajami o odmiennych systemach społecznych w interesie odprężenia, dla dobra pokoju.

DROGIE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Wracamy z naszego Zjazdu z przeświadczeniem, że partyjna dyskusja wydała wielkie owoce, zrodziła skutki o wręcz historycznym znaczeniu Jednakże najżywsza i najgłębsza nawet dyskusja to dopiero początek. Potrzebne jest działanie, które weryfikować będzie wartość naszej pracy. Działanie i tylko działanie może zapewnić wyjście z kryzysu. Bardzo wiele zależy od tego czy uda nam się natychmiast przestawić z fazy, w której dominowały dyskusje na skuteczne działanie, jakiego wymaga nasza sytuacja. Tylko odnowa pracy może wydźwignąć Polskę z kryzysu. Inaczej historia nazwie nas tymi, którzy zagadali Polskę na śmierć.

Najważniejsze zadania, którym muszą sprostać władze — partia i rząd określone zostały w referacie Komitetu Centralnego, w wystąpieniu premiera tow. Wojciecha Jaruzelskiego, określone zostały w uchwałach Zjazdu. Nie są to zadania, którym sprostać mogą tylko władze naczelne; stoją one również przed władzami wojewódzkimi, miejskimi, gminnymi, przed organizatorami zbiorowego trudu, wszelkiego rodzaju i szczebla. Bez ich pracy, bez ich pomysłowości, samodzielności, zaradności i zapału na nic zdadzą się wysiłki kierownictwa partii i rządu. Nie czekajcie więc na to co Warszawa zaproponuje, zaleci i ustali. Macie mandat partyjny i społeczny oraz znaczny zakres swojej samodzielności. Jestem przekonany, iż w tej najtrudniejszej dla państwa ludowego chwili cały nasz aktyw wykaże najwyższą ofensywność.

Wzywamy wszystkich członków partii — o ścisłe przestrzeganie statutu wypracowanego przez całą partię i uchwalonego przez Zjazd. Nasz główny przywilej to branie na barki olbrzymich zadań, które trzeba udźwignąć, gdyż nikt inny im nie podoła. Dźwigania tych ciężarów wymaga dobro Ojczyzny, która jest w potrzebie. Jest w wielkiej potrzebie.

Nasza partia jest liczna i — mimo, że wielu opuściło jej szeregi — dysponuje ona dostatecznymi siłami, dysponuje nowym aktywem, ma niemało entuzjazmu i nastroju do zmiany naszej sytuacji, do wyrwania kraju z trudności. Zwróćmy całą naszą energię ku potrzebom najbliższej przyszłości. O przeszłości trzeba pamiętać, z niej czerpiemy mądrość, ale liczy się przede wszystkim skupienie naszego wysiłku na tym, co przed nami.

Przed zamknięciem Zjazdu proszę, abyśmy przekazali podziękowania wszystkim dotychczasowym członkom Komitetu Centralnego, którzy nie zostali wybrani. Pozostają przecież z nami jako uczestnicy wielkiej odpowiedzialności za sprawy Polski. Podkreślałem, mimo różnych powodów do krytycznej oceny tego składu Komitetu Centralnego, który stawał przed wami towarzysze na IX Nadzwyczajnym Zjeździe partii, trzeba oddać sprawiedliwość, cześć i prz... znać, że to właśnie ten Kom... tet Centralny sprawił, że za... groźniejszy kryzys, jaki por... stał w Polsce Ludowej, ko... flikty strajkowe zostały ro... wiązane metodami porozumie... nia. Zasługą tego Komite... Centralnego jest wprowadzenie partii na kurs socjalistyczn... odnowy. To pozostanie nie... przeczalną zasługą.

Dziękuję w szczególności b... łym członkom Biura Politycz... nego i Sekretariatu, towarz... szom, którzy choć nie wes... w skład władz wierzę, że n... dal będą aktywnie działać ... naszej partii. Bardzo na to l... czymy.

Nasz Zjazd nie wybrał w... lu I sekretarzy komitetów w... jewódzkich, chociaż kandyd... wali do naczelnych władz pa... tyjnych. Myślę, że można ... całym przekonaniem stwie... dzić, a chciałbym to stwie... dzić w waszym imieniu, że n... był to wyraz personalnej o... ny tych towarzyszy. W dem... kratycznych wyborach obo... rzono ich przecież najwyższ... zaufaniem, powołując na fun... cje partyjne, powierzając im... mandaty delegatów Zjazdu.

U podstaw tego stanowis... Zjazdu, które wyraziło się w ... głosowaniu była troska o t... żeby we władzach, w składz... Komitetu Centralnego był... mniej pracowników partyj... nych a więcej społecznych ... działaczy, zwłaszcza robotn... ków. Mogą więc i powinni ... towarzysze pełnić swoje funk... cje w przekonaniu, że ufn... im wojewódzkie organizac... partyjne.

TOWARZYSZE!

Zjazd kończy obrady w prz... dzeniu Święta Odrodzen... Polski, rocznicy Manifestu Lip... cowego. Zapowiadał on Pols... rządzoną przez lud, przez l... dzi pracy, którzy przejęli w... dzę, aby zrealizować trwałe ... przez dziesięciolecia walkę ... ideały socjalizmu, o sprawi... liwość społeczną. Wspominam ... z tej okazji początki Polski Ludowej widzimy z całą w... razistością, że realizacja soc... listycznych ideałów, najpię... niejszych ideałów, jakie r... dziły najnowsze dzieje świa... zależna jest od tego, czy b... postępu dysponują swoim p... stwem, dysponują w nim w... dzą potrzebną do urzeczy... stnienia tych ideałów. Wbre... ludowej i państwa ludowe... musimy strzec jako najw... niejszego instrumentu, pozw... który socjalizm spełnia się ... rozwija.

Pozwólcie, że podziękuję ... imieniu całego Zjazdu naszy... gościom, przedstawicielo... bratnich partii za ich udz... cenne myśli przekazane w ... mieniu swych partii, a tak... za cierpliwość podczas naszy... długich obrad. Przepraszam ... te niedociągnięcia administ... cyjne, które traktowali prze... z wielką wyrozumiałością ... to też są koszty demokra... potrzebnej demokracji.

Dziękuję towarzysze, w ... szym imieniu wszystkim t... którzy przyczynili się do z... pewnienia niezbędnych w... runków i organizacji Zjazd... towarzyszom z Sekretariatu ... obsługi. Dziękuję towarz... szom z prasy, radia i telew... za wielką pracę, jaką wyko... li informując społeczeństwo ... naszych obradach. Oczeku... my, że pełny dorobek Zjaz... będą przekazywać obiekty... nie i twórczo w środkach ma... sowego przekazu.

Chciałbym też podziękow... wszystkim tym korespond... tom prasy zagranicznej, któ... obiektywnie i rzetelnie in... mowali swoich czytelników ... słuchaczy o tym co dzieje ... na naszym Zjeździe.

Nasza partia jest, towarzys... nadzieją Polski. To dobrze z... Polski.

W czasie dyskusji nad sta... tem postulowano, by Komi... Centralny jasno określił ... i melodię naszego partyjne... hymnu, którym jest Mie... narodówka. Rzeczywiście ... nie brzmią te słowa w wy... naniu na różnych zebrania... Pozostaje kwestią do rozstrz... gnięcia czy my — „rusz... czy już — „ruszamy z pos... bryłę świata". W sprawie m... lodii sekretarzowi partii by... by trudno wypowiadać się. N... tomiast słowa, które wyraża... nasze przekonanie są jes... My ruszamy z posad bry... świata. Ruszamy polską c... tej bryły ku socjalizmowi i ... bezpieczeństwu i pomyślno... naszego narodu!

Jestem przekonany, że ... trudach i do naszego kra... ojczystego, do Polski prz... pogodne dni, przyjdą dla... że wybraliśmy socjalistyc... szlak rozwoju, że przewod... siłą w tym wysiłku jest ... sza partia.

Dziękuję wam towarzysz... towarzysze delegaci za ud... w Zjeździe.

IX Nadzwyczajny Zjazd P... skiej Zjednoczonej Partii R... botniczej ogłaszam za zam...knięty.

Odezwa
do narodu polskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

sojuszu klasy robotniczej, klasy chłopskiej i inteligencji — w sojuszu wszystkich patriotycznych sił naszego narodu. Jest to sojusz klasowy. Jego trzonem jest klasa robotnicza, szczególnie załogi wielkich zakładów pracy. Jest to zarazem sojusz narodowy, gdyż jest w nim miejsce dla wszystkich Polaków — dla wierzących i dla niewierzących, dla ludzi wszystkich zawodów, wszystkich pokoleń, dla każdego, kto nie chce tylko przyglądać się kryzysowi nękającemu Ojczyznę.

Do stworzenia takiego sojuszu w codziennym działaniu wzywamy wszystkich. Stwórzmy wspólnotę działań na rzecz gospodarki i państwa, na rzecz ludowładztwa, samorządności i sprawiedliwości. Na rzecz demokracji zgodnej z naszymi najlepszymi tradycjami.

Tę wspólnotę działań tworzmy razem z sojuszniczymi stronnictwami. Pragniemy ją tworzyć wspólnie ze wszystkimi związkami zawodowymi. Jest w niej ważne miejsce dla wierzących i duchowieństwa. We wspólnocie tej jest miejsce dla wszystkich patriotów. Dobro Rzeczypospolitej jest i musi być prawem najwyższym.

Zwracamy się do wszystkich, którzy rozumieją powagę chwili. Stańmy razem! Razem w duchu partnerskiego współdziałania wcielajmy w życie program naprawy państwa i gospodarki. Polska jest naszym wspólnym domem. Nie pozwólmy nikomu go zniszczyć!

Dziś próbą patriotyzmu jest czyn. Czynem musimy udowodnić, że dobro Polski jest dla nas sprawą najważniejszą. W czynie narodu dla swojej Ojczyzny, w czynie, do którego wzywa Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, rozstrzygniemy zwycięsko walkę o przyszłość godną naszych marzeń i pragnień, o bezpieczną i pomyślną przyszłość Polski.

Niech nikogo, komu droga jest przyszłość socjalistycznej Ojczyzny, nie zabraknie wśród nas w tym momencie historycznej próby!

IX NADZWYCZAJNY ZJAZD POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Spotkanie kierownictwa partii
z delegacjami zagranicznymi na IX Zjazd

WARSZAWA (PAP) — 20 bm., po zakończeniu obrad IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, odbyło się spotkanie kierownictwa partii z delegacjami zagranicznymi, biorącymi udział w tym najwyższym forum PZPR.

Dziennikarz PAP pisze: Spotkanie odbyło się w Sali Kolumnowej Pałacu Rady Ministrów przy Krakowskim Przedmieściu. Wspólnie z delegacjami partii komunistycznych i robotniczych z 10 krajów socjalistycznych: Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, NRD, Węgier, Bułgarii, Rumunii, Wietnamu, Kuby, Mongolii i Jugosławii, przybyli na nie członkowie Komitetu Centralnego PZPR, wybrani przed kilkoma dniami przez IX Zjazd. Obecni byli członkowie nowo wybranego Biura Politycznego i Sekretariatu KC z I sekretarzem KC **Stanisławem Kanią** i prezesem Rady Ministrów gen. armii — **Wojciechem Jaruzelskim.**

Głos zabrał **Stanisław Kania,** który przekazał gratulacje nowo wybranym członkom naczelnych władz partii. Spotkaliśmy się z delegatami KC KPZR i innych bratnich partii — powiedział, — by korzystając z ich obecności — dać świadectwo internacjonalistycznych więzi łączących naszą partię z całym światowym ruchem komunistycznym i robotniczym, z tą częścią świata, która jest siłą realnego socjalizmu.

Dziękując delegacjom zagranicznym za ich obecność na IX Zjeździe PZPR, I sekretarz KC zwrócił się z prośbą, aby przekazały one swym partiom i ich sekretarzom generalnym oraz narodom, które reprezentują, najlepsze życzenia. Wyraził też przekonanie, że obecność gości zagranicznych w Polsce, na IX Zjeździe PZPR, będzie służyć wzrostowi zaufania w siłę naszej partii, w naszę dążenie do odbudowy tej siły.

Następnie głos zabrał członek Biura Politycznego KC, I sekretarz Moskiewskiego Komitetu KPZR — **Wiktor Griszyn,** który w imieniu i na prośbę delegacji zagranicznych podziękował Komitetowi Centralnemu PZPR za zaproszenie do udziału w Zjeździe i za okazaną gościnność.

Spotkanie, które przebiegało w bardzo serdecznej i bezpośredniej atmosferze, wypełniły rozmowy członków kierownictwa partii z gośćmi zagranicznymi. Dzielono się wrażeniami i refleksjami ze Zjazdu, mówiono o zadaniach, jakie stają dziś i jutro, przed naszą partią i narodem.

*

WARSZAWA (PAP). — Po zakończeniu IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, 20 bm. opuściły już Warszawę, zaproszone na obrady najwyższego forum partyjnego, delegacje niektórych bratnich partii komunistycznych i robotniczych z krajów socjalistycznych.

Na warszawskim lotnisku Okęcie gości żegnali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: **Kazimierz Barcikowski, Józef Czyrek, Mirosław Milewski, Stefan Olszowski.**

Obecny był I sekretarz KW PZPR w Warszawie **Stanisław Kociołek.**

Niedzielna debata

(dokończenie)

WARSZAWA (PAP) — Po ogłoszeniu wyników wyborów do BP i Sekretariatu KC postanowiono kontynuować obrady. Delegaci wysłuchali wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli — **Władysława Piłatowskiego**, który — zgodnie z wcześniejszymi żądaniami delegatów — poszerzył informację w sprawie faktów podanych na spotkaniu z dziennikarzami na konferencji prasowej przed 2 tygodniami. Dotyczą one ustaleń NIK, **która potwierdziła w całości lub częściowo zarzuty odnoszące się do osób na kierowniczych stanowiskach.**

Po przerwie wznowiono obrady. Na wniosek przewodniczącego członkowie nowo wybranych centralnych władz partii zajęli miejsca w Prezydium Zjazdu.

Wywiązała się dyskusja dotycząca dalszego toku obrad; przegłosowano wniosek, aby przewodniczący komisji statutowej przedstawił rezultaty pracy swojego zespołu.

Głos zabrał **Zdzisław Kurowski,** z upoważnienia komisji statutowej Zjazdu prezentując główne propozycje zmian w statucie partii i ich cele. Mówca scharakteryzował m.in. bogaty plon dyskusji przedzjazdowej w tej kwestii, a także rezultaty obrad odpowiedniego zespołu problemowego Zjazdu oraz komisji statutowej. Projekt statutu — podkreślił — wychodzi naprzeciw powszechnym oczekiwaniom członków partii, aby stworzyć mechanizmy gwarantujące pełną demokrację i marksistowsko-leninowski charakter partii. Mówca zarekomendował Zjazdowi do przyjęcia propozycje zmian i uzupełnień do statutu PZPR **(Tekst przekazujemy oddzielnie).**

Przewodniczący obrad przedstawił następnie projekt uchwały Zjazdu w sprawie regulaminu wyborczego partii; będzie on stanowił integralną część statutu, musi jednak być skonsultowany z instancjami i organizacjami partyjnymi. Proponuje się więc, by ostateczny tekst regulaminu, opracowanego przez komisję statutową Zjazdu, KC przedstawił na najbliższej krajowej konferencji delegatów na Zjazd.

Rozwinęła się dyskusja dotycząca sposobu przyjęcia statutu i ewentualnej dalszej debaty nad jego treścią. Zabrał w niej głos m. in. **Stanisław Kania,** który wsparł delegatów twierdzących, iż statut — jako konstytucja partii obowiązująca na całe lata, jest sprawą zbyt poważną aby w kwestii jego przyjęcia decydować pochopnie. I sekretarz KC PZPR opowiedział się za kontynuowaniem dyskusji nad statutem w godzinach nocnych — tak, by w poniedziałek Zjazd mógł zakończyć obrady. Ten wniosek po dyskusji przyjęto większością głosów.

Przewodnictwo obrad objął członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Kazimierz Barcikowski.**

Następnie rozwinęła się dyskusja nad projektem statutu partii.

Była to dyskusja długa, polemiczna, a nawet drobiazgowa. Omawiano każdy z rozdziałów oddzielnie oraz każdy z 88 punktów projektu statutu.

W głosowaniu aprobowano lub odrzucano poszczególne sformułowania, zdania, dążąc do merytorycznej precyzji statutu — swoistej konstytucji partii.

Delegaci po dyskusji wnosili do statutowego zbioru praw i obowiązków członków partii wszystkie te wnioski i propozycje, które w ostatnich miesiącach były przedmiotem rozważań wielu organizacji partyjnych w toku kampanii przedzjazdowej.

Dyskusja nad poszczególnymi rozdziałami projektu statutu partii trwała jeszcze w późnych godzinach nocnych. M.in. przed północą w głosowaniu Zjazd przyjął rozdział I statutu PZPR, zawierający zasady ideowe partii.

W poniedziałek o godz. 2.30 nad ranem przerwano trwającą przez wiele godzin dyskusję plenarną nad projektem statutu PZPR.

Ogłoszono przerwę w obradach IX Zjazdu, które zostały wznowione w poniedziałek o godz. 9.00.

Sprawozdanie

komisji statutowej na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR przedstawione przez Z. Kurowskiego

(skrót)

Obecny kształt statutu powstawał w ciągu wielu miesięcy w toku partyjnych dyskusji, z wniosków podstawowych organizacji partyjnych, z konsultacji na posiedzeniach wojewódzkich zespołów przedzjazdowych.

Przedłużeniem i kontynuacją dyskusji nad projektem statutu były nasze zjazdowe obrady, w tym drugiego zespołu problemowego na IX Nadzwyczajnym Zjeździe. Z dużą intensywnością prowadzona była także praca komisji statutowej.

Kierując się teorią marksizmu-leninizmu, opierając się na leninowskich zasadach demokracji i dyscypliny, kontynuując tradycje polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego, projekt statutu pozostaje wierny ideom patriotyzmu i internacjonalizmu, uwzględnia doświadczenia międzynarodowego ruchu robotniczego, odzwierciedla aktualne warunki i potrzeby budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

Projekt statutu wychodzi naprzeciw powszechnym dążeniom i oczekiwaniom stworzenia systemu instytucjonalnych gwarancji zapobiegających deformacjom w funkcjonowaniu PZPR.

Główne kierunki zmian w statucie zmierzają między innymi:

PO PIERWSZE: do wyraźnego określenia nadrzędności wybieralnych instancji nad egzekutywami i sekretariatami wszystkich szczebli, przede wszystkim poprzez okresową kontrolę ich działalności.

PO DRUGIE: projekt statutu formułuje demokratyczne zasady wyboru władz i delegatów, zawiera postulowaną przez członków partii potrzebę odnawiania władz partyjnych, wprowadzając zasadę kadencyjności.

PO TRZECIE: istotna jest także propozycja wprowadzenia ograniczenia praktyki powierzania jednej osobie kilku kierowniczych funkcji partyjnych, państwowych i społecznych na tym samym szczeblu działania, zwłaszcza w organach wykonawczych.

PO CZWARTE: proponowane zmiany eksponują szczególną rolę i uprawnienia podstawowych organizacji partyjnych, a także członków partii w urzeczywistnianiu demokracji wewnątrzpartyjnej, zapewniając im kształtowanie programu i bieżącej polityki partii. Wprowadzenie i rozwinięcie tej zasady w statucie stwarza podstawy do zwiększenia udziału całej partii w tworzeniu jej programu od dołu oraz znacznie pełniejszej identyfikacji członków z generalną linią i programem partii.

PO PIĄTE: proces socjalistycznej odnowy, aktualne realia polityczne kraju i demokratyzacja stosunków społecznych, podyktowały konieczność precyzyjniejszego określenia w statucie kierowniczej roli PZPR w państwie i przewodniej roli PZPR w społeczeństwie. Partia urzeczywistnia swą przewodnią rolę w społeczeństwie przede wszystkim poprzez członków PZPR działających w organach władzy, administracji państwowej i gospodarczej, w organizacjach społecznych, spółdzielczości i samorządzie.

PO SZÓSTE: zmiany i uzupełnienia w statucie znalazły odzwierciedlenie w zapisach dotyczących zasad jawności życia partyjnego, tak mocno eksponowane zarówno podczas dyskusji przedzjazdowej jak w trakcie naszych obrad. Zasady te dotyczą szczególnie przepływu informacji, obowiązku przeprowadzania szerokich konsultacji przed podejmowaniem uchwał oraz udzielania odpowiedzi na zgłaszane wnioski do instancji, a także obowiązku składania okresowych sprawozdań z działalności organów wykonawczych.

PO SIÓDME: statut wprowadza zasadę, iż aparat partyjny spełnia wobec instancji służebną rolę, podkreśla jego niezbędność i znaczenie jako organizatora bieżącej pracy partyjnej upowszechniającego najlepsze doświadczenia organizacji i instancji partyjnych.

PO ÓSME: w nowym projekcie statutu zwiększone zostały uprawnienia wybieranych przez Zjazd i konferencje komisji kontroli partyjnych oraz komisji rewizyjnych, a także w istotnym stopniu poszerzone zostały zakresy ich działania.

Wprowadzenie do statutu wymienionych zasad jest głęboką reformą w życiu partii i w jej funkcjonowaniu. Jej fundamentalnym założeniem jest zapewnienie gwarancji rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej i przestrzeganie w praktyce zasad i norm leninowskich. Demokratyzacja życia wewnątrzpartyjnego jest procesem ciągłym. Trzeba widzieć zarówno jej pozytywne strony, jak również możliwość wykorzystywania demokratycznych zasad do obniżania sprawności działania, a nawet jedności partii. Licząc się z taką ewentualnością zapisaliśmy w 19 punkcie przedłożonego towarzyszom delegatom statutu następujące stwierdzenie:

„Demokracja wewnątrzpartyjna, swoboda dyskusji i krytyki nie mogą być krępowane i ograniczane, jak również być wykorzystywane dla celów sprzecznych z ideologią i polityką partii oraz z jej polityczną i organizacyjną jednością". Stąd też szczególne akcenty w statucie położone zostały na przestrzeganie w praktyce centralizmu demokratycznego, jako naczelnej zasady w funkcjonowaniu partii, której przestrzeganie gwarantuje jej ideowo-polityczną jedność. Bez centralizmu demokratycznego partia przestaje być organizmem jednolitym, zdolnym do wypełniania swej przewodniej, kierowniczej roli. Przy najszerzej pojętej demokracji w stanowieniu programu, w wyborze jej władz, nie może być ani jednego ogniwa naruszającego partyjną dyscyplinę i uchylającego się od obowiązku realizacji partyjnych uchwał.

Chodzi o to, aby swobodna dyskusja i nie skrępowana krytyka nie były wykorzystywane dla osłabiania partii, spychania jej ogniw na pozycje reformizmu, godzenia w jej jedność ideową i organizacyjną. Demokratyzm i dyscyplina są najważniejszą podstawą prawidłowego i skutecznego funkcjonowania partii.

Wprowadzając w partii tak wiele instytucji demokratycznych komisja statutowa po wnikliwej dyskusji odrzuciła te wszystkie zgłaszane do niej wnioski i postulaty, które sprzyjać mogą działaniom niezgodnym z fundamentalnymi zasadami partii marksistowsko-leninowskiej, podważać jej zwartość ideologiczną i organizacyjną, ograniczać jej kierowniczą rolę.

Dlatego też m.in. nie uwzględniono wniosków, które prowadziłyby do osłabienia wpływu partii na politykę kadrową, a także ograniczały oddziaływanie partii na realizację polityki gospodarczej.

W sprawie regulaminu wyboru władz i delegatów komisja statutowa rozpoczęła pracę; jednak duża ilość uwag do projektu, jakie wpływały cały czas, uniemożliwiły nam kontynuowanie pracy nad przygotowaniem regulaminu wyborów. Proponujemy więc aby podjąć uchwałę upoważniającą Komitet Centralny i zobowiązującą naszą komisję do opracowania tego regulaminu na podstawie przyjętego statutu i zawartych w nim podstawowych zasad wyborczych; przyjęty statut stworzyłby dopiero faktycznie dobre, sprzyjające warunki do przygotowania dojrzałego projektu regulaminu takich wyborów. Nierozstrzygnięcie pewnych kwestii przez statut rodzić będzie przy regulaminie znacznie więcej trudności i dyskusji. Odpowiedni tekst tej uchwały w imieniu komisji przedłożyliśmy w Sekretariacie obrad.

Duża ilość wnoszonych do statutu uwag, uzasadnia zwrócenie się z prośbą do Zjazdu, aby upoważnić nowo wybrany Komitet Centralny do naniesienia redakcyjnych (nie zmieniających istoty zapisu) poprawek.

Przedstawiając i rekomendując Zjazdowi bardzo istotne zmiany i uzupełnienia w projekcie statutu, komisja statutowa wyraża przeświadczenie, że konsekwentne przestrzeganie jego norm, właściwa ich interpretacja, służyć będzie wysokiej efektywności działania naszej partii i umacniać jej marksistowsko-leninowski charakter. Zwracamy się więc z prośbą do Zjazdu o jego rozpatrzenie i przyjęcie.

(PAP)

Wybory Prezydium CKKP

WARSZAWA (PAP) — 20 bm. ogłoszono wyniki wyborów do Prezydium CKKP. Spośród 19 kandydatów w tajnym głosowaniu wybrano: **Władysława Bębna** — oficera WP; **Alojzego Gorzawskiego** — nadsztygara maszyn dołowych w KWK „Dębieńsko" w Leszczynach, woj. katowickie; **Stanisława Grabanię** — kierowcę mechanika w Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Krakowie; **Jana Kłopotowskiego** — I sekretarza KZ PZPR w Gdańskiej Stoczni Remontowej; gen. **Henryka Kondasa** — zastępcę dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego; **Grażynę Kotnowską** — dyrektora 31 LO w Łodzi; **Halinę Ławniczak** — kierownika sekcji ekonomicznej Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Kaliszu; gen. **Ryszarda Milczarka; Tadeusza Nowickiego** — I sekretarza KM PZPR w Pionkach, woj. radomskie; **Jerzego Szymanika** — prokuratora wojewódzkiego w Suwałkach; **Stanisława Wołoszyna** — dyrektora Zakładów Porcelany Elektrotechnicznej „ZAPEL" w Boguchwale, woj. rzeszowskie; **Mariana Wójcika,** emeryta — delegata z woj. bielskiego.

W skład Prezydium wchodzi również — jak już informowaliśmy — wcześniej wybrany z rekomendacji I sekretarza KC PZPR, Stanisława Kani, przewodniczący CKKP — **Jerzy Urbański.**

W czasie pierwszego posiedzenia Prezydium CKKP ustalono, że najbliższym tematem prac CKKP będzie omówienie kierunków działalności Komisji w świetle uchwał IX Zjazdu PZPR. Przyjęty będzie również regulamin pracy CKKP. Społecznymi wiceprzewodniczącymi CKKP wybrano — **Władysława Bębna** i **Grażynę Kotnowską.**

Wybory Prezydium CKR PZPR

WARSZAWA (PAP) — Podczas pierwszego plenarnego posiedzenia Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR wybrano władze tego organu. W skład Prezydium CKR zostali wybrani: **Tomasz Afeltowicz** — nauczyciel akademicki w Uniwersytecie Wrocławskim, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego; **Stanisław Blezień** — główny specjalista w zakładach „Stomil" w Dębicy, woj. tarnowskie; **Stanisława Brewińska** — sortowaczka w Żagańskich Zakładach Wełny Czesankowej, woj. zielonogórskie; **Henryk Dobrowolski** — dyrektor Fabryki Obuwia „Syrena" w Mławie, woj. ciechanowskie; **Eugeniusz Dobrzyński** — dyrektor LO w Krzyżu, woj. pilskie; **Tadeusz Ferc** — przewodniczący RSP Racławice Śląskie, gmina Głogówek, woj. opolskie; **Jan Gaweł** — emeryt z Łowicza, woj. skierniewickie; gen. **Władysław Honkisz** — zastępca szefa GZP WP; **Stanisław Majchrzak** — I sekretarz KM PZPR w Sierpcu, woj. płockie; **Cecylia Sikorska** — brakarka w Zakładach Celulozowo-Papierniczych im. J. Marchlewskiego we Włocławku; **Wacław Skoczylas** — I sekretarz KZ PZPR w KG MO; **Zdzisław Stępień** — specjalista do spraw technicznych w Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni; **Marian Stokłosa** — I sekretarz KG PZPR w Kocmyrzowie — Luborzycy, woj. krakowskie; **Jacek Trojanek** — kierownik katedry Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Jak już informowaliśmy, przewodniczącym CKR został — **Kazimierz Morawski,** główny specjalista d/s budownictwa mieszkaniowego w Zjednoczeniu Budownictwa Przemysłowego „Budostal" w Krakowie — Nowej Hucie.

Dwaj wiceprzewodniczący komisji zostaną wyłonieni w terminie późniejszym.

Głosy przedstawicieli naszego regionu

Nie możemy zawieść nadziei społecznych

Wystąpienie Włodzimierza Michaluka — I sekretarza KW PZPR w Łomży

SZANOWNI TOWARZYSZE DELEGACI!

Społeczeństwo województwa łomżyńskiego, z obradami naszego Nadzwyczajnego Zjazdu wiąże ogromne nadzieje. Przy czym jest ono w pełni świadome, że nawet najlepsze uchwały Zjazdu nie spowodują natychmiast odczuwalnej poprawy w warunkach jego życia i bytu. Liczy jednak na to, że uchwały Zjazdu stworzą klarowną, społecznie akceptowaną wizję zdecydowanej poprawy w ramach powszechnie już aprobowanej generalnej linii socjalistycznej odnowy.

Ludzie pracy naszego województwa liczą na to, że uchwały Zjazdu z całą powagą odniosą się do podpisanych w okresie posierpniowym umów społecznych, a także do wniosków tych załóg, które wyrażały swój protest nie przerywając pracy. W województwie naszym większość załóg w ten właśnie sposób odpowiadała na apel partii. Dziś organizacje partyjne wracają do posierpniowych ustaleń kojarząc to z obecnymi realiami.

Aktualna rzeczywistość przemawia za tym by nasz Zjazd zajął stanowisko w sprawie potrzeby renegocjacji niektórych umów społecznych. Chodzi o to, by partia poparła to co realne i określiła możliwości w perspektywie najbliższej. Jest to jeden z warunków uwiarygodnienia partii w opinii całego narodu. Tej szansy stracić nie możemy. Nie możemy też zawieść nadziei społecznych.

Podczas obrad Zjazdu szukamy sposobów jak to osiągnąć.

W oparciu o odczucia naszego aktywu uważam, że spełnienie przez nas nadziei społecznych zależne jest od:

1. Wypracowania realnego, powszechnie akceptowanego programu. W programie tym, zwłaszcza na okres wyprowadzenia kraju z kryzysu społeczno-gospodarczego, powinny być wyodrębnione problemy wiodące wraz z zabezpieczeniem niezbędnych dla ich realizacji sił i środków;

2. Skutecznej mobilizacji całej partii oraz inspirowania sojuszniczych stronnictw politycznych i społeczeństwa do aktywnego udziału w urzeczywistnieniu programu. Z tym wiąże się konieczność systematycznej kontroli i publicznego informowania o postępie;

3. Ukształtowania na IX Nadzwyczajnym Zjeździe takiego kierownictwa partii, które byłoby w pełni wiarygodne, operatywne i konsekwentne w działaniu. Warunek ten już spełniliśmy dokonując wyboru centralnych władz partyjnych, w składzie których jest duża personalna odnowa, a jednocześnie zagwarantowana ciągłość linii politycznej.

Pragnę poinformować Zjazd, że przekazane naszej delegacji wstępne odgłosy z województwa świadczą o pozytywnym odbiorze wyników wyborów władz wraz z akceptacją wyboru I sekretarza, i o przekonaniu, że z tego składu władz centralnych jest możliwość ukształtowania bardzo dobrego ścisłego kierownictwa naszej partii.

Odpowiedź na oczekiwania społeczne w zakresie dwóch poprzednich warunków zawarta jest w projektach dokumentów zjazdowych oraz w doręczonych delegatom dokumentach rządu.

Generalnie więc opowiadam się za tymi dokumentami. Widzę jednak pewną możliwość wzbogacenia ich treści, przy czym formułując swe propozycje biorę pod uwagę fakt, że na dodatkowe nakłady środków w przyśpieszeniu rozwiązywania problemów naszej gospodarki w tej chwili nas nie stać. Będą to więc propozycje zmierzające do dalszych usprawnień działalności wychowawczo-organizatorskiej i uruchamiania rezerw w tej dziedzinie.

Podstawowym elementem wypracowanej na VI Plenum KC PZPR linii socjalistycznej odnowy jest rozwój socjalistycznej demokracji i samorządności, rozszerzenie udziału ludzi pracy w rządzeniu państwem, w decydowaniu o sprawach środowiska. Słusznie więc od tego problemu rozpoczyna się rozdział III projektu uchwały programowej. Nie może jednak być udziału w rządzeniu i decydowaniu bez współodpowiedzialności. Stąd zagadnieniu temu proponuję nadać nieco wyższą rangę niż jest to w projekcie uchwały.

Ciąg dalszy na str. 6

Mamy możliwości wyżywienia miasta wielkości Warszawy

Przemówienie Józefa Gąsowskiego dyrektora PGR Lega w woj. suwalskim

SZANOWNI TOWARZYSZE DELEGACI!

Nie muszę zapewniać z jak wielkimi nadziejami przyjechaliśmy na Zjazd, jak olbrzymie zainteresowanie towarzyszy jego obradom, jak potężna jest presja społecznych oczekiwań.

Mamy świadomość faktu, że obrady IX Nadzwyczajnego Zjazdu są najważniejszym wydarzeniem w dotychczasowej historii polskiego ruchu robotniczego i wierzę, że okażemy się tego godni.

Reprezentuję województwo suwalskie, jedno z najpiękniejszych i najbardziej zaniedbanych regionów kraju.

Nie ma u nas wielkiego przemysłu, ale mamy potężny atut — rolnictwo, przyrodę a i niemałe bogactwo w ziemi. Tak. Jesteśmy bogaci, tylko co z tego?

Na konferencji wojewódzkiej i na zebraniach ją poprzedzających wszyscy, ale to dosłownie wszyscy wołali wielkim głosem. Rolnictwo naszego regionu może wyżywić co najmniej 1,5 mln ludzi. Jesteśmy w stanie utrzymać i to nieźle, wszystkich mieszkańców Warszawy. Tylko, właśnie tylko.

Cały czas mówi się o rzekomym zielonym świetle dla rolnictwa. Ile tych świateł można zapalić — pytam?

Jak można dobrze gospodarować, gdy niekonsekwentna, pełna zakrętów i zawijasów polityka rolna rodziła poczucie tymczasowości, nie była bodźcem do intensywnego wykorzystania ziemi. A chłop, zagubiony wśród jakże często bezdusznych urzędów, petent w punktach skupu i składach opałowych, pozbawiony narzędzi, części zamiennych, maszyn, nawozów — miał produkować. Jak i z czego?

A przecież to nie wszystko, ciągłe reorganizacje PGR-ów, niechlujstwo w wykonywaniu usług SKR, które im więcej świadczyły usług, tym większe przynosiły straty. Jak to się dzieje, jak można było do tego dopuścić? Kto za to odpowiada? I czy poniesie konsekwencje? No i czy doprawdy trzeba było aż kartek, rozpaczliwie pustych półek, by pomyśleć o zmianie polityki w stosunku do wsi? Gorzkie to pytanie, ale potrzebne. Uważam, że powinniśmy znaleźć na nie odpowiedź, bo inaczej nie wyjdziemy z kłopotów, a jeszcze nie jest za późno.

Z całą otwartością powiedzmy sobie i co ważniejsze — zrealizujmy — elastyczną politykę w stosunku do rolnictwa.

Reprezentuję region północno-wschodni, polski biegun zimna. Zimy u nas dłuższe, ale czy przyznano nam więcej węgla? Nie. Mówiliśmy o tym na VIII Zjeździe, przyznano nam rację i nic więcej. Przecież uczyniono wszystko by chłopu odechciało się pracować, a sektor państwowy pogrążyć w kłopotach i narazić na prasowe, niestety często niesłuszne ataki.

„Polskie rolnictwo jest jedno" zapisano w założeniach programowych, słusznie napisano, ale moim zdaniem potrzebny jest akt prawny przesądzający sprawę raz na zawsze, chłop musi mieć pewność, że nikt, przy kolejnym zakręcie czy korekcie polityki rolnej nie zakwestionuje jego pełnoprawnej obecności w systemie gospodarki socjalistycznej.

Powiedziałem przed chwilą, że jesteśmy w stanie wyżywić, i to nieźle, wszystkich mieszkańców Warszawy, tylko jak? Skoro na 100 hektarach pracuje 17 osób, prawie o połowę mniej niż w kraju, uzbrojenie techniczno-materiałowe na 1 hektar użytków jest o 1/4 mniejsze niż średnia krajowa. Otrzymujemy o 1/3 energii elektrycznej mniej, a nakłady na melioracje zmalały w ciągu ostatnich 4 lat o połowę.

Ciąg dalszy na str. 6

Konferencja prasowa rzecznika prasowego Zjazdu

W przerwie obrad, w dniu 20 bm. odbyła się kolejna konferencja prasowa rzecznika Zjazdu — **Wiesława Beka.** Odpowiadając na pytania dziennikarzy W. Bek poinformował o dyskusji jaka toczyła się na Zjeździe w sprawie przyjęcia nowego Statutu PZPR. Wyjaśnił ponadto, że przyjęty na Zjeździe Statut obowiązuje od chwili jego uchwalenia. Regulamin wyborczy będzie jeszcze dopracowany i zatwierdzony przez Komitet Centralny. Kwestie te były m.in. przedmiotem niedzielnej, trwającej do późnych godzin nocnych oraz poniedziałkowej dyskusji plenarnej na Zjeździe.

Odpowiadając na pytanie związane z obecnością na Zjeździe Wsiewołoda Wołczewa z Katowickiego Forum Partyjnego rzecznik prasowy oświadczył, że został on zaproszony przez komitet organizacyjny Zjazdu.

Wiesław Bek kategorycznie zdementował wiadomość prasową o obecności w kuluarach Zjazdu, jako gościa delegacji toruńskiej, Zbigniewa Iwanowa. Rzecznik zapoznał dziennikarzy z oświadczeniem złożonym na forum Zjazdu w sprawie informacji prasowej o rzekomej obecności tu Zbigniewa Iwanowa. W oświadczeniu tym zaprzeczył, iż on jest autorem tej wiadomości na poprzedniej konferencji prasowej, stwierdzając że była to pomyłka dziennikarza PAP.

Zdaniem szeregu dziennikarzy obecnych na konferencji, uwaga o rzekomej obecności w kuluarach Zjazdu Z. Iwanowa padła z ust któregoś z redaktorów, a przyjęta została w panującym wówczas gwarze przez dziennikarza, autora relacji z poprzedniej konferencji prasowej — jako pochodząca od W. Beka. PAP wyraża ubolewanie z powodu zaistniałego nieporozumienia.

By w ślad za uchwałami poszły konkretne działania

Odczucia i wrażenia

HELENA MOŚCICKA — kierowniczka sklepu odzieżowego przy ul. Grottgera: — Z wyboru nowych władz jestem zadowolona, bo takiego mniej więcej składu Komitetu Centralnego oczekiwałam, chociaż muszę przyznać liczyłam też na niektórych towarzyszy, którzy w głosowaniu jednak „przepadli". Trochę szkoda, no ale cóż, były to wybory jak najbardziej demokratyczne i prawidłowo przebiegające. I poza własnymi odczuciami, to jest cenne.

Bardzo się cieszę z wyboru Stanisława Kani na funkcję I sekretarza. Spodziewałam się takiego wyniku. Po licznych wystąpieniach i w ogóle całej dyskusji podczas Zjazdu bardziej optymistycznie patrzę w przyszłość, mimo codziennych kłopotów i trudności. Oczekuję teraz tylko jednego: więcej dyscypliny w całym społeczeństwie, by w ślad za uchwałami i decyzjami poszły konkretne działania.

ZDZISŁAWA JANOWSKA — referent w Białostockich Fabrykach Mebli: — Myślę, że powinno być dobrze. Takie jest moje odczucie po przebiegu Zjazdu. Wierzę po prostu, że nowe władze partyjne wspólnie z rządem poradzą sobie. Ważne, iż w swoich przemówieniach I sekretarz, Stanisław Kania i premier Jaruzelski wykazywali troskę o dobro wszystkich, zakładając dialog i współpracę z całym społeczeństwem. Czekam, podobnie jak większość Polaków, na konkrety.

(az)

TADEUSZ KOLATOR — rolnik indywidualny ze wsi Szkody, gmina Biała Piska: — Jasne, że teraz najważniejsze jest rolnictwo. Wydaje mi się, że po wyborze nowych władz zajdą w rządzeniu i zarządzaniu państwem istotne zmiany, ale u nas, w gminach, jeszcze długo będziemy walczyć ze starymi nawykami. Partia powinna zająć się sprawami partyjnymi. Administrowaniem niech zajmują się odpowiednie instytucje, a partia je kontroluje.

(jn)

MARIAN KOŚCIŃSKI — portowiec z Gdyni; na urlopie: — Na Zjeździe część delegatów była nastawiona przeciwko związkom. Ja ich trochę rozumiem, bo są np. w „Solidarności" ludzie, którzy nie wiedzą czego chcą. Ale ruch związkowy to wspaniała idea, a partia powinna wyjść mu naprzeciw. Partia i związki powinny jak najszybciej się dogadać, żeby wspólnie pracować dla kraju.

Szkoda, że do KC nie został wybrany Jagielski. Ten człowiek tyle się napracował przy podpisywaniu umów w stoczni, a potem jeździł załatwiać pożyczki za granicą.

(jn)

MAŁGORZATA KUJAWSKA — dyrektor SDH „Central": — Dużo nowych twarzy, ażeby pracować w aparacie partyjnym trzeba mieć trochę doświadczenia. Wyniki wyborów wskazują na zwycięstwo umiarkowanych, więc chyba nie chcemy w Polsce zmian zbyt radykalnych. Z tym, że już od roku rządzą w kraju umiarkowani. Zresztą jesteśmy i tak nad krawędzią, i choćby ekipa rządząca była nie wiem jak cudowna, to bez poparcia społeczeństwa nic nie zrobi.

(jm)

Głosy przedstawicieli naszego regionu

Mamy możliwości wyżywienia miasta wielkości Warszawy...

Ciąg dalszy ze str. 5

Czy potrzeba więcej przykładów? Myślę, że nie. Wniosek jest prosty — zwiększenie dostaw środków technicznych uruchomi rezerwy, które wg bardzo skromnych szacunków dadzą przyrost produkcji o 25 proc. Jest o co zabiegać i jest w co inwestować. A inwestować trzeba, bo sami rolnicy sobie nie poradzą. I tu przybiera konkretny materialny wyraz sojusz robotniczo-chłopski. „Nie ma demokracji bez chleba i chleba bez demokracji" — powiedział jeden z rolników na konferencji wojewódzkiej. Nasi rolnicy dadzą chleb i mięso robotnikom, ale muszą otrzymać maszyny, nawozy i narzędzia.

Dlatego zwracam się z tej trybuny z apelem: nie tylko suwalskie rolnictwo czeka. Zawrzyjmy jak najszybciej prawdziwy sojusz, spotęgujmy wysiłki, bo terminy likwidacji deficytu węgla, części zamiennych, ogumienia czy narzędzi rolniczych — określone w założeniach programowych nie mogą nikogo satysfakcjonować.

Powiecie towarzysze, nie damy bo nie mamy. To skąd ma być chleb i mięco? Przecież musimy znaleźć wyjście z tego błędnego koła. Wyjścia upatruję przede wszystkim w określeniu priorytetu i hierarchii zaspokajania potrzeb. Nie możemy nadal wszystkiego rozwijać, bo nic nie zrobimy dobrze. Nie można mieć wszystkiego jednocześnie — tylko trzeba to ludziom uczciwie powiedzieć i co ważniejsze, bezwzględnie dotrzymać złożonych obietnic.

A wracając do priorytetu, nasza delegacja uważa za najważniejsze — regulację stosunków wodnych, bo jakość robót i ich zakres są rozpaczliwie niewystarczające.

Druga sprawa, to energia elektryczna, wiem że jej brakuje. Ale co znaczą wyłączenia energii w fermach hodowlanych i gospodarstwach specjalistycznych, nie muszę tłumaczyć. Nie stać nas na takie marnotrawstwo.

A drogi!

Lata całe trwa dyskusja o konieczności poprawy stanu dróg gminnych — lata stracone, bo po likwidacji w roku 1975 potencjału wykonawczego dróg lokalnych, problem dróg zostawiono chłopom. W rezultacie czego droga na wieś staje się coraz dłuższa i wyboista. I nawet przy zielonym świetle trudno nią będzie przejechać.

I wreszcie — migracja młodych do miasta. 22 tysiące młodych wykształconych, dynamicznych rolników w województwie suwalskim w ostatnim 5-leciu opuściło wieś, wydłużając przez to i tak już długie kolejki.

Trudno będzie szybko zrealizować nam ostatni postulat. Ale trzeba o nim myśleć już teraz i przyjąć program działania, koniecznie trzeba zapewnić młodym takie warunki życia na wsi, by mogli tam realizować swoje życiowe aspiracje.

Jest pocieszające, że zaczynamy dostrzegać poprawę klimatu społecznego uznania i szacunku dla rolniczego trudu. Ale wiele jest tu jeszcze do zrobienia. Zwracam się zwłaszcza do dziennikarzy. Mniej fascynacji prawdziwymi i nieprawdziwymi wynaturzeniami w PGR-ach a więcej serdecznego zainteresowania rolnictwem. Uczyńcie z niego towarzysze dziennikarze — osobowość, ważną figurę, naprawdę na to zasługuje.

Nie służą też naszej sprawie arbitralne decyzjne rolników z Marszałkowskiej, mędrkowanie występujących przede mną pseudonaukowców, zmora ciągłych reorganizacji czy wreszcie pewien wprost chamski styl i interesowność wielu urzędników w GS-ach, SKR-ach, urzędach gminnych i wyższych.

W sumie pragnąłbym, powtarzając za innymi, by wyść z kryzysu, rolnictwo musi uzyskać zielone światło a nie fatamorganę, która niby jest, a jak się zbliżysz — rozpływa się.

SZANOWNI TOWARZYSZE DELEGACI!

Województwo suwalskie na fizycznej mapie kraju to zielono-niebieskie barwy lasów i jezior, które zajmują prawie 40 procent powierzchni. Naturalną tego konsekwencją winien być rozwój turystyki.

Tyle, że w obecnej sytuacji kraju, nie możemy uznać tego problemu za najważniejszy.

Pragnę jednak z tej trubuny podzielić się naszym ogromnym niepokojem o stan i losy naszego środowiska naturalnego.

Niedostatecznie wyposażone komunalnie nasze miasta, brak oczyszczalni ścieków, żywiołowy rozwój masowej turystyki powoduje, iż z każdym rokiem rośnie zagrożenie naszych jezior i lasów, postępuje ich degradacja.

Obecnie 3/4 ścieków przemysłowych i komunalnych odprowadzane jest do rzek i jezior w stanie nie oczyszczonym.

Stan rzeczy jest taki, że już obecnie z racji epidemiologicznego zagrożenia, kilkadziesiąt atrakcyjnych jezior mazurskich jest objętych zakazem kąpieli.

Najtrudniejsza sytuacja rysuje się w regionie Wielkich Jezior Mazurskich — głównie w okolicach Giżycka.

Szczupłość środków terenowego planu inwestycyjnego i brak fachowego potencjału budowlanego nie pozwala nam na podjęcie realizacji oczyszczalni ścieków w zakresie odpowiadającym skali zagrożenia.

Dość powiedzieć, że do naszych jezior i rzek trafia około 4 mln m sześć. ścieków komunalnych i przemysłowych w stanie nieoczyszczenia. Pozostała część oczyszczana jest mechanicznie w starych, często przedwojennych urządzeniach.

Opóźniające się budowy oczyszczalni w Suwałkach, Ełku, i Augustowie grożą zatruciem najcenniejszych walorów naszej przyrody, rzeki Czarnej Hańczy, jeziora Wigry i jezior augustowskich oraz Jeziora Ełckiego.

Nie rozwiązanym problemem są oczyszczalnie ścieków w małych środowiskach miejskich i wsiach, w ośrodkach wypoczynkowych leżących nad jeziorami. Apelujemy do naukowców i biur projektowych parających się tą problematyką o opracowanie projektu małych oczyszczalni, które w formie kontenerów powinien produkować nasz przemysł.

Problemy ochrony środowiska w naszym województwie stawiamy tak mocno, ponieważ nasza przyroda i jej niepowtarzalne piękno jest bogactwem całego kraju. Jego roztrwonienie, a proces ten postępuje, stworzy sytuację, że po latach, gdy stać nas będzie na turystyczne zagospodarowanie Mazur i Suwalszczyzny, nie będzie przedmiotu sprawy, bo wówczas nasze jeziora, parki krajobrazowe, lasy będą nadawały się jedynie do ogrodzenia, staną się pomnikami braku wyobraźni, nieodpowiedzialności i bezradności.

TOWARZYSZE DELEGACI!

W dyskusji na konferecji wojewódzkiej rozpatrując szanse naszego regionu, podjęliśmy problem nowej funkcji wpisanej nam przez przyrodę, bowiem wieloletnie badania geologiczne potwierdziły występowanie na Suwalszczyźnie bogatych złóż rud polimetalicznych.

Zdajemy sobie dobrze sprawę, że nie czas obecnie na rozszerzenie frontu inwestycyjnego. Jednak w świetle rysującej się sytuacji zaopatrzeniowej naszego kraju w surowce, jak i nie rozwiązanych problemów regionu, warto przy podejmowaniu decyzji uwzględnić wszystkie korzyści wynikające z podjęcia budowy kopalni, a między innymi:

1 — rozszerzenie krajowej bazy surowcowej o nowe dotychczas nie wydobywane surowce występujące jedynie na Suwalszczyźnie;

2 — uzyskiwanie znacznych efektów dewizowych zarówno przez ograniczenie importu surowców oraz eksportu nadwyżek;

3 — rozwiązanie wielu problemów społecznych nurtujących całe społeczeństwo województwa.

Walorem tego przedsięwzięcia jest nie tylko rozwijanie własnej bazy surowcowej, eksploatacja surowców znajdujących się w polskiej ziemi i przy zastosowaniu polskiej technologii, ale jest to również najtańszy wariant otrzymania potrzebnych nam surowców.

Uważamy, że mimo przygniatających nas trudności, nie możemy nie odnieść się do strategicznych problemów naszego rozwoju, a także należne potraktowanie suwalskiej rudy.

Podjęcie tego problemu stanowi również poważną szansę dla województwa, ale winien być rozpatrywany w kategoriach potrzeb całego kraju.

Przybywa nam wówczas nowy czynnik rozwojowy — przemysł wydobywczy, który może zintegrować nasz region mocniej z gospodarką kraju, przyśpieszy jego rozwój gospodarczy i kulturalny.

Swoich szans upatrujemy w rozwoju koniecznej infrastruktury technicznej i społecznej, sieci transportu, łączności, energetyki.

W przedstawionej sprawie budowy kopalni potrzebne jest szybkie i wyraźne stanowisko. Z jednym zastrzeżeniem — musi być zapewniona pełna ochrona środowiska i możliwość jednoznacznej odpowiedzi dla rolników, kiedy ich grunta zostaną wyłączone z rolniczego użytkowania.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Wyłałem żale, bo wiele narosło w nas goryczy. Ale jednocześnie wiem, że chcemy, możemy pracować lepiej. Część spraw zależy od nas samych. Ale nie wszystkie. Część wniosków szczegółowych przedkładam komisji uchwał.

Gospodarka to system naczyń połączonych, przywróćmy im drożność — kraj zwiększy świadczenia na rzecz województwa, a my uczynimy naszą pracę znacznie bardziej efektywną, we wspólnym interesie.

Nie możemy zawieść nadziei społecznych

Ciąg dalszy ze str. 5

Z aktywnym udziałem społeczeństwa w rządzeniu ściśle wiąże się problem krytyki zjawisk negatywnych. Jesteśmy zresztą świadkami tego w ostatnim okresie. Niepokoi mnie jednak fakt, że obecnie krytyka zbyt często sprowadza się do totalnej, nie zawsze obiektywnej, negacji wszystkiego i wszystkich, niczego nie rozwiązuje, a czasami nawet daje pożywkę naszym przeciwnikom. Niepokoi mnie również niedostateczna ofensywność naszej partii w tej dziedzinie. O skutkach m.in. tego mówił tow. Jaskiernia. Wydaje się więc celowym i uzasadnionym by w uchwale programowej Zjazdu znalazło się zobowiązanie instancji i organizacji partyjnych do skutecznego oddziaływania na rzecz kształtowania leninowskich cech krytyki jako ważnego środka wychowania kadr, terminowego unikania błędów i niedociągnięć. Cel ten może osiągnąć tylko taka krytyka, która ze społecznego punktu widzenia jest uzasadniona i obiektywna, pryncypialna, dokładnie zaadresowana, ma rzeczowy i konstruktywny charakter, odzwierciedla dążenie do przezwyciężenia trudności i szybkiej likwidacji braków. Skuteczność jej zależy również od operatywności kontroli i konsekwencji działania naszych ogniw partyjnych na wszystkich szczeblach. Trzeba w naszej partii stworzyć system skutecznych gwarancji dla osób rzeczowo krytykujących, a jednocześnie potępiania krytykanctwa.

Mając na uwadze istotną zmianę geografii społecznej w naszym kraju i statutową niezależność wielu organizacji w działalności wewnątrzpartyjnej znacznie więcej uwagi niż dotychczas powinniśmy poświęcić problemowi umacniania i kształtowania samodzielności POP, uczenia ich umiejetności dostrzegania i rozwiązywania problemów środowiskowych, w ramach generalnej politvki partii. Oznacza to konieczność odchodzenia instancji partyjnych i ich aparatu etatowego od czesto spotykanej praktvki narzucania tematów do pracy POP i przechodzenia do praktvki doradztwa i konsultacji. Oznacza to również konieczność podnoszenia na wyższy poziom pracy ideologiczno-wychowawczej.

W dziedzinie społeczno-ekonomicznej duże nadzieje są wiązane z programem stabilizacji gospodarki i stopniowego wyprowadzania jej na drogę rozwoju. Jest rzeczą bezdyskusyjną, że musi to nastąpić w ramach zasad konstytucyjnych naszego ustroju. Dlatego też gorąco popieram stanowisko zawarte w referacie Komitetu Centralnego oraz tych dyskutantów, którzy krytycznie odnosili się do koncepcji sieci organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność" wiodacych zakładów pracy w sprawie przedsiebiorstw społecznych i kompetencji samorządu pracowniczego w tych przedsiębiorstwach. Nie mogę również pogodzić się z zalecaną w „oświadczeniu sieci..." z 8 lipca br. metodą działania związku zawodowego w tej kwestii.

Dyskutujemy i w miarę potrzeby dyskutować powinniśmy nadal nad doskonaleniem projektów dokumentów rządowych. Tym dokumentom nasz Zjazd powinien udzielić rekomendacji. Główne wytyczne programu stabilizacji społeczno-ekonomicznej zawarte są w rozdziale V projektu uchwały programowej. Pragnę zgłosić propozycję do tego rozdziału.

W pełni zgadzając się z zapisem w punkcie 14, że Zjazd opowiada się za opracowaniem specjalnego programu proeksportowego rozwoju naszej gospodarki. Aczkolwiek nie jestem zwolennikiem wielości programów, to jednak proponuję zasugerować rządowi potrzebę opracowania również programu antyimportowego. W dotychczasowej praktyce naszej gospodarki jest, niestety, wiele niezrozumiałych społecznie decyzji importowych. Przykłady takie podawane były w środkach masowego przekazu jak również na konferencjach partyjnych i przez naszych wyborców podczas spotkań przedzjazdowych. Zbyt często importujemy to, co sami możemy wyprodukować.

Jako ekonomista — rolnik z wykształcenia i wieloletni działacz w sferze rolnictwa oraz z racji specyfiki regionu, który reprezentuję pragnę zgłosić kilka propozycji do rozdziału VI projektu uchwały programowej — „Priorytet dla rolnictwa i gospodarki żywnościowej".

Za rzecz podstawową uważam skuteczne tworzenie politycznych, społecznych, materialnych i usługowych warunków dla rozwoju tego działu gospodarki narodowej. Opowiadam się więc za potrzebą operatywnego i konsekwentnego realizowania bardzo dobrze na wsi przyjętych postanowień Biura Politycznego i Prezydium NK ZSL w kwestii rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

W pełni popieram tezę zawartą w referacie towarzysza St. Kani, że bez przestawienia przemysłu na efektywną pomoc rolnictwu, we własnym zakresie nie będziemy w stanie wyżywić 36-milionowej polskiej rodziny.

Ponadto uważam, że tworząc warunki powinniśmy, jak najmniej producentom rolnym przeszkadzać, powinniśmy oszczędzać ich czas. Wydaje mi się, że jedną z form takiego przeszkadzania jest nadmiernie rozbudowany i mało skuteczny, z racji obustronnie niskiego stopnia realności umów, system kontraktacji produkcji rolniczej. Teoretycznym podłożem tego jest rzekome wiązanie indywidualnej gospodarki chłopskiej z uspołecznioną i planową gospodarką narodową. Jest to złudzenie. Praktycznie rolnik ogromną większość swej produkcji i tak sprzedaje do uspołecznionych punktów skupu — bez względu na to czy jest to produkcja kontraktowana czy też nie. Z drugiej zaś strony państwo, a w sytuacji obecnej zwłaszcza, jest zainteresowane zakupem każdej nadwyżki towarowej od rolnika. Wszystkiego przecież nam brakuje. Stąd widzę sens w ograniczeniu kontraktacji tylko do tych produktów, których mamy lub w przyszłości będziemy mieli nadmiar i traktowałbym to jako planowy regulator podaży, podnosząc jednocześnie rangę umowy kontraktacyjnej.

Dotychczas przeznaczane środki na wspieranie kontraktacji należy skierować do ogólnej puli środków inspirujących rozwój rolniczej produkcji towarowej. Przy tej okazji widzę możliwość wygospodarowania oszczędności w zatrudnieniu referentów d.s. kontraktacji i skierowania tych oszczędności na poprawę administracyjnej obsługi rolników lub na intensyfikację wdrażania postępu i doradztwa fachowego. Widzę również możliwość przy tej okazji odciążenia branżowo-resortowej i państwowej statystyki oraz wygospodarowania tak potrzebnego papieru na cele bardziej pożyteczne niż umowy kontraktacyjne.

Z surowcowym zapleczem rolniczym wiąże się problem rozwoju przemysłu rolno-spożywczego. W tej kwestii widzę potrzebę — do tezy 7 w rozdziale VI projektu uchwały — wprowadzić zasadę nakazującą lokalizację tego przemysłu na terenach produkujących surowiec. Podyktowane to jest troską o minimalizację strat łatwo psujących się surowców rolniczych oraz troską o bardziej racjonalne wykorzystanie transportu. Z punktu widzenia racjonalizacji gospodarki transportowej, lokalizacja branż przemysłu rolno-spożywczego i planowanie ich jednostkowej zdolności produkcyjnej w większym niż dotychczas stopniu, uwzględniać powinny potencjalne możliwości najbliżej położonych odbiorców. Dotychczas niestety nie zawsze tak jest. Mamy na przykład w Łomży przemysłową wytwórnię pasz dla drobiu o zdolności produkcyjnej 100 tys. t. w skali rocznej. Nie mamy natomiast, z uwagi na brak zdolności ubojowych w pobliżu tej wytwórni, dużych ferm drobiarskich. Skutek jest taki, że do wytwórni pasz dowożone są nie tylko surowce (najczęściej z importu) ale w 80 proc. wywożony jest również do odległych województw produkt gotowy.

I wreszcie jedna propozycja do tezy 8 w rozdziale VI, traktującej o leśnictwie i przemyśle drzewnym. W aktualnej i pewno perspektywicznej naszej sytuacji paliwowo-energetycznej uważam, że do tezy tej należy wprowadzić problem pozysku drobnicy i odpadów w lasach dla celów opałowych wraz z zaleceniem opracowania systemu uszlachetniania i dystrybucji. Przetwórstwem jej m. in. poprzez brykietowanie i ewentualne wzbogacanie miałem węglowym oraz dystrybucją powinna zająć się — spółdzielczość wiejska lub firmy prywatne.

Skoro już mowa o firmach prywatnych; to mam wątpliwość czy słusznie rząd w swym programie przezwyciężania kryzysu oraz stabilizowania gospodarki kraju nie zakłada rekompensaty dla pracowników gospodarki nieuspołecznionej przy okazji regulacji cen detalicznych. Moim zdaniem kłóci się to z preferencjami rozwoju rzemiosła, o których jest mowa w innym miejscu tegoż dokumentu. Zdaję sobie sprawę, że powinna to być jakaś szczególna forma rekompensaty.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Kończąc pragnę oświadczyć, że wystąpienie swe na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR budowałem na podstawie opinii łomżyńskiej organizacji partyjnej, głęboką troską której jest wnoszenie maksymalnego wkładu do możliwie szybkiego przezwyciężenia aktualnych trudności i przyczynienie się do dalszego szybkiego społeczno-gospodarczego rozwoju naszej Ludowej Ojczyzny.

Społeczeństwo naszego województwa i jego organizacja partyjna liczą również na sprawiedliwy podział dorobku ogólnonarodowego przez władze centralne. Sprawiedliwy, to znaczy taki, który będzie zmierzał do stopniowego wyrównywania poziomu warunków życia mieszkańców poszczególnych regionów naszego kraju.

Historyczny moment

Rozmowa z A. KASZOWSKIM — członkiem prezydium Komisji Statutowej IX Zjazdu PZPR

W kilka minut po przyjęciu nowego Statutu PZPR dziennikarz PAP rozmawiał z członkiem prezydium Komisji Statutowej IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR — **Aleksandrem Kaszowskim** — zastępcą dyrektora Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy.

— Jakie są waszym zdaniem najistotniejsze wprowadzone na Zjeździe zmiany do Statutu PZPR?

— Sprawa nowego Statutu PZPR to zagadnienie — nie tylko chyba w moim mniemaniu — odczuć zdecydowanej większości członków partii o konieczności zmiany. Widoczne to było na wiele miesięcy przed Zjazdem. Prace nad Statutem rozpoczęliśmy w podstawowych i wojewódzkich organizacjach partyjnych, w organizacjach zakładowych. Zrodziła się wielka liczba projektów zmian do Statutu, względnie nawet własnych projektów Statutu przywiezionych na Zjazd przez wojewódzkie delegacje. Komisja Statutowa na Zjeździe dysponowała zatem ogromną ilością materiału. Chciałbym na marginesie zauważyć, że praktycznie nie ma możliwości wypracowania Statutu, który odpowiadałby w szczegółach i w sformułowaniach wszystkim bez wyjątku członkom partii. Można natomiast wypracować Statut, który jest do przyjęcia dla wszystkich członków, który jest wykładnikiem poglądów większości. Każdy może mieć przecież swój własny, osobisty pogląd, mimo że wszyscy dążymy w jednym kierunku — do wypełnienia podstawowej zasady funkcjonowania naszej partii, jaką jest centralizm demokratyczny.

Ten Statut, który przyjęliśmy spełnił w sumie oczekiwania, ogromnie wzmocnił rolę podstawowych organizacji partyjnych, wprowadził znacznie większe uprawnienia dla organów wybieralnych w partii w stosunku do organów wykonawczych. Nowy Statut wprowadza również ciągłą, realną kontrolę nad pracą organów wybieranych przez wybierających. Myślę tu przede wszystkim o wprowadzeniu ważności mandatów przez całą kadencję.

— Delegaci na ten Zjazd mają wobec tego ważne mandaty aż do następnego Zjazdu...

— Tak, oczywiście...

— Załóżmy praktycznie, że część delegatów chciałaby zwołać Zjazd. Co jest do tego wymagane?

— W myśl nowego Statutu, do zwołania Zjazdu potrzebna jest wola powyżej 50 proc. delegatów. Jest to też zasada wypracowana po bardzo wielu dyskusjach. Dyskusje towarzyszyły zresztą większości statutowych zasad i rozwiązań. Dość powiedzieć, że jeszcze w ostatniej fazie dyskusji, na posiedzeniu plenarnym wprowadzaliśmy określone zmiany.

— W powszechnie powtarzanych na Zjeździe opiniach przyjęcie nowego Statutu jest faktem historycznym. Na czym polega ten historyczny wymiar Statutu — najwyższego prawa partyjnego?

— Chciałbym przede wszystkim podkreślić, to co stwierdzałem już wielokrotnie, że decyzja Zjazdu nie oznacza wprowadzenia zmian i uzupełnień do Statutu; jest to de facto przyjęcia nowego Statutu. Moim zdaniem, jeśli można mówić o historycznej roli tego Statutu w życiu partii, to chyba najistotniejsze jest to, że wprowadziliśmy do Statutu instytucjonalne gwarancje dla demokracji wewnątrzpartyjnej, o których tak szeroko mówiono, żarliwie dyskutowano i których żądano, a jednocześnie to, że usankcjonowaliśmy instytucjonalne zabezpieczenia przed tymi wypaczeniami, które były powodami powtarzających się w przeszłości kryzysów.

— Jak sądzicie, jak przyjmą — w waszym środowisku, w waszej organizacji partyjnej — ten nowy Statut członkowie partii?

— Ogólnie rzecz biorąc uważam, że Statut zostanie dobrze przyjęty, aczkolwiek z całą pewnością mogę stwierdzić, że również — w stosunku do niektórych postanowień tego Statutu — będziemy musieli sobie sprawy wyjaśnić. Nie ukrywam, że będzie musiała być wyjaśniona sprawa biernego prawa wyborczego, że tym, którzy byli przeciwni wprowadzeniu do Statutu tego uprawnienia trzeba będzie podać powody i przyczyny, dla których Zjazd tak, a nie inaczej postanowił. Chciałbym przy tym wyjaśnić, że nie chodzi tu o zmiany, modyfikacje, czy też o wzbogacanie treści Statutu, lecz o to, aby Statut przyjęty był ze zrozumieniem. Nowy Statut wymaga więc z całą pewnością, w tej chwili przedstawienia w podstawowych organizacjach partyjnych, wyjaśnienia wszelkich ewentualnych problemów, wątpliwości, odpowiedzi na wszelkie pytania z tym związane.

— Na koniec prośba o osobistą refleksję na temat najistotniejszych, najcenniejszych postanowień nowego Statutu.

— Najbardziej cenną sprawą jest dla mnie utrzymanie ważności mandatów delegatów przez całą kadencję i na wszystkich szczeblach. Jest to zatem instytucjonalne wprowadzenie kontroli nad realizacją uchwał na konferencjach i na Zjazdach. Kolejne, bardzo istotne sprawy, to te, które wprowadzone zostały do zasad wyborczych. Myślę tu o ogromnym zdemokratyzowaniu procesu wyborów — tajnych, na nieograniczoną liczbę kandydatów do władz. Następna sprawa — to zasada kadencyjności. Generalnie rzecz biorąc we władzach wykonawczych dopuszcza się dwukadencyjność z ewentualnym wyjątkiem dla wybitnych działaczy, którym nie powinno się zamykać drogi, a stworzyć ewentualność kandydowania w wyborach do władz na dalszą kadencję, o ile Zjazd lub konferencja tak postanowi. Innymi słowy wprowadzenie kadencyjności oznacza uznanie zasady rotacji we władzach.

Chciałbym dalej zwrócić uwagę na wpisanie do Statutu zasady niełączenia stanowisk w organach wykonawczych, co uniemożliwia przeciążanie niektórych towarzyszy pracą, obowiązkami, których i tak nie można było w pełni wykonać.

Uważam, że generalnie Zjazd wypracowuje, a potwierdza to praca związana z uchwaleniem nowego Statutu, przemyślane decyzje, prezentuje je w sposób odpowiedzialny, niezależnie od niekiedy sprzecznych osądów tutaj wyrażanych. W sumie wynik głosowania nad Statutem, w którym wypowiedziała się za nim już nie kwalifikowana, ale bardzo zdecydowana większość delegatów, świadczy o tym najlepiej. Zawdzięczamy to rozsądkowi delegatów, ich odpowiedzialności politycznej. (PAP)

Życiorysy

Albin Siwak

Urodzony 27 stycznia 1933 r. w Wołominie pod Warszawą, w rodzinie robotniczej. Pracę zawodową podjął w 17 roku życia w Hufcu Służby Polsce przy budowie MDM w Warszawie. Następnie pracował jako betoniarz, w r. 1953 — brygadzista, na tym stanowisku pracuje w budownictwie do dnia dzisiejszego, obecnie w KBM „Warszawa-Wschód".

Wieloletni działacz związkowy — w Związku Zawodowym Budowlanych. Przez kilka kadencji członek prezydium rady zakładowej w KBM „Warszawa-Wschód". Na XII krajowym zjeździe Niezależnego Związku Zawodowego Budowlanych, Przemysłu Budowlanego i Spółdzielczości Mieszkaniowej wybrany wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego.

Członek Egzekutywy KZ PZPR w KBM „Warszawa-Wschód" w latach 1965—1971; I sekretarz POP PZPR w Zakładzie Robót Montażowych Kombinatu; funkcję tę pełni do chwili obecnej. Kolejno — członek Komitetu Warszawskiego PZPR, następnie członek egzekutywy Komitetu Warszawskiego. Na VI Plenum KC PZPR dokooptowany do KC jako zastępca członka Komitetu Centralnego. Wybrany członkiem KC PZPR na IX Nadzwyczajnym Zjeździe partii.

Odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi i licznymi odznakami resortowymi.

Jan Główczyk

Urodzony 30 maja 1927 r. w Grybowie woj. nowosądeckie, w rodzinie robotniczej. Studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim na wydziale rolnictwa, otrzymując stopień magistra ekonomii. Stopień doktora nauk ekonomicznych uzyskał w SGPiS w Warszawie w r. 1975.

W okresie okupacji pracował jako robotnik w Nowym Sączu, po wyzwoleniu — w wydziale finansowym Powiatowej Rady Narodowej w Nowym Sączu. Po ukończeniu studiów wyższych był pracownikiem naukowym w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie. W r. 1954 ukończył Instytut Nauk Społecznych przy KC PZPR. W latach 1955—1956 był sekretarzem KZ PZPR w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi. Od roku 1957 do 1962 pracował w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR w Warszawie, jako pracownik naukowy. Równocześnie od wielu lat jest redaktorem naczelnym tygodnika „Życie Gospodarcze"

W okresie studiów działał w organizacjach młodzieżowych, w federacji polskich organizacji studenckich, w ZMP i ZSP — m. in. jako przewodniczący Rady Uczelnianej ZSP UJ. Był w ciągu kilku kadencji członkiem Prezydium PTE oraz Prezydium SDP.

Na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR wybrany członkiem KC PZPR

Odznaczony m. in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Włodzimierz Mokrzyszczak

Urodzony 3 sierpnia 1938 r. w Ostrowcu Świętokrzyskim w woj. kieleckim, w rodzinie robotniczej. Po ukończeniu studiów na wydziale komunikacji Politechniki Warszawskiej, gdzie w r. 1961 uzyskał stopień magistra inżyniera, rozpoczął pracę zawodową w DOKP Gdańsk, przechodząc różne szczeble zawodowej kariery, do stanowiska zastępcy dyrektora DOKP. Od 1974 r. dyrektor Rejonowej Dyrekcji Kolei w Olsztynie. Pełnił różne funkcje partyjne, m. in. był I sekretarzem KZ PZPR w DOKP Gdańsk.

W czasie studiów aktywny działacz ZSP.

W 1976 r. wybrany sekretarzem, a w 1981 r. I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego w Olsztynie.

Wybrany do KC PZPR na IX Nadzwyczajnym Zjeździe partii.

Odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zbigniew Michałek

Urodzony 18 sierpnia 1935 roku w Pszowie woj. katowickie, w rodzinie górniczej.

W 1958 r. ukończył Wyższą Szkołę Rolniczą w Krakowie. W tym samym roku podjął pracę w państwowych gospodarstwach rolnych, początkowo na stanowisku stażysty, a następnie zastępcy kierownika PGR Wojnowice w woj. opolskim. W latach 1960—1969 był kierownikiem, a następnie dyrektorem klucza PGR Rychnów na Opolszczyźnie. W latach 1965—1966 odbył praktykę rolniczą w Uniwersytecie Purdue w stanie Indiana w USA, na wydziale mechanizacji rolnictwa.

Od 1969 r. jest dyrektorem kombinatu rolnego Głubczyce w woj. opolskim.

Był członkiem ZMP. Działał w instancjach partyjnych szczebla gminnego i powiatowego, a także uczestniczył w pracach rad narodowych. Jest członkiem KW PZPR w Opolu. Wybrany w skład KC PZPR na IX Nadzwyczajnym Zjeździe partii.

Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Marian Woźniak

Urodzony 2 marca 1936 r. w Dąbrowicy na Wołyniu, w rodzinie inteligenckiej.

W 1957 r. ukończył Akademię Ekonomiczną w Poznaniu. Od 1957 do 1961 r. pracował w Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Zielonej Górze. W latach 1961—65 — kierownik działu planowania inwestycji w Mazowieckich Zakładach Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku. Od 1965 do 1967 r. był zastępcą dyrektora przedsiębiorstwa „Petrobudowa".

W latach 1967—70 był przewodniczącym Prezydium MRN w Płocku, a następnie do 1973 r. zastępcą przewodniczącego warszawskiej WRN. Od 1973 do 1978 r. był wicedyrektorem, a następnie dyrektorem zespołu gospodarki terenowej w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Od 1979 r. — wojewoda siedlecki. W czerwcu 1981 r. na konferencji wojewódzkiej PZPR wybrany został I sekretarzem KW PZPR w Siedlcach.

Był członkiem ZMP i ZSP. W okresie pracy w Petrochemii był nieetatowym sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR d/s ekonomicznych, członkiem egzekutyw Komitetu Miasta i Powiatu PZPR w Płocku; był członkiem egzekutywy KW PZPR w Siedlcach. IX Nadzwyczajny Zjazd partii powierzył mu funkcję członka KC PZPR.

Jest członkiem Komisji Reformy Gospodarczej, przewodniczącym IX zespołu d/s administracji i gospodarki terenowej.

Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zjazdowe echa

WSZYSTKIE AGENCJE ŚWIATOWE obszernie poinformowały o wyborze nowego Komitetu Centralnego PZPR. AFP podkreśla, że wybór nowego Komitetu Centralnego stanowi zwycięstwo umiarkowanej linii bronionej przez St. Kanię i W. Jaruzelskiego. Z drugiej strony — zdaniem obserwatorów — wybór całego KC już w pierwszej turze dowodzi, że polska partia potrafiła zachować swą jedność i obrała umiar na rzecz socjalistycznej odnowy w atmosferze ładu. W tym względzie wybór KC w pierwszej turze jest niezaprzeczalnym sukcesem PZPR. Zdaniem agencji, St. Kania wyszedł z tego głosowania jako wielki zwycięzca.

Reuter powołując się na zachodnie koła dyplomatyczne w Warszawie pisze, iż wynik wyborów do KC oznacza przemożne pragnienie wstrzyknięcia świeżej krwi w organizm czołowego kierownictwa partyjnego. Było to również — stwierdza agencja — głosowanie przeciwko skrajnościom oraz za umiarkowaną linią reform, prowadzoną przez Stanisława Kanię od czasu objęcia przezeń stanowiska we wrześniu ub.r. Agencja zwraca też uwagę, że w nowym KC znalazło się więcej robotników i chłopów, zgodnie z nastrojami kraju.

Agencja UPI podkreśla, że Zjazd udzielił zdecydowanego votum zaufania twórcom reform minionego roku. Zatwierdzone zmiany są zdaniem agencji mandatem dla polityki opracowanej przez Kanię i Jaruzelskiego.

Cała sobotnia prasa budapeszteńska poinformowała o wyborze przez IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR kierowniczych instancji partyjnych, zaznaczając, że do nowego Komitetu Centralnego spośród 11-osobowego Biura Politycznego weszli Stanisław Kania, Wojciech Jaruzelski, Kazimierz Barcikowski i Stefan Olszowski. Prasa podała także, że spośród starych członków KC do nowego Komitetu Centralnego weszło zaledwie [illegible] osób.

W przekazanej 18 bm. informacji z Warszawy agencja TASS poinformowała o ogłoszeniu wyników wyborów do kierowniczych instancji partii.

W sobotę — pisze TASS — nowo wybrane Plenum KC rozpatrzyło kandydatury na stanowisko I sekretarza Komitetu Centralnego. Radio „Majak" informując o zakończeniu Plenum podało, że jego uczestnicy wysunęli kandydatury Stanisława Kani i Kazimierza Barcikowskiego na stanowisko I sekretarza KC PZPR.

W relacji o pracy 16 zespołów problemowych TASS — powołując się na służbę prasową Zjazdu — pisze, że dyskusja koncentruje się na zagadnieniach ideologicznego i organizacyjnego zespolenia PZPR, umocnienia więzi partii z masami i podniesienia autorytetu organizacji partyjnych.

Sobotnia prasa belgradzka poświęca najwięcej miejsca analizie wyborów do nowego Komitetu Centralnego. „Silna presja oddolna", „Wielka zmiana w KC PZPR" — oto niektóre tytuły gazet z dnia 18 bm.

Dziennik „Politika — Ekspress" pisze m.in.: Nowe czasy wymagają nowych ludzi — polska partia przyjęła tę tezę z pełnym zrozumieniem. Delegaci opowiedzieli się jednocześnie za linią odnowy socjalistycznej, za „umiarkowanym kierunkiem" reprezentowanym przez Kanię, Jaruzelskiego i pozostałych wybranych w tajnym głosowaniu członków. „Politika — Ekspress" podkreśla dalej bezprecedensowe ujęcie najważniejszych spraw partii i demokratyzacji wewnątrzpartyjnej w projekcie nowego statutu.

„Borba" stwierdza, że wynik wyborów do KC świadczy o znacznym politycznym zwycięstwie „umiarkowanej linii" z Kanią i Jaruzelskim na czele. Jest zwycięstwem zwolenników odnowy socjalistycznej w Polsce. Jednocześnie porażkę poniosły prądy ekstremistyczne.

Cała sobotnia prasa amerykańska omawia wyniki wyborów do władz PZPR. Ton i treść komentarzy oddaje umieszczony na czołówce „New York Times" tytuł, który głosi: „Poparcie Zjazdu dla Kani i Jaruzelskiego. Nie dla ekstremistów". Amerykańscy korespondenci kablujący z Warszawy oraz komentatorzy w Waszyngtonie czy w Nowym Jorku wyrażają pogląd, że Zjazd udzielił wyraźnego poparcia umiarkowanej, reprezentowanej przez Kanię linii partii, odrzucając przedstawicieli skrajnych poglądów i tendencji — zarówno na lewicy, jak i prawicy.

Na łamach prasy amerykańskiej dominuje pogląd, że wyniki wyborów są zwycięstwem linii reprezentowanej przez Kanię i Jaruzelskiego.

Korespondent dziennika „Washington Post", M. Dobbs we wstępnej analizie wyników wyborów pisze m.in.: „Robotnicy i chłopi, mimo, że nie stanowią większości wśród delegatów, są znacznie liczniej reprezentowani w nowych władzach niż byli we władzach poprzednich. Wybory dosłownie wymiotły zawodowych polityków z poprzedniego okresu, zastępując ich ludźmi nie związanymi żadnymi układami. Większość wybranych, to ludzie młodzi i wykształceni... Uważa się, że w skład władz weszli bez myśli o robieniu kariery politycznej, lepiej natomiast rozumieją nastroje i odczucia szeregów partii".

„Washington Star" oceniając wyniki wyborów pisze: „Tak przebieg, jak i rezultaty wyborów dowodzą, że partia w większości opowiada się za programem umiarkowanych reform i za pragmatycznym poszukiwaniem drogi wyprowadzenia Polski z kryzysu gospodarczego".

Sytuacja gospodarcza naszego kraju jest tematem wielu publikacji prasy amerykańskiej. Komentarz na tematy gospodarki polskiej zamieszcza m.in. dziennik „Wall Street Journal" przedstawiając stan tej gospodarki w bardzo pesymistycznych barwach.

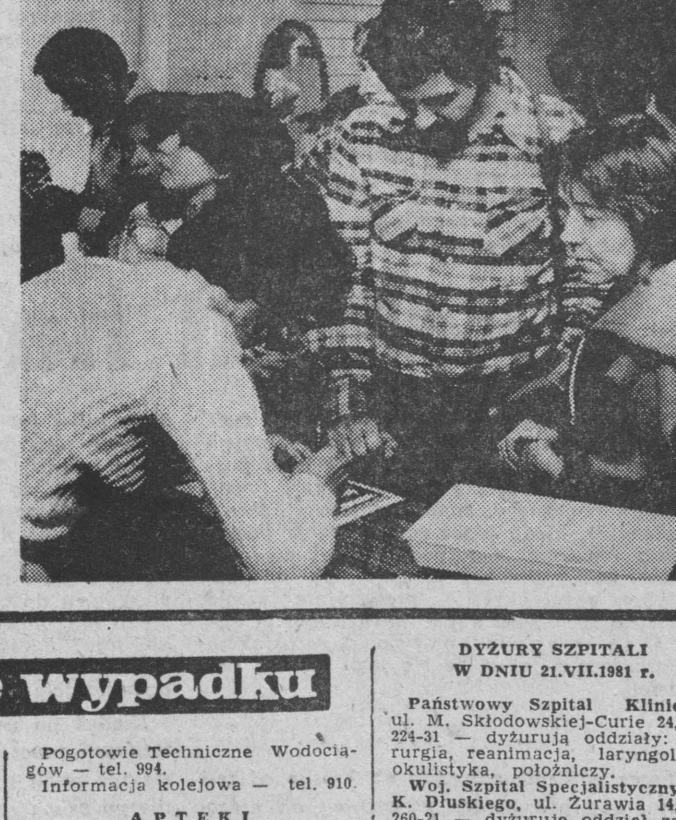


Mazurska „Operacja Żagiel"

Dziś rozpoczyna się mazurska „Operacja Żagiel" — coroczny zlot bractwa wodniaków cieszący się zasłużoną estymą i popularnością. W głównej bazie w Mikołajkach nasz fotoreporter zanotował, że i w tym roku popularność będzie nie mniejsza. Świadczy o tym zdjęcie górne, przedstawiające kilkadziesiąt jachtów stojących na przystani. Drugie tyle żeglowało korzystając z pięknej pogody.

Tłok panuje również w znajdującym się opodal sklepiku żeglarskim (zdjęcie obok), gdzie załogi zaopatrują się w potrzebne akcesoria, osprzęt.

Humory dopisują mimo znacznych w tym roku trudności żywieniowych. Odpadają kłopoty z noclegami. Zawszeć to wyspać się można na łajbie, chociażby na tym stojącym na pierwszym planie „Szalonym przewoźniku"... (ebe)



Fot. Z. Lenkiewicz

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6 — we wtorek — Program dyskotekowy „Budujemy nowy dom", w godz. 19—23.30 (prezentuje Grzegorz Zieniewicz); w środę — Disco piccolo, w godz. 16.30—18.30; Program dyskotekowy „Budujemy nowy dom", w godz. 19—23.30.

KINA

„Pokój" — we wtorek i środę — „Żandarm w Nowym Jorku", prod. franc., panor., kol. (b.o.), godz. 15, 17.30 i 20.

„Ton" — we wtorek i środę — „Wąsata niania", prod. radz., kol., dubb. (b.o.), godz. 10.30; „Zemsta różowej pantery", prod. ang., kol. (od lat 12), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — we wtorek — „Podróż Kota w Butach", prod. jap., panor., kol., dubb. (od lat 6), godz. 15.30; „Szał", prod. ang., kol. (od lat 18), godz. 17.45 i 20; w środę — „Podróż Kota w Butach", godz. 15.30; „Lotna", prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 17.45 i 20.

„Studio" — we wtorek — „Niewinne", prod. włosk., panor. (od lat 18), godz. 15, 17.30 i 20; w środę — „Ciemna rzeka", prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 15.30 i 17.45; „Niewinne", godz. 20 (ostatni dzień).

„Spotkanie" — we wtorek — „Cudowny kożuszek", prod. węg., godz. 10.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — we wtorek i środę — „Cena strachu", prod. USA (od lat 18).

Dąbrowa Białostocka — we wtorek — „Dzień weselny", prod. USA (od lat 15); w środę — „Policja dziękuje", prod. włosk. (od lat 18).

Hajnówka — we wtorek — „Miś", prod. polsk. (od lat 15); w środę — „Gangsterzy szos", prod. kanad. (od lat 15).

Łapy — we wtorek i środę — „Moskwa nie wierzy łzom" cz. I i II, prod. radz. (od lat 15).

Mońki — we wtorek i środę — „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce", prod. polsk.

Siemiatycze — we wtorek i środę — „Na tropie Wilbyego", prod. ang. (od lat 18).

Sokółka — we wtorek — „Dzięki Bogu, już piątek", prod. USA (od lat 15); w środę — „Hipodrom", prod. radz. (od lat 12).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik" — we wtorek — „Kto tu mówi o miłości", prod. węg. (od lat 15); w środę — „Panowie dbajcie o żony", prod. franc.

Grajewo — we wtorek i środę — „Lew pręży się do skoku", prod. węg. (od lat 15).

Kolno — we wtorek i środę — „Siedem nocy w Japonii", prod. ang. (od lat 12).

Wysokie Mazowieckie — we wtorek i środę — „Barocco", prod. franc. (od lat 18).

Zambrów — we wtorek — „Trzy dni Kondora", prod. włosk.-USA (od lat 18); w środę — „Fedora", prod. RFN (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — we wtorek i środę — „Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi", prod. CSRS (od lat 15).

Suwałki „Kultura" — we wtorek i środę — „Kiedy będzie ślub", prod. radz. (od lat 15).

Augustów — we wtorek i środę — „Pielgrzym", prod. polsk.

Ełk „Polonia" — we wtorek i środę — „Żandarm w Nowym Jorku", prod. franc.

Ełk „Orzeł" — we wtorek i środę — „Miłość w deszczu", prod. franc. (od lat 15).

Ełk „Zorza" — we wtorek i środę — „Człowiek klanu", prod. USA (od lat 18).

Giżycko — we wtorek — „Polonia Restituta" cz. II, prod. polsk. (od lat 15); w środę — „Wielki sen", prod. ang. (od lat 15).

Gołdap — we wtorek i środę — „Jezioro osobliwości", prod. polsk. (od lat 15).

Mikołajki — we wtorek — „Gdy była tu Anastazja", prod. rum (od lat 18).

Olecko — we wtorek — „Anna i wilki", prod. hiszp. (od lat 18); w środę — „Żandarm na emeryturze", prod. franc. (od lat 12).

Orzysz — we wtorek i środę — „Cień lecącego ptaka", prod. CSRS (od lat 15).

Pisz — we wtorek — „Rój", prod. USA (od lat 12); w środę — „Fabiana spotkanie z Bogiem", prod. węg. (od lat 18).

Ruciane-Nida — we wtorek i środę — „Nic nie stoi na przeszkodzie", prod. polsk. (od lat 12).

Sejny — we wtorek i środę — „Taksówkarz", prod. USA (od lat 18).

Węgorzewo — we wtorek i środę — „Piątek nie świątek", prod. CSRS

MUZEA

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, dni poświątecznych i wtorków po wolnych sobotach) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16.

Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—16, w niedziele w godz. 10—16.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 10—16, w niedziele w godz. 10—15.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, dni poświątecznych i wtorków po wolnych sobotach) w godz. 10—17, w niedziele — w godz. 11—16.

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych): środy i piątki w godz. 10—18, czwartki i soboty w godz. 10—16, niedziele w godz. 11—17.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, niedziele i święta w godz. 11—19.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych) w godz. 9—17, w piątki w godz. 10—18.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych) w godz. 9—17

Muzeum K.I. Gałczyńskiego — Oddział Muzeum Okręgowego, Leśniczówka Pranie — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17 — Grafika Taidy Olizarowicz (Białystok); Malarstwo Danuty Przyłuckiej (Białystok); „Enklawy" — Jadwiga Krawczyk-Halicka, Janusz Halicki, Lucjan Sagan (Wrocław).

Galeria BTF, ul. M. Skłodowskiej-Curie 13 — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel, świąt i poniedziałków po wolnych sobotach) w godz. 14—18 — Marek Dolecki: Fotografia elementem plakatu kubańskiego oraz migawki fotograficzne.

ZPAP Galeria „ART", ul. Sienkiewicza 14 — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel, świąt i sobót) w godz. 11—18 — Malarstwo Andrzeja Kołodziejka z Lublina; Szkło artystyczne Anny Murman z Iwonicza Zdroju; Tkanina, ceramika, biżuteria srebrna i skórzana plastyków okręgu białostockiego, gdańskiego, warszawskiego, łódzkiego i krakowskiego.

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—18, w soboty i niedziele w godz. 13—16 — Malarstwo Andrzeja Szufarskiego.

W SUWAŁKACH

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17 — Medalierstwo Barbary Zielińskiej-Jankowskiej z Warszawy.

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17 — Malarstwo Andrzeja Śramkiewicza z Gdańska.

radio i tv

WTOREK

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.06 Kalendarz kultury i nauki polskiej; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia — pierwszej zmianie; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.00 Lato z radiem; 11.40 Tu radio kierowców; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.25 Na życzenie słuchaczy; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Komunikat energetyczny; 13.01 Rybacka prognoza pogody; 13.05 Studio Gama; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.30 Studio Relaks; 15.35 Kącik melomana; 15.55 Pięć minut o kulturze; 16.00 Muzyka i aktualności; 16.30 Od palanta do bel canta; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Punkt widzenia; 20.05 Koncert życzeń; 20.30 Wieczór w Studio Gama; 21.05 Kronika sportowa; 21.25 Tydzień muzyczny w kraju; 22.20 Tu radio kierowców; 22.23 Kraków na muzycznej antenie; 23.15—24.00 Audycja publicystyczna

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 W ludowych rytmach; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.36 Muzyczne wycinanki; 5.55 Więcej, lepiej, nowocześniej; 6.10 Kalendarz radiowy; 6.15 Melodie z Pragi; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Poradnik domowy; 7.05 Informacja o programach PR i TV; 7.10 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.35 Moje lektury; 7.45 Koncert poranny; 8.00 Koncert poranny; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Poranek w Studiu Gama; 9.40 Radio Moskwa; 10.00 „Przepraszam, pan tu nie stał"; 10.30 Audycja literacka; 10.50 Bela Bartok; 11.10 „Sad" — opow. Konstantego Fiedina; 11.35 Co słychać w świecie; 11.40 Skrzynka PCK; 11.45 Muzyka inspirowana folklorem; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.05 Zapowiedź audycji popołudniowych; 12.10 Żarty i kaprysy muzyczne; 12.25 Radiowy przyjaciel; 12.45 Śpiewają „Skaldowie"; 13.00 Refleksje; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Japońskie gagaku; 14.00 Gospodarcze problemy regionów; 14.10 Ludwig van Beethoven; 14.25 Ludzie i ich pasje; 14.45 Muzyka Czajkowskiego; 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 „Muzyki" Andrzeja Dąbrowskiego; 16.40 Redakcyjne forum; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.30 Krajobrazy; 17.50 Śpiewający aktorzy; 18.05 Pod fabrycznym dachem; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Informacje, rady, propozycje; 18.55 Katalog wydawniczy; 19.00—24.00 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

Wiadomości: 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Fortepian i smyczki; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrorecital Marii Jeżowskiej; 9.00 „Sztukmistrz z Lublina"; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Wakacje z przebojem; 10.35 Wakacje z przebojem; 11.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym „Srebrne orły"; 11.30 Wakacje ze swingiem; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Mordercy z Collins"; 14.00 Lato w Filharmonii; 15.05 Herbatka przy samowarze; 15.25 Jobin alla polacca; 16.00 Karol Irzykowski; 16.55 Muzykobranie; 16.40 „Drzewa umarły stojąc"; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19.00 „Powrót do źródeł"; 19.20 „Obłoczek wdzięczności"; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 Krótki szczęśliwy żywot"; 20.00 Antologia piosenki francuskiej; 20.30 Teatrzyk Zielone Oko: „Dziesięć dolarów tygodniowo"; 21.00 Witajcie gorące noce i dni"; 21.30 Duke Ellington i jego muzyka; 22.15 Granice muzyki; 23.00 Poezja Leopolda Staffa; 23.05—1.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 8.00, 12.00, 16.00, 22.55; 6.05 Graj kapelo; 6.10 Jak działać sprawnie; 6.30 **Białostocki Radiowy Kurier Poranny**; 7.40 Radio dedykuje; 8.10 Artyści Puszczy Kozienickiej; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 Dla dzieci; 9.25 Chwila muzyki; 9.30 Melodie siedmiu stolic; 9.40 Wesołe lato przedszkolaków; 10.00 Nie rusz Andziu tego kwiatka; 10.25 Chwila muzyki; 10.30 Wakacje melomana; 12.05 Po gospodarsku — audycja M. Liberadzkiego; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Zapisane w pamięci; 13.25 Fonoteka folkloru; 13.50 „Matysiakowie"; 14.20 Sławne dzieła, sławni wykonawcy; 15.00 Studio Gama w stereo; 16.05 Antonin Dworzak; 16.40 Gwiazda tygodnia; 16.45 Wiadomości; 16.50 Felieton aktualny — L. Kubickiego; 17.00 Piosenka w zakładzie pracy — aud. Z. Brzozowskiego; 17.20 Lipcowe rozmowy — aud. B. Ciruk i T. Piotrowskiego; 17.40 Muzyczna sztafeta 4x10 — stereo; 18.20 Wiadomości.

TELEWIZJA PROGRAM I

9.00 Teleferie.
9.30 Kino teleferii — „Przygody psa Cywila" (2).
16.55 Program dnia.
17.00 Dziennik.
17.30 Rolnictwo — Między ekologią i ekonomią.
18.00 Polska Kronika Filmowa.
18.10 Telewizja Młodych CDN.
18.50 Dobranoc.
19.00 „Klinika zdrowego człowieka".
19.30 Dziennik.
20.15 „Ogniomistrz Kaleń" — film fab. prod polskiej.
22.05 Teatr Wspomnień W. Broniewski „Wisła" recytuje Wojciech Siemion.
22.55 Dziennik.
23.10 „Tajemnica muzeów".
23.40 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

18.55 Program dnia.
19.00 Program lokalny.
19.30 Dziennik telewizyjny.
20.00 „Antykwariat".
20.30 Wtorek Melomana.
21.30 24 godziny.
21.55 Kronika Uniwersjady.
22.35 Wieczór filmowy — W starym kinie.

ŚRODA

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.13 Nocne Studio Gama; 6.05 **Kiermasz pod Kogutkiem**; 7.05 Polskie zespoły ludowe; 7.30 Moskwa z melodią i piosenką; 8.05 Pieśń lipcowa; 8.55 Bądź wśród nas — grają Czerwone Gitary; 9.05 Roślismy razem z nią; 9.35 Śpiewa „Mazowsze"; 10.05 Polski pejzaż dźwiękiem malowany; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci; 10.50 Koncert przed hejnałem; 11.50 Transmisja z uroczystości zmiany warty przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie; 12.30 Mistrzowskie stylizacje tańców polskich; 13.00 Studio Gama; 14.00 Teatr Naturalny: „Odrodzenie"; 14.30 Mistrzowskie stylizacje tańców polskich; 15.00 Koncert życzeń; 16.05 Premiera Miesiąca „Kombatanci"; 17.00 Jan Pietrzak w Studiu Gama; 17.30 Studio Młodych; 18.00 Ze śpiewnika śląskiego Katarzyny Gaertner; 19.15 Alex Band w nowych nagraniach; 19.30 Przy muzyce o sporcie; 19.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 20.00 25 lat jazzu polskiego; 21.05 Staropolskie strofy śpiewane; 21.20 Sagi polskie; 22.00 Lipcowy festyn; 23.05 Informacje sportowe; 23.15 — 23.59 Lipcowy festyn.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.27 Hymn i specjalna zapowiedź; 5.36 Zapraszamy do Warszawy; 6.10 Kalendarz radiowy; 6.15 Mozaika polskich melodii ludowych; 6.35 Mozaika polskich melodii ludowych; 6.55 Informacje o programach PR i TV; 7.00 Melodie lipcowego poranka; 7.35, 8.35 Koncert poranny; 9.00 Koncert z nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR i TV w Katowicach; 9.30 „Myśląc: Ojczyzna"; 10.00 Fragmenty dramatu heroikomicznego; 11.00 „Chełmski dzień wolności"; 11.40 Graj kapelo; 12.00 Hymn państwowy; 12.01 Poranek muzyki symfonicznej; 13.00 „Ta wieś Mogiła"; 14.00 Fantazja polska; 14.36 Śpiewa zespół Śląsk; 15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży; 15.30 Recital pieśni z nagrań Ewy Podleś; 16.00 Koncert chopinowski; 16.30 Z. Noskowski; 17.10 Roślismy razem z Nią: Ernest Bryll; 17.20 Koncert kompozytorski; 18.35 Audycja publicystyczna; 18.55 Piosenki z tamtych lat; 19.20 Najnowsze nagrania pianistki Ewy Pobłockiej; 20.10 „Zbliżenia"; 20.20 J. Ph. Rameau; 21.10 J. Haydn; 21.25 II Symfonia B-dur; 22.00 Satyra w pierwszej linii; 23.35 — 24.00 Jazz polski na świecie.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.57 Początek programu; 7.00 Lipcowe rytmy; 8.30 Ekspresem przez świat; 8.35 Lipcowe rytmy; 9.00 Krótki szczęśliwy żywot; 9.10 O kwiatach śpiewają; 9.30 Myśli o kulturze; 10.00 O drzewach śpiewają; 10.25 Na początku był Żeromski; 10.45 Dixeland na ludową nutę; 11.00 Pieśni do śpiewania we dwoje; 11.30 Orkiestry sprzed lat; 12.00 Hymn państwowy; 12.01 Koncert fortepianowy; 12.45 „Oni wybrali Polskę"; 13.00 „Sady w obłokach"; 13.40 Jazzowe mazurki, polki, oberki; 14.00 Ze skarbca pieśni polskiej; 15.00 Droga do Urzędowa; 15.20 Orkiestry sprzed lat; 16.00 Karol Irzykowski; 16.15 Muzyka z polskich filmów; 17.00 Lipcowy festyn w Trójce; 18.10 „Budować, mieszkać, myśleć"; 18.30 Moja Ojczyzna; 19.00 Codziennie powieść o wydaniu dźwiękowym: „Srebrne orły"; 19.30 Ekspresem przez świat; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 Krótki szczęśliwy żywot; 20.00 Rozrywka na Trójkę; 21.00 Spotkanie z Krystianem Zimermanem; 22.00 Fakty dnia; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów; 22.15 Muzyka nie tylko na dwie gitary; 23.00 Poezje Leopolda Staffa; 23.05 Pieśni, melodyjki i kołysanki Adama Makowicza; 23.25 Wiersze śpiewane romantyków; 24.00 — 1.00 „Noc cudów".

PROGRAM IV

Wiadomości: 7.00, 12.00, 16.00, 22.55; 7.06 Świąteczny poranek w Studiu Gama; 8.05 Spotkanie z Ojczyzną — aud. K. Wójtowicza; 8.25 Pejzaż polski, 8.40 Te odległe, pamiętne dni — J. Raczkowska; 9.00 Polskie zespoły instrumentalne; 9.20 Współcześni o dawnych — magazyn E. Biesiady.

TELEWIZJA PROGRAM I

9.00 Kino Teleferii: „W puszczy" — odc. 3 filmu TV „Przygody psa Cywila".
9.30 Studio 2 „Na dobry początek".
9.35 Dla dzieci: Co to jest? — teleturniej — „Kameleon" — muzyczna zabawa.
10.25 Kalejdoskop filmowy — „Dromader w pustyni Thar".
11.30 Kilka taktów muzyki poważnej.
11.45 Uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza.
12.35 XV Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu.
13.35 Losowanie Małego i Dużego Lotka.
14.10 W starym kinie: „Zapomniana melodia" — komedia produkcji polskiej.
15.35 Dziennik.
16.10 Co słychać w Polsce?
17.10 „Lęk przestrzeni" — nowela filmowa K. Nowaka.
18.00 Medal najwyższej zasługi — program publicyst.
18.25 Polska piosenka.
19.00 Wieczorynka.
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.00 „Karol Marks. Lata młodości", odc. 5 seryjnego filmu prod. ZSRR i NRD.
21.05 Jutro w programie.
21.10 Zwierzenia przy fortepianie.
21.30 Zwierzenia przy fortepianie.
22.15 Dziennik Telewizyjny.
22.20 Studio Sport.
22.35 Ballady jazzowe Jana Ptaszyna Wróblewskiego.

PROGRAM II

14.20 Program dnia.
14.30 Ustroń po raz szósty — konkurs piosenki czeskiej i słowackiej o „Kryształową lirę".
15.20 „Przygoda na Mariensztacie" film fab. prod. polskiej.
17.00 A to Polska właśnie.
17.55 „Żona dla Australijczyka" polska komedia muzyczna.
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.00 Uniwersjada — Lekkoatletyka.
21.20 „Wędrująca szafa" film fab. prod. francuskiej.
22.50 Kronika Uniwersjady.

Agencja Artystyczna „ESTRADA" w Białymstoku

zaprasza

na koncert światowej sławy zespołu

GOOMBAY DANCE BAND

ich przebój to

„Słońce Jamajki"

Koncert odbędzie się w Amfiteatrze **dnia 12 sierpnia 1981 r.**

Zamówienia na bilety przyjmuje „Estrada", ul. Bema 11, tel. 217-20, 228-69.

k 2630-1

KOMUNIKAT
OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO W BIAŁYMSTOKU

podaje do wiadomości, że

od dnia 24 lipca do 27 lipca 1981 r. włącznie ODWOŁUJE UBOJE GOSPODARCZE i WARUNKOWE z przyczyn technicznych.

Dalsze terminy pozostają bez zmian.

K 2652-1

SPROSTOWANIE

17 bm. w ogłoszeniu **P.P. „POLMOZBYT" DOT. LICYTACJI SAMOCHODÓW** mylnie podano datę 14 sierpnia.

WINNO BYĆ:

4 SIERPNIA 1981 r.

pr. k 2502-1

SPÓŁDZIELNIA PRACY METALOWCÓW im. 1 MAJA w BIAŁYMSTOKU

15-950, ul. Elewatorska 17

telex 852116, tel. 293-21, wew. 13

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w III i IV kw. 81 r. śrub do metalu z pełnym gwintem z łbem sześciokątnym lub kwadratowym M-10x20—25 mm = w/g normy PN/74/M-82105, PN/73/M/82121, PN/74/M/82242 klasy I, II lub III lub wkrętów do metalu z łbem walcowanym lub kulistym M-10x20—25 mm w/g normy PN 74/M-82205, PN 74/M-82227, PN 74/M-82231 klasy I, II, III.

Potrzeby nasze wynoszą 5.000 kg miesięcznie, do końca roku 1981, 30.000 kg. Istnieje również możliwość rozszerzenia współpracy na rok 1982, w którym potrzeby określamy na 60.000 kg śrub lub wkrętów.

Wszelkich szczegółowych informacji na temat wykonania wymienionych materiałów śrubowych udziela Dział Zaopatrzenia i Gospodarki Materiałowej naszej spółdzielni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Oferty wraz z wnioskami o ustalenie ceny należy przesyłać w zalakowanych kopertach pod wyżej podanym adresem w terminie 7 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Na kopercie prosimy zaznaczyć „Przetarg — wyroby śrubowe".

Otwarcie kopert nastąpi w Spółdzielni Pracy Metalowców 1 Maja w Białymstoku o godz. 11 w 14 dniu kalendarzowym licząc od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie.

W przypadku dnia wolnego od pracy przetarg odbędzie się w dniu następnym.

Spółdzielnia 1 Maja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 2498-1

Rejon Energetyczny Łapy przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej jakie wystąpią w miejscowości:

— Knyszyn w dniu 23.07.81 r. w godz. 9—12 oraz w dniu 25.07.81 r. godz. 12—15.

Powyższe przerwy podyktowane są modernizacją urządzeń energetycznych

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy tel. 22-01.

k 2413-1

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy, które wystąpią:

— dnia 23.07.81 w godz. 9—12 w Białymstoku przy ul. Stapora 15, 17,
— w dniach 24—30.07.81 w godz. 8—15 w Białymstoku przy ul. Akademickiej 26, 28 34 oraz budynki mieszkalne przy ul. Akademickiej zasilane z linii napowietrznej, ul. M. C. Skłodowskiej 19, Kawiarnia „Kowieńska" i „Kasztelanka" oraz przy ul. M. C. Skłodowskiej budynki zasilane z linii napowietrznej,
— w dniach 23.07.81 — 25.07.81 w godz. 8—15 w Białymstoku przy ul. Zagórna, Agrestowa,
— dnia 24.07.81 w godz. 7—15 w Białymstoku — przedszkole przy ul. Bema i budowa przy Sł. 1249,
— dnia 26.07.81 od godz. 7 do dnia 28.07.81 godz. 18 w miejscowości Oliszki,
— dnia 25.07.81 w godz 8—15 we wsi Złotoria,
— dnia 27.07.81 w godz. 8—15 we wsi Majówka,
— dnia 28.07.81 w godz. 8—15 we wsi Dąbrówka,
— dnia 29.07.81 w godz. 8—15 we wsi Kramy Las.

W/w wyłączenia spowodowane są remontem urządzeń energetycznych.

k 2414-1

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999 tel. informacji pogotowia [illegible]22

Ambulatorium Pogotowia, ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen. chirurgia dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Rejonowe Pogotowie Ratunkowe ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań [illegible]33 i 990: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja służby zdrowia — [illegible]355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.

Straż Pożarna — tel 998

Pogotowie Elektryczne — tel [illegible]

Pogotowie Gazowe — w godz [illegible] tel 363-28 w godz. 15—7 tel [illegible]

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04 i 204-53.

Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 382-24.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: wewnętrzny, laryngologia, chirurgia, reanimacja.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych

Specjalistyczny Onkologiczny ZOZ, ul Ogrodowa 12, tel 357-71

DYŻURY SZPITALI W DNIU 21.VII.1981 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, laryngologia, okulistyka, położniczy.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Specjalistyczny p/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, w Choroszczy, tel. 270-51 — dyżuruje oddział neurologii.

Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżuruje oddział wewnętrzny.

W DNIU 22.VII.1981 r.

Woj. Szpital Zespolony im. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

Specjalistyczny p/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel 22-41.

POMOC DROGOWA

Telefony: Białystok — 981; Siemiatycze — 981; Hajnówka — 981; Sokółka — 981; Łomża — 33-43; Suwałki — 34-27; Ełk — 31-03; Giżycko — 22-85; Pisz — 26-73; Augustów — 20-80.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Reporterzy 2-23-77, Publicyści 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 3-74-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10 tel 56-97. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Konto: NBP I O Białystok 5018-4066. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wesołowskiego 1. 15-950 Białystok, tel 2-32-41 wewn 278 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Oddziały Redakcji: Łomża, ul. Sadowa 10, tel 57-11, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 35-26. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń i kwartał i półrocze roku następnego i na cały rok następny; do dnia 10 poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty: miesięczna 26 zł, kwartalna 78 zł, półroczna 156 zł, roczna 312 zł. Jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch", w miejscowościach zaś, w których nie ma Oddziałów, w urzędach pocztowych. Czytelnicy indywidualni wpłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71 w terminach obowiązujących dla prenumeraty krajowej. Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. PI ISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013.

A-3

Ciąg dalszy ze str. 1

Historia i doświadczenia obecnej wojny dowodzą, że przed naporem germańskiego imperializmu uchronić może tylko zbudowanie wielkiej słowiańskiej tamy, której podstawą będzie porozumienie polsko-sowiecko-czechosłowackie.

Przez 400 lat między Polakami i Ukraińcami, Polakami i Białorusinami, Polakami i Rosjanami trwał okres nieustannych konfliktów ze szkodą dla obydwu stron. Teraz nastąpił w tych stosunkach historyczny zwrot. Konflikty ustępują przyjaźni i współpracy, dyktowanej przez obopólne życiowe interesy. Przyjaźń i bojowa współpraca, zapoczątkowane przez braterstwo broni Wojska Polskiego z Armią Czerwoną, winny przekształcić się w trwały sojusz i w sąsiedzkie współdziałanie po wojnie.

Krajowa Rada Narodowa i powołany przez nią Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego uznają, że uregulowanie granicy polsko-radzieckiej powinno nastąpić w drodze wzajemnego porozumienia. Granica wschodnia powinna być linią przyjaznego sąsiedztwa, a nie przegrodą między nami a naszymi sąsiadami i powinna być uregulowana zgodnie z zasadą: ziemie polskie — Polsce, ziemie ukraińskie, białoruskie i litewskie — Radzieckiej Ukrainie, Białorusi i Litwie. Trwały sojusz z naszymi bezpośrednimi sąsiadami, ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją, będzie podstawową zasadą zagranicznej polityki polskiej, realizowanej przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego.

Braterstwo broni, uświęcone wspólnie przelaną krwią w walce z niemiecką agresją, jeszcze bardziej pogłębi przyjaźń i utrwali sojusz z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. Polska dążyć będzie do zachowania tradycyjnej przyjaźni i sojuszu z odrodzoną Francją, jak również do współpracy z wszystkimi, demokratycznymi państwami świata.

Polska polityka zagraniczna będzie polityką demokratyczną i opartą na zasadach zbiorowego bezpieczeństwa.

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego ustalać będzie systematycznie straty, zadane narodowi polskiemu przez Niemców, i poczyni kroki dla zapewnienia Polsce należnych jej odszkodowań.

RODACY!

W imieniu Krajowej Rady Narodowej Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego obejmuje władzę na wyzwolonych terenach Polski. Ani chwili na ziemi polskiej, uwolnionej od najazdu niemieckiego, nie może działać żadna inna administracja prócz polskiej. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego sprawuje władzę poprzez Wojewódzkie, Powiatowe, Miejskie i Gminne Rady Narodowe i przez upełnomocnionych swych przedstawicieli. Tam, gdzie Rady Narodowe nie istnieją, demokratyczne organizacje obowiązane są natychmiast powołać je do życia, włączając w ich skład cieszących się zaufaniem ludności Polaków-patriotów, niezależnie od ich poglądów politycznych.

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego nakazuje natychmiastowe rozwiązanie organów administracji okupantów.

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego nakazuje natychmiastowe rozwiązanie tzw. granatowej policji.

Rady Narodowe tworzą niezwłocznie podlegającą im Milicję Obywatelską, której zadaniem będzie utrzymanie porządku i bezpieczeństwa.

Zadaniem niezawisłych sądów polskich będzie zapewnić szybki wymiar sprawiedliwości. Żaden niemiecki zbrodniarz wojenny, żaden zdrajca narodu nie może ujść kary!

RODACY!

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, przystępując do odbudowy państwowości polskiej, deklaruje uroczyście przywrócenie wszystkich swobód demokratycznych, równości wszystkich obywateli bez różnicy rasy, wyznania i narodowości, wolności organizacji politycznych, zawodowych, prasy, sumienia. Demokratyczne swobody nie mogą jednak służyć wrogom demokracji. Organizacje faszystowskie, jako antynarodowe, tępione będą z całą surowością prawa.

RODACY!

Kraj wyniszczony i wygłodzony czeka na wielki wysiłek twórczy całego narodu. Krzywdy, zadane przez okupantów, muszą być jak najprędzej naprawione. Własność, zrabowana przez Niemców poszczególnym obywatelom, chłopom, kupcom, rzemieślnikom, drobnym i średnim przemysłowcom, instytucjom i Kościołowi, będzie zwrócona prawowitym właścicielom. Majątki niemieckie zostaną skonfiskowane. Żydom po bestialsku tępionym przez okupanta zapewniona zostanie odbudowa ich egzystencji oraz prawne i faktyczne równouprawnienie.

Majątek narodowy, skoncentrowany dziś w rękach państwa niemieckiego oraz poszczególnych kapitalistów niemieckich, a więc wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe, bankowe, transportowe oraz lasy, przejdą pod Tymczasowy Zarząd Państwowy. W miarę regulowania stosunków gospodarczych nastąpi przywrócenie własności.

MANIFEST
Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego

RODACY!

Aby przyspieszyć odbudowę Kraju i zaspokoić odwieczny pęd chłopstwa polskiego do ziemi, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego przystąpi natychmiast do urzeczywistnienia na terenach wyzwolonych szerokiej reformy rolnej.

W tym celu utworzony zostanie FUNDUSZ ZIEMI, podległy Resortowi Rolnictwa i Reform Rolnych.W skład tego Funduszu wejdą wraz z martwym i żywym inwentarzem i budynkami ziemie niemieckie, ziemie zdrajców narodu oraz ziemie gospodarstw obszarniczych o powierzchni ponad 50 ha, a na terenach przyłączonych do Rzeszy w zasadzie o powierzchni ponad 100 ha. Ziemie niemieckie i ziemie zdrajców narodu zostaną skonfiskowane. Ziemie gospodarstw obszarniczych przejęte zostaną przez Fundusz Ziemi bez odszkodowania, zależnego od wielkości gospodarstwa, lecz za zaopatrzeniem dla byłych właścicieli. Ziemianie, mający zasługi patriotyczne w walce z Niemcami, otrzymają wyższe zaopatrzenie. Ziemie skupione przez Fundusz Ziemi, z wyjątkiem przeznaczonych na gospodarstwa wzorowe, rozdzielone zostaną między chłopów małorolnych, średniorolnych, obarczonych licznymi rodzinami drobnych dzierżawców oraz robotników rolnych. Ziemia rozdzielona przez Fundusz Ziemi za (minimalną) opłatą stanowić będzie na równi z dawniej posiadaną ziemią własność indywidualną. Fundusz Ziemi będzie tworzył nowe gospodarstwa względnie dopełniał gospodarstwa małorolne, biorąc za podstawę normę 5 ha użytków rolnych średniej jakości dla średniolicznej rodziny. Gospodarstwa, które nie będą mogły otrzymać tej normy na miejscu, będą miały prawo do udziału w przesiedleniu przy pomocy państwa na tereny z wolną ziemią, zwłaszcza na ziemie wywindykowane od Niemiec.

RODACY!

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego stawia przed sobą jako bezpośrednie zadanie natychmiastową poprawę bytu szerokich rzesz narodu.

Kontyngenty, zabierające chłopu całą jego krwawicę, będą natychmiast zniesione. Dla potrzeb armii i aprowizacji miast na czas wojny na podstawie polskiej ustawy o świadczeniach wojennych zostaną wprowadzone ściśle ustalone świadczenia w naturze, wydatnie zmniejszające ciężary wsi w stosunku do kontyngentów niemieckich.

Płace robotnicze i pracownicze, utrzymywane przez Niemców przymusowo na poziomie przedwojennym, zostaną ustawowo podniesione do norm zapewniających minimum egzystencji.

Natychmiast rozpocznie się odbudowa i rozbudowa instytucji Ubezpieczeń Społecznych na wypadek choroby, inwalidztwa, bezrobocia oraz ubezpieczenia na starość. Instytucje Ubezpieczeń Społecznych oparte będą na zasadach demokratycznego samorządu. Wprowadzone zostanie nowoczesne prawodawstwo w dziedzinie ochrony pracy, rozpocznie się rozładowywanie nędzy mieszkaniowej.

Zniesione zostaną niemieckie znienawidzone zakazy, krępujące działalność gospodarczą, obrót handlowy między wsią i miastem. Państwo popierać będzie szeroki rozwój spółdzielczości. Inicjatywa prywatna, wzmagająca tętno życia gospodarczego, również znajdzie poparcie państwa. Zapewnienie normalnej aprowizacji będzie jedną z podstawowych trosk.

RODACY!

Jednym z najpilniejszych zadań Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego będzie na terenach oswobodzonych odbudowa szkolnictwa i zapewnienie bezpłatnego nauczania na wszystkich szczeblach. Przymus powszechnego nauczania będzie ściśle przestrzegany. Polska inteligencja zdziesiątkowana przez Niemców, a zwłaszcza ludzie nauki i sztuki zostaną otoczeni specjalną opieką. Odbudowa szkół zostanie natychmiast podjęta.

RODACY!

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego dążyć będzie do najszybszego powrotu emigracji do Kraju i podejmie kroki do zorganizowania tego powrotu.

Jedynie dla agentów hitlerowskich i dla tych, którzy zdradzili Polskę we wrześniu 1939 r., granice Rzeczypospolitej będą zamknięte.

RODACY!

Stoją przed nami gigantyczne zadania.

Będziemy je realizować dalej nieugięcie i zdecydowanie. Odrzucimy precz warchołów, agentów reakcji, którzy przez rozbijanie jedności narodowej, przez próby prowokowania walk między Polakami idą na rękę hitleryzmowi.

Zadania wyzwolenia Polski, odbudowy państwowości, doprowadzenia wojny do zwycięskiego końca, uzyskania dla Polski godnego miejsca w świecie, rozpoczęcie odbudowy zniszczonego kraju — oto nasze naczelne zadania.

Nie można tych zadań urzeczywistnić bez jedności narodowej. Wykuwaliśmy tę jedność w ciężkiej walce podziemnej.

Powstanie Krajowej Rady Narodowej było wyrazem jej urzeczywistnienia się. Powstanie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego jest dalszym krokiem na tej drodze.

RODACY!

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego wzywa Was:

Wszystko dla najprędszego wyzwolenia kraju i rozbicia Niemców!

Polacy!

Do walki! Do broni!

Niech żyje zjednoczone Wojsko Polskie, walczące o wolność Polski!

Niech żyje sprzymierzona Armia Czerwona, niosąca Polsce wyzwolenie!

Niech żyją nasi wielcy sojusznicy — Związek Radziecki, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej!

Niech żyje jedność narodowa!

Niech żyje Krajowa Rada Narodowa — reprezentacja walczącego narodu!

Niech żyje Polska wolna, silna, niepodległa, suwerenna i demokratyczna!

POLSKI KOMITET WYZWOLENIA NARODOWEGO

Przewodniczący i kierownik Resortu Spraw Zagranicznych — EDWARD BOLESŁAW OSÓBKA-MORAWSKI
Wiceprzewodniczący, kierownik Resortu i Reform Rolnych — ANDRZEJ WITOS
Wiceprzewodnicząca — WANDA WASILEWSKA
Kierownik Resortu Obrony Narodowej — generał broni MICHAŁ ROLA-ŻYMIERSKI
Zastępca kierownika Resortu Obrony Narodowej — generał dywizji ZYGMUNT BERLING
Kierownik Resortu Administracji Publicznej — STANISŁAW KOTEK-AGROSZEWSKI
Kierownik Resortu Gospodarki Narodowej i Finansów — JAN STEFAN HANEMAN
Kierownik Resortu Sprawiedliwości — JAN CZECHOWSKI
Kierownik Resortu Bezpieczeństwa Publicznego — STANISŁAW RADKIEWICZ
Kierownik Resortu Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia — DR BOLESŁAW DROBNER
Kierownik Resortu Komunikacji, Poczt i Telegrafu — INŻ. JAN MICHAŁ GRUBECKI
Kierownik Resortu Odszkodowań Wojennych — DR EMIL SOMMERSTEIN
Kierownik Resortu Oświaty — DR STANISŁAW SKRZESZEWSKI
Kierownik Resortu Kultury i Sztuki — WINCENTY RZYMOWSKI
Kierownik Resortu Informacji Propagandy — DR STEFAN JĘDRYCHOWSKI

CHEŁM, 22.VII.1944 r.

„Rodacy! Wybiła godzina wyzwolenia..."

Gorące lato 1944 r. Małe, prowincjonalne miasteczko zawalone grupami wojskowych i cywilów. Ci ostatni zwłaszcza zmizerowani i zmęczeni, z obolałymi od wędrówki nogami. Na słupach, parkanach i ścianach drewnianych domków duże zadrukowane arkusze. Fotograf sprzed trzydziestu siedmiu lat utrwalił na zdjęciu postać zarośniętego na twarzy mężczyzny, z pokaźnym pakunkiem, w okularach i czapce. Ciemny zarost sylwetki tułacza kontrastuje z bielą afisza zawierającego tekst Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Wówczas Manifest budził sensacje, sformułowania w nim zawarte stawały się przedmiotem zażartych dyskusji, różnicowały mieszkańców wyzwalanego kraju; dziś już spokojniej można przypomnieć genezę PKWN i zapytać o znaczenie tamtych wydarzeń. Pytań ciśnie się zresztą więcej, gorzej z odpowiedzią na niektóre z nich, bo pomimo upływu tylu lat, historyk ciągle nie ma dostępu do pełnej dokumentacji archiwalnej o początkach kształtowania się nowego państwa i społeczeństwa.

W ostatnim tygodniu czerwca 1944 r. związki operacyjne 1 i 2 Frontu Białoruskiego wzmogły działania ofensywne na kierunku zachodnim, a 13 lipca do tego duetu dołączył jeszcze 1 Front Ukraiński. Walczyły nadal oddziały powstańcze na zapleczu frontu niemieckiego, Armia Krajowa koncentrowała siły do realizacji kulminacyjnej fazy planu „Burza" — do powstania warszawskiego, na dalekiej zaś ziemi włoskiej II Korpus zdobywał Anconę. Niemcy nie składali broni. W kraju do przejęcia władzy przygotowywały się dwa obozy polityczne.

Dopiero 22 maja 1944 r. J. Stalin udzielił zapewnienia przedstawicielom Krajowej Rady Narodowej, że rząd radziecki uzna oficjalnie organ wykonawczy polskich komunistów, gdy taki zostanie powołany. Również Związek Patriotów Polskich podporządkował się wówczas KRN. Stalin działał ostrożnie, choć stanowczo. Delegację KRN wyprawiono z Moskwy do oddziałów Armii Polskiej, tak że prace nad powołaniem zapowiadanej władzy wykonawczej wznowiono w stolicy Związku Radzieckiego dopiero w połowie lipca 18 tego miesiąca na wspólnym posiedzeniu delegatów KRN i ZG ZPP postanowiono powołać Delegaturę Krajowej Rady Narodowej dla Terenów Wyzwolonych (analogia w nazwie do Delegatury na Kraj rządu londyńskiego). Dnia następnego doszło do spotkania ze Stalinem i Mołotowem. Obie strony miały rozpocząć prace nad projektem układu o stosunkach między administracją polską a dowództwem Armii Czerwonej.

Rano 20 lipca odbyło się pierwsze posiedzenie Delegatury KRN. Wyłoniono komisję dla ułożenia manifestu do narodu polskiego, przyjęto tytuł dla swego organu prasowego („Rzeczpospolita") i obsadzono stanowisko redaktora (Jerzy Borejsza). Tego samego dnia wieczorem, po konsultacjach z gospodarzami radzieckimi, wprowadzono jednak nową nazwę dla przygotowywanej władzy. Tak miejsce Delegatury KRN zajął Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Była to wersja „mocniejsza", wzorowana nieco na rozwiązaniu francuskim, ale nadal jeszcze de iure nie „rząd". Toczyły się przecież rozmowy między ZSRR i Wielką Brytanią w sprawie powołania w Polsce rządu jedności narodowej. Stalin wyjaśnił w liście W Churchillowi, że PKWN nie spełnia też tych warunków, ale może posłużyć w przyszłości „jako trzon do utworzenia tymczasowego rządu polskiego z sił demokratycznych". Dowódca radziecki uważał również, że dalsze pertraktacje w tej sprawie powinny się już toczyć w bezpośrednich rozmowach między Stanisławem Mikołajczykiem a PKWN. Krystyna Kersten w pracy wydanej w 1965 r. tak zakończyła jeden za akapitów na interesujący nas temat — „w publicystyce naukowej i w popularnych zarysach bywa używane wobec PKWN określenie „rząd" i choć nie jest to formalnie prawdziwe, odpowiada rzeczywistemu charakterowi tego organu".

Łącznie PKWN liczył 15 osób, w tym pięciu członków PPR, czterech SL, trzech PPS, dwie osoby bezpartyjne i jednego przedstawiciela SD. Zapowiedziano dodanie jeszcze pięciu działaczy z ziem zajętych przez okupanta, ale tego zamiaru nie spełniono. Funkcję przewodniczącego objął Edward Osóbka-Morawski. Sam premier tak tłumaczy na łamach „Kontaktów" tę nieoczekiwaną nominację — „Nie miała wtedy Moskwa wielu kandydatów na to stanowisko ...[Stalin] poradził Wandzie Wasilewskiej, aby Polacy wysunęli młodego kandydata z PPS-u (bo PPR nie ma większych wpływów w kraju), który by nie był nastawiony antyradziecko. Wanda Wasilewska wysunęła moją kandydaturę". Wiceprzewodniczącymi zostali członkowie ZPP: Wanda Wasilewska i Andrzej Witos (były członek PSL „Piast", brat Wincentego). Kierownictwo (nie użyto terminu „minister") Resortu Obrony Narodowej powierzono gen. Michałowi Roli-Żymierskiemu (AL), a zastępstwo gen. Zygmuntowi Berlingowi („kościuszkowiec"). Charakterystyczny był podział tradycyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na dwa resorty: Administracji Publicznej (Stanisław Kotek-Agroszewski) i Bezpieczeństwa . Publicznego (sam Stanisław Radkiewicz); zadziwia pojemność Resortu Gospodarki Narodowej i Finansów. Wśród kierowników resortów przeważały nazwiska niezbyt dobrze znane w kraju, choć byli tam także jeszcze Bolesław Drobner, Stefan Jędrychowski, Wincenty Rzymowski.

21 lipca minął na dyskusjach nad tekstem Manifestu. Komisja, działająca pod przewodnictwem Jerzego Borejszy, przyjęła za podstawę projekt Stefana Wierbłowskiego (odrzucono tekst B. Drobnera), oparty na szkicach Alfreda Lampego, jednego z założycieli ZPP. W toku polemik wypracowano kilka nowych sformułowań, w tym i uściślono wielkość gospodarstw chłopskich z reformy („5 ha użytków rolnych średniej jakości"). Jeszcze 22 lipca uzupełniano tekst, poczym zatwierdzono go i przekazano do rozkolportowania. O godz 10.45 w audycji radiowej ZPP podano wiadomość o utworzeniu PKWN i przejęciu przezeń władzy w Chełmie. Wtedy też po raz pierwszy popłynęły w eter słowa Manifestu. 23 lipca dotarły do Chełma i egzemplarze „Rzeczypospolitej", rozwieszono plakaty drukowane tu nocą. Najbardziej znana wersja afiszu zawierającego Manifest oraz cztery dekrety PKWN, ozdobionego wizerunkiem orła piastowskiego na tle biało-czerwonej wstęgi, pochodzi już z drukarni lubelskiej, jest późniejsza.

Manifest wyzwolił lawinę wydarzeń towarzyszących. 26 lipca rząd ZSRR, po uzgodnieniu poprawek linii granicznej z Polską (zgoda na podział Puszczy Białowieskiej) uznał oficjalnie nową władzę („wojska radzieckie weszły na terytorium Polski ożywione jedną wolą — rozbić wraże armie niemieckie, pomóc narodowi polskiemu w dziele wyzwolenia, spod jarzma najeźdźców niemieckich, odbudowy Polski niepodległej, silnej i demokratycznej"). PKWN uchwalił tego dnia dekret o ujawnieniu, powołaniu i uzupełnieniu rad narodowych. W Londynie zaś obradowała — tuż przed odlotem delegacji do Moskwy — emigracyjna Rada Ministrów. Dopuszczono możliwość rekonstrukcji rządu i włączenia doń członków PPR, ale dopiero po wyzwoleniu Warszawy; Mikołajczyk otrzymał instrukcje, by rozmawiać wyłącznie z przedstawicielami rządu ZSRR, a nie z PKWN (w rzeczywistości doszło i do takich rozmów 6—7 sierpnia). W wyzwolonym już wówczas Lublinie ujawnił się wojewoda z ramienia Delegatury rządu londyńskiego („Obywatele polscy muszą się karnie podporządkować zarządzeniom wyłącznie własnych, legalnych polskich władz" i dalej „Nikt też nie powinien dać się zwieść hasłom dzikiej przebudowy naszego ustroju społeczno-gospodarczego"). Dopiero zaś 27 lipca ekipa PKWN przeleciała z Moskwy via Równe do Chełma obsadzonego przez 1 brygadę kawalerii (wcześniej myślano też o Tomaszowie Lubelskim, a Stalin proponował Lublin). W stolicy ZSRR pozostała Wanda Wasilewska wraz z S. Jędrychowskim, kierownikiem Resortu Informacji i Propagandy, przy wojsku kwaterowali generałowie Berling i Żymierski, dopiero w ostatnich dniach lipca opuścili Warszawę W. Gomułka i B. Bierut.

Manifest Lipcowy to przede wszystkim akt proklamacji władzy ludowej. Odrzucono „bezprawną, faszystowską (!) konstytucję z kwietnia 1935 r.", odmawiając tym samym znamion legalności „rządowi" (cudzysłów użyty w oryginale) emigracyjnemu. To był krok rewolucyjny. PKWN uznał się „legalną tymczasową władzą wykonawczą dla kierowania walką wyzwoleńczą narodu, zdobycia niepodległości i odbudowy państwowości polskiej." Dla przeciwników politycznych długo jeszcze pozostawał „rząd lubelski" tworem obcym, narzuconym. Nie ulega wątpliwości, że w lipcu 1944 r. większość społeczeństwa polskiego uznawała za swego reprezentanta konspiracyjne władze polskie i rząd londyński.

Zawierał Manifest PKWN apel o kontynuowanie walki z najeźdźcą („Bijcie Niemców wszędzie, gdzie ich napotkacie"), o wzięcie odwetu za męki, cierpienia i zniszczenia, o nowy Grunwald. Należało wesprzeć wysiłki Armii Czerwonej i sojuszników zachodnich, przyśpieszyć wyzwalanie ziem polskich. Do grudnia 1944 r. PKWN zdołał na terenach prawobrzeżnych zmobilizować 285 tys. żołnierzy. Jednym z celów walki miał być powrót na ziemie zachodnie i północne, walka „o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy graniczne nad Odrą"), w pierwszej wersji Manifestu wymieniano Szczecin).

Wiele miejsca poświęcono w omawianym dokumencie stosunkom polsko-radzieckim i naszej granicy wschodniej. Za sprawą ludowców i socjalistów wykreślono z tekstu Manifestu termin „linia Curzona", akceptując jednak zasadę, że ziemie ukraińskie, białoruskie i litewskie winny przypaść Radzieckiej Ukrainie, Białorusi i Litwie. Właśnie z odejściem od postanowień traktatu ryskiego 1921 r. nie mógł się pogodzić — mimo nacisków ze strony Churchilla — rząd emigracyjny i to właśnie, a nie „sprawa katyńska" było główną przyczyną impasu w linii Moskwa — Londyn/Warszawa.

Postulaty społeczne Manifestu mogą dziwić swoim umiarkowaniem, zwłaszcza oględnością termonologii. Przykładem choćby reforma rolna. Parcelacji miały ulec gospodarstwa obszarnicze o powierzchni powyżej 50 ha (100 ha na terenach przyłączonych do Rzeszy). Ich właścicielom zapewniano „zaopatrzenie", wyższe dla ziemian (nie użyto tu terminu „obszarników") mających zasługi patriotyczne. W tekście Manifestu nie wspomina się o powstaniu gospodarstw państwowych (są jedynie „gospodarstwa wzorowe"), w pełni za to sankcjonując własność indywidualną chłopów. Zniesiono też kontygenty, ale już w miesiąc później ukazały się dekrety PKWN o obowiązkowych dostawach produktów rolnych i to w wymiarach zbyt wysokich jak na możliwości wyniszczonej wsi. 6 września 1944 r. oficjalnie rozpoczęto realizację reformy rolnej, budzącej od początku liczne kontrowersje, czego dowodem ustąpienie (9 X) Andrzeja Witosa z kierownictwa Resortu Rolnictwa i Reform Rolnych. Dekret o nacjonalizacji przemysłu ukazał się dopiero 3 stycznia 1946 r., ale w praktyce daleko posunięte zmiany własnościowe nastąpiły już wcześniej, częściowo samorzutnie. Manifest PKWN zapowiadał poparcie dla „szerokiego rozwoju spółdzielczości" i dla inicjatywy prywatnej „wzmacniającej tętno życia gospodarczego".

Znane i jednoznacznie oceniane są tezy Manifestu o zachowaniu swobód demokratycznych, płacach zabezpieczających „minimum egzystencji", rozbudowie instytucji Ubezpieczeń Społecznych, odnowie szkolnictwa i wprowadzeniu bezpłatnego nauczania. Miano dążyć do „najszybszego powrotu emigracji do Kraju". Rozumiano dobrze, że dla realizacji tych wszystkich zamierzeń potrzebne jest powszechne poparcie społeczeństwa (jednak: „odrzucimy precz warchołów, agentów reakcji!") stąd też i apel o jedność, stąd też umiar („nie brzmią w Manifeście tony klasowej wrogości, społecznej nienawiści, pragnienia zemsty za wiekowy ucisk" — Zbigniew Załuski).

Kończył się Manifest PKWN hasłem „Niech żyje Polska wolna, silna, niepodległa, suwerenna, demokratyczna!". Odpowiedzmy po 37 latach — NIECH ŻYJE!

ADAM DOBROŃSKI

Porozmawiajmy

W pierwszej połowie lipca postanowiłem spędzić parę dni urlopu u znajomego rolnika w woj. suwalskim. Wieś położona raczej z dala od modnych szlaków turystycznych opada łagodnym zakolem niemal nad sam brzeg majestatycznego jeziora, w sąsiedztwie stare puszczańskie bory, sielska cisza i wspaniała pogoda — czegóż więcej oczekiwać w tym głodnym i zwariowanym 1981 roku? Jadąc w lipcowym skwarze czułem w wyobraźni niczym wędrowiec na spalonej słońcem pustyni, chłód wody, a kiedy popuściłem wodze fantazji już toczyłem zwycięski oczywiście pojedynek z parokilogramowym szczupakiem.

Dojechaliśmy z synem na miejsce w samo południe i... Na środku podwórka na wprost wrót do stodoły stała wielka przyczepa naładowana sianem. Gospodarz z żoną umorusani, spoceni, powitali nas jak zawsze gościnnie i jednocześnie z nadzieją, której nie mogliśmy nie dostrzec. Cóż było robić: po kilkunastu latach miejskiej karencji ponownie ująłem widły, coś tam chrupnęło w krzyżu i jęknęło w pasie i stawach, poczułem strugi potu między łopatkami a omdlewający zapach trawy i ziół przeniósł mnie w zapomniane już lata dzieciństwa.

*

A teraz wracam do tego niezapomnianego urlopu. Mój gospodarz ma 56 lat, jego

Z kolejki na pola

Na jezioro wypływaliśmy wczesnym świtem i późnym popołudniem, bez większych sukcesów zresztą; pozostałą część dnia poświęcaliśmy na zwózkę siana. Nigdy w sensie wysiłku fizycznego, pomijając lata szkolne i studenckie, kiedy przez całe wakacje pomagałem rodzicom w gospodarstwie, nie spędziłem tak pięknego i zdrowego urlopu. Gdybym mógł określić precyzyjnie swoje odczucia tych paru dni to nazwałbym je radością współtworzenia, satysfakcją wynikającą z faktu, że się jest komuś potrzebny.

*

Teraz pozornie odbiegnę na krótko od tematu, aby pod koniec ponownie do niego wrócić. Alternatywą wszelkich reform jest oczywiście rewolucja bądź kontrrewolucja; przeciwieństwo sprowadza się do dylematu: albo stopniowy, „pokojowy" postęp, albo gwałtowna, często dramatyczna zmiana. Śledząc historię od jej zamierzchłych początków nietrudno nie dostrzec, że przeciwnikami reform byli zawsze ludzie czy określone grupy, które broniły starego porządku; ci których dziś nazywamy krótko i dobitnie: konserwą. Tak było w czasach poprzedzających reformy wielkiego greckiego męża stanu Solona, tak w czasach braci Grakchusów w Rzymie, tak było przed wielką rewolucją we Francji w XVIII wieku i podobnie przed Wielką Rewolucją Socjalistyczną w Rosji u schyłku drugiej dekady XX wieku. Można zaryzykować twierdzenie, że im więcej reform, tym mniej krwawych wstrząsów. Dowodzi o tym współcześnie przykład wielu krajów takich jak Szwecja, Dania, Holandia. Dziwne, że o tym wszystkim nie wiedzą ludzie, którzy tak często powołują się na materializm historyczny.

Byłem i jestem zwolennikiem przeprowadzenia reformy gospodarczej w możliwie najbardziej radykalnej wersji, możliwie najszybciej i jak najbardziej kompleksowo. Dawałem temu wyraz wielokrotnie, między innymi w tej rubryce. Jednocześnie przestrzegałem, że reforma nie jest rodzajem cudownego lekarstwa. Jest to tylko pewien schemat działania, który należy wypełnić społeczną treścią, przede wszystkim wolą działania. Wolą, która jest przeciwieństwem apatii; wyzwaniem rzuconym niebezpieczeństwu, które sprowadza się do pogodzenia się z beznadzieją, braku ambicji, postawy „niech tam". Mówił o tym w sposób równie przekonywający co dramatyczny Mieczysław Rakowski z trybuny Zjazdowej.

Trzeba mieć świadomość, że reforma nie tylko nie jest cudowną manną, ale także nie zastąpi potrzeby zwykłej zaradności, myślenia z wyobraźnią, poczucia odpowiedzialności za los wspólnoty. Pisałem również w tym miejscu, że jeśli rząd nie jest w stanie podołać wszystkim zadaniom, to rzeczą najprostszą jest krytykować go, ale o wiele trudniejszą jest ujęcie spraw w swoje ręce.

*

Kiedyś po wojnie i przez kilka lat następnych robotnicy i w ogóle ludzie w mieście nie mieli wolnych sobót. Pracowali nie po osiem godzin, ale często o wiele dłużej. Kiedy nadchodziła tak upragniona niedziela, całe fabryczne załogi spieszyły na wieś, aby pomóc w żniwach, jesienią przy wykopkach. Później ten piękny obyczaj zanikł całkowicie, aż zajrzał nam w oczy. Czy i w tym roku skończy się na pięknych hasłach i pobożnych życzeniach, że warto by? Czy w ogóle trudno wyobrazić sobie porozumienie między daną fabryki czy wielkiej instytucji a określoną gminą, PGR-em, na mocy którego parę wolnych sobót w lecie my, ludzie z miasta, spędzimy przy pracy na wsi? Gdzie są nasze waleczne trójjedyne związki zawodowe, rozliczne organizacje młodzieżowe, gdzież ich wspaniali przywódcy?!

Można na koniec zadać pytanie: co jest ciężej: stać parę godzin w kolejce do pustego najczęściej sklepu czy przez ten czas popracować przy zbiorze chleba? Jedno jest pewne: im więcej z nas w tych gorących letnich miesiącach znajdzie się na wsi, tym krótsze mogą okazać się kolejki w miastach w chłodnych miesiącach zimowych.

(W. W.)

Zjazdowe echa

WSZYSTKIE AGENCJE ŚWIATOWE obszernie poinformowały o wyborze nowego Komitetu Centralnego PZPR. AFP podkreśla, że wybór nowego Komitetu Centralnego stanowi zwycięstwo umiarkowanej linii bronionej przez St. Kanię i W. Jaruzelskiego. Z drugiej strony — zdaniem obserwatorów — wybór całego KC już w pierwszej turze dowodzi, że polska partia potrafiła zachować swą jedność i obrała umiar na rzecz socjalistycznej odnowy w atmosferze ładu. W tym względzie wybór KC w pierwszej turze jest niezaprzeczalnym sukcesem PZPR. Zdaniem agencji, St. Kania wyszedł z tego głosowania jako wielki zwycięzca.

Reuter powołując się na zachodnie koła dyplomatyczne w Warszawie pisze, iż wynik wyborów do KC oznacza przemożne pragnienie wstrzyknięcia świeżej krwi w organizm czołowego kierownictwa partyjnego. Było to również — stwierdza agencja — głosowanie przeciwko skrajnościom oraz za umiarkowaną linią reform, prowadzoną przez Stanisława Kanię od czasu objęcia przezeń stanowiska we wrześniu ub.r. Agencja zwraca też uwagę, że w nowym KC znalazło się więcej robotników i chłopów, zgodnie z nastrojami kraju.

Agencja UPI podkreśla, że Zjazd udzielił zdecydowanego wotum zaufania twórcom reform minionego roku. Zatwierdzone zmiany są zdaniem agencji mandatem dla polityki opracowanej przez Kanię i Jaruzelskiego.

Cała sobotnia prasa budapeszteńska poinformowała o wyborze przez IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR kierowniczych instancji partyjnych, zaznaczając, że do nowego Komitetu Centralnego spośród 11-osobowego Biura Politycznego weszli Stanisław Kania, Wojciech Jaruzelski, Kazimierz Barcikowski i Stefan Olszowski. Prasa podała także, że spośród starych członków KC do nowego Komitetu Centralnego weszło zaledwie 17 osób.

W przekazanej 18 bm. informacji z Warszawy agencja TASS poinformowała o ogłoszeniu wyników wyborów do kierowniczych instancji partii.

W sobotę — pisze TASS — nowo wybrane Plenum KC rozpatrzyło kandydatury na stanowisko I sekretarza Komitetu Centralnego. Radio „Majak" informując o zakończeniu Plenum podało, że jego uczestnicy wysunęli kandydatury Stanisława Kani i Kazimierza Barcikowskiego na stanowisko I sekretarza KC PZPR.

W relacji o pracy 16 zespołów problemowych TASS — powołując się na służbę prasową Zjazdu — pisze, że dyskusja koncentruje się na zagadnieniach ideologicznego i organizacyjnego zespolenia PZPR, umocnienia więzi partii z masami i podniesienia autorytetu organizacji partyjnych.

Sobotnia prasa belgradzka poświęca najwięcej miejsca analizie wyborów do nowego Komitetu Centralnego. „Silna presja oddolna", „Wielka zmiana w KC PZPR" — oto niektóre tytuły gazet z dnia 18 bm.

Dziennik „Politika — Ekspress" pisze m.in.: Nowe czasy wymagają nowych ludzi — polska partia przyjęła tę tezę z pełnym zrozumieniem. Delegaci opowiedzieli się jednocześnie za linią odnowy socjalistycznej, za „umiarkowanym kierunkiem" reprezentowanym przez Kanię, Jaruzelskiego i pozostałych wybranych w tajnym głosowaniu członków. „Politika — Ekspress" podkreśla dalej bezprecedensowe ujęcie najważniejszych spraw partii i demokratyzacji wewnątrzpartyjnej w projekcie nowego statutu.

„Borba" stwierdza, że wynik wyborów do KC świadczy o znacznym politycznym zwycięstwie „umiarkowanej linii" z Kanią i Jaruzelskim na czele. Jest zwycięstwem zwolenników odnowy socjalistycznej w Polsce. Jednocześnie porażkę poniosły prądy ekstremistyczne.

Cała sobotnia prasa amerykańska omawia wyniki wyborów do władz PZPR. Ton i treść komentarzy oddaje umieszczony na czołówce „New York Times" tytuł, który głosi: „Poparcie Zjazdu dla Kani i Jaruzelskiego. Nie dla ekstremistów". Amerykańscy korespondenci kablujący z Warszawy oraz komentatorzy w Waszyngtonie czy w Nowym Jorku wyrażają pogląd, że Zjazd udzielił wyraźnego poparcia umiarkowanej, reprezentowanej przez Kanię linii partii, odrzucając przedstawicieli skrajnych poglądów i tendencji — zarówno na lewicy, jak i prawicy.

Na łamach prasy amerykańskiej dominuje pogląd, że wyniki wyborów są zwycięstwem linii reprezentowanej przez Kanię i Jaruzelskiego.

Korespondent dziennika „Washington Post", M. Dobbs we wstępnej analizie wyników wyborów pisze m.in.: „Robotnicy i chłopi, mimo, że nie stanowią większości wśród delegatów, są znacznie liczniej reprezentowani w nowych władzach niż byli we władzach poprzednich. Wybory dosłownie wymiotły zawodowych polityków z poprzedniego okresu, zastępując ich ludźmi nie związanymi żadnymi układami. Większość wybranych, to ludzie młodzi i wykształceni... Uważa się, że w skład władz weszli bez myśli o robieniu kariery politycznej, lepiej natomiast rozumieją nastroje i odczucia szeregów partii".

„Washington Star" oceniając wyniki wyborów pisze: „Tak przebieg, jak i rezultaty wyborów dowodzą, że partia w większości opowiada się za programem umiarkowanych reform i za pragmatycznym poszukiwaniem drogi wyprowadzenia Polski z kryzysu gospodarczego".

Sytuacja gospodarcza naszego kraju jest tematem wielu publikacji prasy amerykańskiej. Komentarz na tematy gospodarki polskiej zamieszcza m.in. dziennik „Wall Street Journal" przedstawiając stan tej gospodarki w bardzo pesymistycznych barwach.



Mazurska „Operacja Żagiel"



Dziś rozpoczyna się mazurska „Operacja Żagiel" — coroczny zlot bractwa wodniaków cieszący się zasłużoną estymą i popularnością. W głównej bazie w Mikołajkach nasz fotoreporter odnotował, że i w tym roku popularność będzie nie mniejsza. Świadczy o tym zdjęcie górne, przedstawiające kilkadziesiąt jachtów stojących na przystani. Drugie tyle żeglowało korzystając z pięknej pogody.

Tłok panuje również w znajdującym się opodal sklepiku żeglarskim (zdjęcie obok), gdzie załogi zaopatrują się w tak potrzebne akcesoria, osprzęt.

Humory dopisują mimo znanych w tym roku trudności żywieniowych. Odpadają kłopoty z noclegami. Zawsze to przespać się można na łajbie, chociażby na tym stojącym na pierwszym planie „Szalonym parowoźniku"... (ebe)

Fot. Z. Lenkiewicz

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6 — we wtorek — Program dyskotekowy „Budujemy nowy dom", w godz. 19—23.30 (prezentuje Grzegorz Zieniewicz); w środę — Disco piccolo, w godz. 16.30—18.30; Program dyskotekowy „Budujemy nowy dom", w godz. 19—23.30.

KINA

„Pokój" — we wtorek i środę — „Żandarm w Nowym Jorku", prod. franc., panor., kol. (b.o.), godz. 15, 17.30 i 20.

„Ton" — we wtorek i środę — „Wąsata niania", prod. radz., kol., dubb. (b.o.), godz. 10.30; „Zemsta różowej pantery", prod. ang., kol. (od lat 12), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — we wtorek — „Podróż Kota w Butach", prod. jap., panor., kol., dubb. (od lat 6), godz. 15.30; „Szał", prod. ang., kol. (od lat 18), godz. 17.45 i 20; w środę — „Podróż Kota w Butach", godz. 15.30; „Lotna", prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 17.45 i 20.

„Studio" — we wtorek — „Niewinne", prod. włosk., panor. (od lat 18), godz. 15, 17.30 i 20; w środę — „Ciemna rzeka", prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 15.30 i 17.45; „Niewinne", godz. 20 (ostatni dzień).

„Spotkanie" — we wtorek — „Cudowny kożuszek", prod. węg., godz. 10.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — we wtorek i środę — „Cena strachu", prod. USA (od lat 18).

Dąbrowa Białostocka — we wtorek — „Dzień weselny", prod. USA (od lat 15); w środę — „Policja dziękuje", prod. włosk. (od lat 18).

Hajnówka — we wtorek — „Miś", prod. polsk. (od lat 15); w środę — „Gangsterzy szos", prod. kanad. (od lat 15).

Łapy — we wtorek i środę — „Moskwa nie wierzy łzom" cz. I i II, prod. radz. (od lat 15).

Mońki — we wtorek i środę — „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce", prod. polsk.

Siemiatycze — we wtorek i środę — „Na tropie Wilbyego", prod. ang. (od lat 18).

Sokółka — we wtorek — „Dzięki Bogu, już piątek", prod. USA (od lat 15); w środę — „Hipodrom", prod. radz. (od lat 12).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik" — we wtorek — „Kto tu mówi o miłości", prod. węg. (od lat 15); w środę — „Panowie dbajcie o żony", prod. franc.

Grajewo — we wtorek i środę — „Lew preży się do skoku", prod. węg. (od lat 15).

Kolno — we wtorek i środę — „Siedem nocy w Japonii", prod. ang. (od lat 12).

Wysokie Mazowieckie — we wtorek i środę — „Barocco", prod. franc. (od lat 18).

Zambrów — we wtorek — „Trzy dni Kondora", prod. włosk.-USA (od lat 18); w środę — „Fedora", prod. RFN (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — we wtorek i środę — „Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi", prod. CSRS (od lat 15).

Suwałki „Kultura" — we wtorek i środę — „Kiedy będzie ślub", prod. radz. (od lat 15).

Augustów — we wtorek i środę — „Pielgrzym", prod. polsk.

Ełk „Polonia" — we wtorek i środę — „Żandarm w Nowym Jorku", prod. franc.

Ełk „Orzeł" — we wtorek i środę — „Miłość w deszczu", prod. franc. (od lat 15).

Ełk „Zorza" — we wtorek i środę — „Człowiek klanu", prod. USA (od lat 18).

Giżycko — we wtorek — „Polonia Restituta" cz. II, prod. polsk. (od lat 15); w środę — „Wielki sen", prod. ang. (od lat 15).

Gołdap — we wtorek i środę — „Jezioro osobliwości", prod. polsk. (od lat 15).

Mikołajki — we wtorek — „Gdy była tu Anastazja", prod. rum. (od lat 18).

Olecko — we wtorek — „Anna i wilki", prod. hiszp. (od lat 18); w środę — „Żandarm na emeryturze", prod. franc. (od lat 12).

Orzysz — we wtorek i środę — „Cień lecącego ptaka", prod. CSRS (od lat 15).

Pisz — we wtorek — „Rój", prod. USA (od lat 12); w środę — „Fabiana spotkanie z Bogiem", prod. węg. (od lat 18).

Ruciane-Nida — we wtorek i środę — „Nic nie stoi na przeszkodzie", prod. polsk. (od lat 12).

Sejny — we wtorek i środę — „Taksówkarz", prod. USA (od lat 18).

Węgorzewo — we wtorek i środę — „Piątek nie świątek", prod. CSRS.

MUZEA

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, dni poświątecznych i wtorków po wolnych sobotach) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16.

Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—16, w niedziele w godz. 10—16.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 10—16, w niedziele w godz. 10—15.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, dni poświątecznych i wtorków po wolnych sobotach) w godz. 10—17, w niedziele — w godz. 11—16.

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych): środy i piątki w godz. 10—18, czwartki i soboty w godz. 10—16, niedziele w godz. 11—17.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, niedziele i święta w godz. 11—19.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych) w godz. 9—17, w piątki w godz. 10—18.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych) w godz. 9—17

Muzeum K.I. Gałczyńskiego — Oddział Muzeum Okręgowego, Leśniczówka Pranie — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17 — Grafika Taidy Olizarowicz (Białystok); Malarstwo Danuty Przyłuckiej (Białystok): „Enklawy" — Jadwiga Krawczyk-Halicka, Janusz Halicki, Lucjan Sagan (Wrocław).

Galeria BTF, ul. M. Skłodowskiej-Curie 13 — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel, świąt i poniedziałków po wolnych sobotach) w godz. 14—18 — Marek Dolecki: Fotografia elementem plakatu kubańskiego oraz migawki fotograficzne.

ZPAP Galeria „ART", ul. Sienkiewicza 14 — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel, świąt i sobót) w godz. 11—18 — Malarstwo Andrzeja Kołodziejka z Lublina; Szkło artystyczne Anny Murman z Iwonicza Zdroju; Tkanina, ceramika, biżuteria srebrna i skórzana plastyków okręgu białostockiego, gdańskiego, warszawskiego, łódzkiego i krakowskiego.

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—18, w soboty i niedziele w godz. 13—16 — Malarstwo Andrzeja Szufarskiego.

W SUWAŁKACH

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17 — Medalierstwo Barbary Zielińskiej-Jankowskiej z Warszawy.

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17 — Malarstwo Andrzeja Śramkiewicza z Gdańska.

radio i tv

WTOREK

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.06 Kalendarz kultury i nauki polskiej; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia — pierwszej zmianie; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.00 Lato z radiem; 11.40 Tu radio kierowców; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.25 Na życzenie słuchaczy; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Komunikat energetyczny; 13.01 Rybacka prognoza pogody; 13.05 Studio Gama; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.30 Studio Relaks; 15.35 Kącik melomana; 15.55 Pięć minut o kulturze; 16.00 Muzyka i aktualności; 16.30 Od palanta do bel canta; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Punkt widzenia; 20.05 Koncert życzeń; 20.30 Wieczór w Studio Gama; 21.05 Kronika sportowa; 21.25 Tydzień muzyczny w kraju; 22.20 Tu radio kierowców; 22.23 Kraków na muzycznej antenie; 23.15—24.00 Audycja publicystyczna

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 W ludowych rytmach; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.36 Muzyczne wycinanki; 5.55 Więcej, lepiej, nowocześniej; 6.10 Kalendarz radiowy; 6.15 Melodie z Pragi; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Poradnik domowy; 7.05 Informacja o programach PR i TV; 7.10 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.35 Moje lektury; 7.45 Koncert poranny; 8.00 Koncert poranny; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Poranek w Studiu Gama; 9.40 Radio Moskwa; 10.00 „Przepraszam, pan tu nie stał"; 10.30 Audycja literacka; 10.50 Bela Bartok; 11.10 „Sad" — opow. Konstantego Fiedina; 11.35 Co słychać w świecie; 11.40 Skrzynka PCK; 11.45 Muzyka inspirowana folklorem; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.05 Zapowiedź audycji popołudniowych; 12.10 Żarty i kaprysy muzyczne; 12.25 Radiowy przyjaciel; 12.45 Śpiewają „Skaldowie"; 13.00 Refleksje; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Japońskie gagaku; 14.00 Gospodarcze problemy regionów; 14.10 Ludwig van Beethoven; 14.25 Ludzie i ich pasje; 14.45 Muzyka Czajkowskiego; 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 „Muzyki" Andrzeja Dabrowskiego; 16.40 Redakcyjne forum; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.30 Krajobrazy; 17.50 Śpiewający aktorzy; 18.05 Pod fabrycznym dachem; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Informacje, rady, propozycje; 18.55 Katalog wydawniczy; 19.00—24.00 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

Wiadomości: 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Fortepian i smyczki; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrorecital Marii Jeżowskiej; 9.00 „Sztukmistrz z Lublina"; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Wakacje z przebojem; 10.35 Wakacje z przebojem; 11.00 Codzienne powieść w wydaniu dźwiękowym „Srebrne orły"; 11.30 Wakacje ze swingiem; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Mordercy z Collins"; 14.00 Lato w Filharmonii; 15.05 Herbatka przy samowarze; 15.25 Jobin alla polacca; 16.00 Karol Irzykowski; 16.55 Muzykobranie; 16.40 „Drzewa umarły stojąc"; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19.00 „Powrót do źródeł"; 19.20 „Obłoczek wdzięczności"; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 Krótki szczęśliwy żywot; 20.00 Antologia piosenki francuskiej; 20.30 Teatrzyk Zielone Oko: „Dziesięć dolarów tygodniowo"; 21.00 Witajcie gorące noce i dni"; 21.30 Duke Ellington i jego muzyka; 22.15 Granice muzyki; 23.00 Poezja Leopolda Staffa; 23.05—1.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.00, 12.00, 16.00, 22.55; 6.05 Graj kapelo; 6.10 Jak działać sprawnie; 6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny; 7.40 Radio dedykuje; 8.10 Artyści Puszczy Kozienickiej; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 Dla dzieci; 9.25 Chwila muzyki; 9.30 Melodie siedmiu stolic; 9.40 Wesołe lato przedszkolaków; 10.00 Nie rusz Andziu tego kwiatka; 10.25 Chwila muzyki; 10.30 Wakacje melomana; 12.05 Po gospodarsku — audycja M. Liberadzkiego; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Zapisane w pamięci; 13.25 Fonoteka folkloru; 13.50 „Matysiakowie"; 14.20 Sławne dzieła, sławni wykonawcy; 15.00 Studio Gama w stereo; 16.05 Antonin Dworzak; 16.40 Gwiazda tygodnia; 16.45 Wiadomości; 16.50 Felieton aktualny — L. Kubickiego; 17.00 Piosenka w zakładzie pracy — aud. Z. Brzozowskiego; 17.20 Lipcowe rozmowy — aud. B. Ciruk i T. Piotrowskiego; 17.40 Muzyczna sztafeta 4x10 — stereo; 18.20 Wiadomości.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Teleferie.

9.30 Kino teleferii — „Przygody psa Cywila" (2).

16.55 Program dnia.

17.00 Dziennik.

17.30 Rolnictwo — Między ekologią i ekonomią.

18.00 Polska Kronika Filmowa.

18.10 Telewizja Młodych CDN.

18.50 Dobranoc.

19.00 „Klinika zdrowego człowieka".

19.30 Dziennik.

20.15 „Ogniomistrz Kaleń" — film fab. prod. polskiej.

22.05 Teatr Wspomnień W. Broniewski „Wisła" recytuje Wojciech Siemion.

22.55 Dziennik.

23.10 „Tajemnica muzeów".

23.40 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

18.55 Program dnia.

19.00 Program lokalny.

19.30 Dziennik telewizyjny.

20.00 „Antykwariat".

20.30 Wtorek Melomana.

21.30 24 godziny.

21.55 Kronika Uniwersjady.

22.35 Wieczór filmowy — W starym kinie.

ŚRODA

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.13 Nocne Studio Gama; 6.05 Kiermasz pod Kogutkiem; 7.05 Polskie zespoły ludowe; 7.30 Moskwa z melodią i piosenką; 8.05 Pieśń lipcowa; 8.55 Bądź wśród nas — grają Czerwone Gitary; 9.05 Rośliśmy razem z nią; 9.35 Śpiewa „Mazowsze"; 10.05 Polski pejzaż dźwiękiem malowany; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci; 10.50 Koncert przed hejnałem; 11.50 Transmisja z uroczystości zmiany warty przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie; 12.30 Mistrzowskie stylizacje tańców polskich; 13.00 Studio Gama; 14.00 Teatr Naturalny: „Odrodzenie"; 14.30 Mistrzowskie stylizacje tańców polskich; 15.00 Koncert życzeń; 16.05 Premiera Miesiąca „Kombatanci"; 17.00 Jan Pietrzak w Studiu Gama; 17.30 Studio Młodych; 18.00 Ze śpiewnika śląskiego Katarzyny Gaertner; 19.15 Alex Band w nowych nagraniach; 19.30 Przy muzyce o sporcie; 19.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 20.00 25 lat jazzu polskiego; 21.05 Staropolskie strofy śpiewane; 21.20 Sagi polskie; 22.00 Lipcowy festyn; 23.05 Informacje sportowe; 23.15 — 23.59 Lipcowy festyn.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.27 Hymn i specjalna zapowiedź; 5.36 Zapraszamy do Warszawy; 6.10 Kalendarz radiowy; 6.15 Mozaika polskich melodii ludowych; 6.35 Mozaika polskich melodii ludowych; 6.55 Informacje o programach PR i TV; 7.00 Melodie lipcowego poranka; 7.35, 8.35 Koncert poranny; 9.00 Koncert z nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR i TV w Katowicach; 9.30 „Myśląc: Ojczyzna"; 10.00 Fragmenty dramatu heroikomicznego; 11.00 „Chełmski dzień wolności"; 11.40 Graj kapelo; 12.00 Hymn państwowy; 12.01 Poranek muzyki symfonicznej; 13.00 „Ta wieś Mogiła"; 14.00 Fantazja polska; 14.36 Śpiewa zespół Śląsk; 15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży; 15.30 Recital pieśni z nagrań Ewy Podleś; 16.00 Koncert chopinowski; 16.30 Z. Noskowski; 17.10 Rośliśmy razem z Nią: Ernest Bryll; 17.20 Koncert kompozytorski; 18.35 Audycja publicystyczna; 18.55 Piosenki z tamtych lat; 19.20 Najnowsze nagrania pianistki Ewy Pobłockiej; 20.10 „Zbliżenia"; 20.20 J. Ph. Rameau; 21.10 J. Haydn; 21.25 II Symfonia B-dur; 22.00 Satyra w pierwszej linii; 23.35 — 24.00 Jazz polski na świecie.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.57 Początek programu; 7.00 Lipcowe rytmy; 8.30 Ekspresem przez świat; 8.35 Lipcowe rytmy; 9.00 Krótki szczęśliwy żywot; 9.10 O kwiatach śpiewają; 9.30 Myśli o kulturze; 10.00 O drzewach śpiewają; 10.25 Na początku był Żeromski; 10.45 Dixieland na ludową nutę; 11.00 Pieśni do śpiewania we dwoje; 11.30 Orkiestry sprzed lat; 12.00 Hymn państwowy; 12.01 Koncert fortepianowy; 12.45 „Oni wybrali Polskę"; 13.00 „Sady w obłokach"; 13.40 Jazzowe mazurki, polki, oberki; 14.00 Ze skarbca pieśni polskiej; 15.00 Droga do Urzędowa; 15.20 Orkiestry sprzed lat; 16.00 Karol Irzykowski; 16.15 Muzyka z polskich filmów; 17.00 Lipcowy festyn w Trójce; 18.10 „Budować, mieszkać, myśleć"; 18.30 Moja Ojczyzna; 19.00 Codziennie powieść o wydaniu dźwiękowym: „Srebrne orły"; 19.30 Ekspresem przez świat; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 Krótki szczęśliwy żywot; 20.00 Rozrywka na Trójkę; 21.00 Spotkanie z Krystianem Zimermanem; 22.00 Fakty dnia; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów; 22.15 Muzyka nie tylko na dwie gitary; 23.00 Poezje Leopolda Staffa; 23.05 Pieśni, melodyjki i kołysanki Adama Makowicza; 23.25 Wiersze śpiewane romantyków; 24.00 — 1.00 „Noc cudów".

PROGRAM IV

Wiadomości: 7.00, 12.00, 16.00, 23.55; 7.06 Świąteczny poranek w Studiu Gama; 8.05 Spotkanie z Ojczyzną — aud. K. Wejtowicza; 8.25 Pejzaż polski, 8.40 Te odległe, pamiętne dni — J. Raczkowska; 9.00 Polskie zespoły instrumentalne; 9.20 Współcześni o dawnych — magazyn E. Biesiady.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Kino Teleferii: „W puszczy" — odc. 3 filmu TV „Przygody psa Cywila".

9.30 Studio 2 „Na dobry początek".

9.35 Dla dzieci: Co to jest? — teleturniej — „Kameleon" — muzyczna zabawa.

10.25 Kalejdoskop filmowy — „Dromader w pustyni Thar".

11.30 Kilka taktów muzyki poważnej.

11.45 Uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

12.35 XV Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu.

13.35 Losowanie Małego i Dużego Lotka.

14.10 W starym kinie: „Zapomniana melodia" — komedia produkcji polskiej.

15.35 Dziennik.

16.10 Co słychać w Polsce?

17.10 „Lęk przestrzeni" — nowela filmowa K. Nowaka.

18.00 Medal najwyższej zasługi — program publicyst.

18.25 Polska piosenka.

19.00 Wieczorynka.

19.30 Dziennik Telewizyjny.

20.00 „Karol Marks. Lata młodości", odc. 5 seryjnego filmu prod. ZSRR i NRD.

21.05 Jutro w programie.

21.10 Zwierzenia przy fortepianie.

21.30 Zwierzenia przy fortepianie.

22.15 Dziennik Telewizyjny.

22.20 Studio Sport.

22.35 Ballady jazzowe Jana Ptaszyna Wróblewskiego.

PROGRAM II

14.20 Program dnia.

14.30 Ustroń po raz szósty — konkurs piosenki czeskiej i słowackiej o „Kryształową lirę".

15.20 „Przygoda na Mariensztacie" film fab. prod. polskiej.

17.00 A to Polska właśnie.

17.55 „Żona dla Australijczyka" polska komedia muzyczna.

19.30 Dziennik Telewizyjny.

20.00 Uniwersjada — Lekkoatletyka.

21.20 „Wędrująca szafa" film fab. prod. francuskiej.

22.50 Kronika Uniwersjady.

Agencja Artystyczna „ESTRADA" w Białymstoku

zaprasza

na koncert światowej sławy zespołu

GOOMBAY DANCE BAND

ich przebój to

„Słońce Jamajki"

Koncert odbędzie się w Amfiteatrze

dnia 12 sierpnia 1981 r.

Zamówienia na bilety przyjmuje „Estrada", ul. Bema 11, tel. 217-20, 228-69.

k 2630-1

SPÓŁDZIELNIA PRACY METALOWCÓW im. 1 MAJA w BIAŁYMSTOKU

15-950, ul. Elewatorska 17

telex 852116, tel. 293-21, wew. 13

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w III i IV kw. 81 r. śrub do metalu z pełnym gwintem z łbem sześciokątnym lub kwadratowym M-10x20—25 mm = w/g normy PN/74/M-82105, PN/73/M/82121, PN/74/M/82242 klasy I, II lub III lub wkrętów do metalu z łbem walcowanym lub kulistym M-10x20—25 mm w/g normy PN 74/M-82205, PN 74/M-82227, PN 74/M-82231 klasy I, II, III.

Potrzeby nasze wynoszą 5.000 kg miesięcznie, do końca roku 1981, 30.000 kg. Istnieje również możliwość rozszerzenia współpracy na rok 1982, w którym potrzeby określamy na 60.000 kg śrub lub wkrętów.

Wszelkich szczegółowych informacji na temat wykonania wymienionych materiałów śrubowych udziela Dział Zaopatrzenia i Gospodarki Materiałowej naszej spółdzielni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Oferty wraz z wnioskami o ustalenie ceny należy przesyłać w zalakowanych kopertach pod wyżej podanym adresem w terminie 7 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Na kopercie prosimy zaznaczyć „Przetarg — wyroby śrubowe".

Otwarcie kopert nastąpi w Spółdzielni Pracy Metalowców 1 Maja w Białymstoku o godz. 11 w 14 dniu kalendarzowym licząc od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie.

W przypadku dnia wolnego od pracy przetarg odbędzie się w dniu następnym.

Spółdzielnia 1 Maja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 2498-1

KOMUNIKAT

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO W BIAŁYMSTOKU

podaje do wiadomości, że

od dnia 24 lipca do 27 lipca 1981 r. włącznie ODWOŁUJE UBOJE GOSPODARCZE I WARUNKOWE z przyczyn technicznych.

Dalsze terminy pozostają bez zmian.

K 2652-1

SPROSTOWANIE

17 bm. w ogłoszeniu P.P. „POLMOZBYT" DOT. LICYTACJI SAMOCHODÓW mylnie podano datę 14 sierpnia.

WINNO BYĆ:

4 SIERPNIA 1981 r.

pr. k 2502-1

Rejon Energetyczny Łapy przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej jakie wystąpią w miejscowości:

— Knyszyn w dniu 23.07.81 r. w godz. 9—12 oraz w dniu 25.07.81 r. godz. 12—15.

Powyższe przerwy podyktowane są modernizacją urządzeń energetycznych

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy tel. 32-01.

k 2413-1

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy, które wystąpią:

— dnia 23.07.81 w godz. 9—12 w Białymstoku przy ul. Stapora 15, 17,

— w dniach 24—30.07.81 w godz. 8—15 w Białymstoku przy ul. Akademickiej 28, 28 34 oraz budynki mieszkalne przy ul. Akademickiej zasilane z linii napowietrznej, ul. M. C. Skłodowskiej 19, Kawiarnia „Kowieńska" i „Kasztelanka" oraz przy ul. M. C. Skłodowskiej budynki zasilane z linii napowietrznej,

— w dniach 23.07.81 — 25.07.81 w godz. 8—15 w Białymstoku przy ul. Zagórna, Agrestowa,

— dnia 24.07.81 w godz. 7—15 w Białymstoku — przedszkole przy ul. Bema i budowa przy Sł. 1249,

— dnia 26.07.81 od godz. 7 do dnia 28.07.81 godz. 18 w miejscowości Oliszki,

— dnia 25.07.81 w godz 8—15 we wsi Złotoria,

— dnia 27.07.81 w godz. 8—15 we wsi Majówka,

— dnia 28.07.81 w godz. 8—15 we wsi Dabrówka,

— dnia 29.07.81 w godz. 8—15 we wsi Kramy Las.

W/w wyłączenia spowodowane są remontem urządzeń energetycznych.

k 2414-1

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel biura wezwań 999 tel informacji pogotowia 222-22

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych — czynne w godz 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe — ul. Lenina 3/5, tel biura wezwań 355-23 i 999: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel 997

Dyżurne telefony WSW Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56

Straż Pożarna — tel 998

Pogotowie Elektryczne — tel 991

Pogotowie Gazowe — w godz 7—15 tel 363-28 w godz 15—7 tel 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04 i 284-53.

Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: wewnętrzny laryngologia, chirurgia, reanimacja.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych

Specjalistyczny Onkologiczny ZOZ, ul. Ogrodowa 12, tel 357-71

DYŻURY SZPITALI W DNIU 21.VII.1981 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, laryngologia, okulistyka, położniczy.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Specjalistyczny p/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, w Choroszczy, tel. 270-51 — dyżuruje oddział neurologii.

Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżuruje oddział wewnętrzny.

W DNIU 22.VII.1981 r.

Woj. Szpital Zespolony im. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

Specjalistyczny p/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-008, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-008, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel 22-41.

POMOC DROGOWA

Telefony: Białystok — 981; Siemiatycze — 981; Hajnówka — 981; Sokółka — 981; Łomża — 33-43; Suwałki — 34-27; Ełk — 31-03; Giżycko — 22-85; Pisz — 26-73; Augustów — 20-80.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35 Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-18-05 Sekretarz Redakcji 2-15-08, Reporterzy 2-23-77, Publicyści 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 3-74-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10 tel 56-97. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 15-950 Białystok ul. Wesołowskiego 1. Konto: NBP I O Białystok 5018-4066. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, tel 2-32-41 wewn 278 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Oddziały Redakcji: Łomża, ul. Sadowa 10, tel 57-11; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 35-26. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach do 25 listopada na styczeń i kwartał i półrocze roku następnego i na cały rok następny; do dnia 10 poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty: miesięczna 26 zł, kwartalna 78 zł, półroczna 156 zł, roczna 312 zł. Jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch", w miejscowościach zaś, w których nie ma Oddziałów, w urzędach pocztowych. Czytelnicy indywidualni wpłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71 w terminach obowiązujących dla prenumeraty krajowej. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. PI ISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013.

A-3